

Dzisiejszy numer składa się z 36 stron.

„Kurier Łódzki” -- 20 stron. „Łódź w ilustracji” -- 8 stron oraz specjalny dodatek literacko-naukowy -- 8 stron
Nr. 105. Sobota, 16 kwietnia 1927 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok XXVII.

Kurier Łódzki

Numer pojedynczy 30 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.



JUTRO-NIEDZIELA WIELKA ŚWIĄTECZNA PREMIERA!!!
Realistyczna historia intymnego konfliktu małżeńskiego,
odwieczna walka dwóch płci

WYZWOLONA KOBIETA

(Dzisiejsza kobieta wobec wczorajszego małżeństwa).

Mąż despota, który odebrał żonie wolność i narzucił jej swoją tyranię, to ulubieniec Łódzian

Włodzimierz Gajdarow

Kobieta, która podjęła walkę z przemocą silniejszej płci, to uroczą

Aud Egede Nissen

Jutro - niedziela i poniedziałek początek przedstawień o godz. 1.30 -- ORKIESTRA SYMFONICZNA POD DYR. P. KANTORA.

Od godz. 1.30 do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty.

Chcecie mieć wesołe święta? Herbaty „Japończyk”
Żądajcie tylko wszechświatowej

„Gwiazda Japonii” w blaszankach. Prosimy o specjalne zwrócenie uwagi na naszą herbatę „Nadzwyczajna” w białym opakowaniu.

Mydło rodzinne „PIXIN” niezrównanej dobroci

do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach aptecznych i perfumeriach.

Księgi opłat stemplowych

według nowych wzorów, ustalonych przez Ministerstwo Skarbu

poleca **A. J. Ostrowski** Telefony: 354 i 35-40

Przez zaangażowanie nowej zdolniejszej siły fachowej oraz udoskonalenia techniczne jesteśmy nadal w stanie wykonywać najlepsze artystyczne zdjęcia ku zupełnemu zadowoleniu Sz. Klientów

Zakład Fotograficzny

H. PETRI

46 Piotrkowska 46

Zakład czynny codziennie od 9-ej rano do 7-ej wieczór.

== Ceny przystępne. ==

Z powodu świąt Wielkiej Nocy przesyłam wszystkim swoim Szanownym Klientom życzenia Wesołego Alleluja!

Kaliks Świątkowski

pianista
Łódź, ul. Zgierska Nr. 11.

ZAKOPANE.

ZAKOPANE.

HOTEL — PENSJONAT „BRISTOL”

Zbudowany na wzór hoteli szwajcarskich.

Słoneczne pokoje.

Wykwintna kuchnia.

Luksus — — — Komfort — — — Wygoda.

Restauracja. — Sala bankietowa. — Salony recepcyjne.

STAŁE KONCERTY I DANCINGI.

Paryski Instytut de Beauté.

Fryzjer damski i męski.

Międzynarodowe Targi

w Poznaniu

od 1—8 maja 1927 roku.

Restauracja

„Teatralna”

(ul. Narutowicza 20)

W drugim dniu świąt t. j. w poniedziałek otwarta będzie od godziny 1 m. 30 po południu.

Uwaga

Czeladnicy i chałupnicy krawieccy!

Wykwalifikowani czeladnicy i chałupnicy krawieccy mogą otrzymać pracę w firmie **Gelassen i Kazimierski**, Łódź, Piotrkowska Nr. 114.



Juvenol znakomita farba na trwałe i naturalnie we wszystkich odcieniach i jest bezwarunkowo nieszkodliwa. — Żądać wszędzie.

Perfumerie d'Orléans, Warszawa.

Longines

Precyzyjny zegarek światowej marki do nabycia w pierwszorzędnym magazynie zegarmistrzowskich i jubilerskich

Na Święta Wielkanocne
polecą w wielkim wyborze
WINA, SPIRYTUALIA I DELIKATESY
po cenach niskich
THEODOR WAGNER
Piotrkowska 101. Tel. 591
Rok założenia 1901
Własna palarnia kawy.

FARBY olejne,
EMALJE I LAKIERY
SIDEROSTEN,
CEMENT,
WAPNO suche i gaszone
GIPS I TRZCINA,
CEGLA i maczka szamotowa
SMOŁA i tektura smółkowa
MASA sklejna,
CABROLINEUM,
IZOLACJA RUR I KOTŁÓW
ROSICKI, KAWECKI i S-ka
ŁÓDŹ, PRZEJAZD 21,
TEL. 7-70.
Fabryka, ul. Orla № 17/19.
TEL. 18-47.

Przy słabym trawieniu, małości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” tak ważna obecnie dla zdrowia. Znakomici lekarze specjaliści przekonali się, że nawet najwęższe dzieci dobrze znoszą wodę Franciszka-Józefa. Zadać w aptekach i drogeriach.

Biomalz

najlepszy środek odżywczy i wzmacniający dla dzieci i dorosłych



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Piękna Pani!

Jeżeli troska Twoja jest podczas pierwszych silniejszych promieni słońca uchronić się od plegów albo opalenizny sięgnij z pełnym zaufaniem po krem i mydło

„FASCINATA”

Krem Fascinata wcieraany parokrotnie podczas dnia w skórę ekspozowaną na działanie promieni uchroni ją od wszelkich szkodliwych wpływów atmosfery i uczyni błękitno-białą i delikatną. Zmywany za pomocą Fascinata nie uroni nic ze swego cudownego działania, które spotęguje się przez systematyczne używanie obu preparatów.

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek

Od niedzieli, dn. 17, do poniedziałku, dn. 25-go kwietnia 1927 roku

Dla dorosłych.
PAT I PATACHON w komedji p. t. **„Bokserzy”**

Dla młodzieży:
1-sza seria, Królcza jama
2-ga seria — Tajemnica zwierciadła. — — — — —



Światowej sławy
Czekolada
w tabliczkach
Wykwintna i pożywna.

Kasyno Spółdzielni Urzędników Państwowych, Komunalnych i Społecznych Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 40.

Pod fachowym kierownictwem p. St. Łapki wydaje smaczne-obiady z 3 dań po 1,50, z 2 dań — 1,20 z pieczywem i usługą włącznie od godz. 12 do 5 pp. Kolacje a la carte od godz. 6 do 12 w nocy. Bufet zaopatrzony w najrozmaitsze trunki krajowe i zagraniczne, oraz wyborowe zakąski zimne i gorące. Wkrótce nastąpi otwarcie ogrodu przy KASYNIE. Codziennie koncert od godz. 7 do 12 w nocy, w niedziele i święta od godz. 1 do 3 pp. i od 7 do 12 w nocy. **OBSŁUGA SOLIDNA.**



Smaczna — Aromatyczna — Pożywna

HERBATA PERŁOWA

AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA.
WSZECHŚWIATOWA FIRMA, ISTNIEJĄCA OD ROKU 1787.

MARIENBAD

Perla czeskich zdrojowisk — 40 światowych źródeł leczniczych. Naturalne kąpiele gazowe — żelazne-borowinowe (Biotne). — Sezon od końca kwietnia do końca września. W I-ym i ostatnim sezonie znaczne niżki. 50% niżka powrotna na wszystkich kolejach czeskich.

Połączenie telef. oraz lotnicze wprost z Warszawy i t. d. Prospekty i wszelkie informacje we wszystkich językach bezpłatnie. — Z zapytaniem należy się zwracać do Gminy „Bürgermeisteramt”, w Marienbadzie.

KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — **Dziś!**
„Na rozdrożu” (Ten, któremu się śadna nie opiera). Przeciekny dramat erotyczny. — W rolach głównych najwięksi sławy ekranu **LON CHANEY I RICARDO CORTEZ**

Ceny miejsc: W dn. powszednie na wszystkie seanse, zaś w soboty, niedziele i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr. W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30.

SILV - OZON - „MOTOR”

w gątkach powinien się znajdować w każdym domu. Jest to bezkonkurencyjny preparat ze świeżej kosoźrzewiny do przysuszenia kąpieli igliwiobalsamicznych. Wystrzegać się tanich, lecz bezwartościowych naśladowstw, pozbawionych własności leczniczych.



Konflikt włosko-jugosłowiański znów na ostrzu noża. Włochy zaprzeczają Serbom prawa interwencji w sprawie Albanii. Jugosławia ma zwrócić się do Ligi Narodów.

Polska Agencja Telegraficzna.

Białogród, 15 kwietnia.

Rząd jugosłowiański otrzymał od rządu włoskiego oficjalne zawiadomienie, że Włochy uważają traktat, zawarty w Tiranie za wewnętrzny sprawę albańską - włoską, która nie dotyczy żadnej miary interesów Jugosławii. Z tego powodu sprawa tego traktatu nie może być postawiona na porządku dziennym bezpośrednich rokowań jugosłowiańsko - włoskich. Rząd włoski ogłosił w dziennikach rzymskich komunikat utrzymany w tym duchu. Jugosławia uważa ten krok Włoch za obraźliwy dla niej. Jugosławii nie pozostaje nic innego, jak zwrócić się o ochronę do Ligi Narodów. Jest możliwe, że tego rodzaju prośba Jugosławii o interwencję wysłana będzie już w najbliższych dniach do Rady Ligi Narodów.

STANOWISKO JUGOSŁAWII

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 15 kwietnia.

„Neue Freie Presse” zamieszcza następujące oświadczenie posła jugosłowiańskiego w Wiedniu d-ra Milana Mitowicza:

Mogę stanowczo zapewnić, że wszelkie wiadomości o mobilizacji i o powołaniu oficerów rezerwy w Jugosławii są nieścisłe i że nie ma o tem mowy. Zamilowa-

nie do pokoju istniejące w naszym państwie jest w całym świecie dostatecznie znane. Nie mamy innego życzenia, jak tylko żyć w spokoju i przyczyniać się do umocnienia pokoju w Europie. Gdyby jednak z jakiegokolwiek strony ujawniły się dążności naruszenia żywotnych interesów naszego państwa, byłobyśmy zmuszeni bronić naszych interesów jako państwa, które się czuje pokrzywdzone. Pragniemy pokoju, jesteśmy zadowoleni, że opinia publiczna świata uznaje nasze tendencje pokojowe.

DOOKOŁA ZATARGU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 15 kwietnia.

Niektóre dzienniki, jak „Gaulois” i „Excelsior” objawiają niepokój w związku z tem, że sprawa zatargu włosko - jugosłowiańskiego w następstwie komunikatu rządu włoskiego, stwierdzającego, że traktat w Tiranie nie obchodzi Jugosławii, we szły w nową fazę.

„Gaulois” zaznacza, że zwiększyła się możliwość wybuchu wojny, wyraża jednak nadzieję, iż ratyfikacja układów w Nettuno pozwoli Włochom naprawić skutki traktatu w Tiranie, który stanowi główną przyczynę napięcia stosunków pomiędzy Rzymem i Białogrodem.

„Excelsior” sądzi, że skoro rola i zna-

czenie traktatu w Tiranie nie są ściśle ustalane, wszelka poprawa w stosunkach włosko-jugosłowiańskich jest niemożliwa. „Quotidien” wypowiada pogląd, że jeśli Uzunowicz utworzy gabinet z udziałem chorwatów i demokratów, to stanowisko Jugosławii w rokowaniach z Włochami zostanie znacznie wzmocnione.

„Peuple” stwierdza, że polityka włoska nie dąży do uspokojenia.

J. Bainville w „Action Française” omawia ujemną rolę Ligi Narodów w sprawie zatargu włosko - jugosłowiańskiego, podnosząc, że postępuje ona jak Pilat i konkluduje, że Francja nie powinna ani być tak naiwna, aby jej to wyrzucić, ani też nie powinna na nią liczyć w wypadku poważnego niebezpieczeństwa.

Setki ofiar cyklonu w Ameryce.

Nowy Jork, 15 kwietnia.

„New York Herald” dowiaduje się z San Antonio, że podczas ostatniego cyklonu, który szalał w zachodniej części stanu Arkansas oraz Texasie według ostatnich obliczeń urzędowych było zabitych 100 ludzi, a kilkadziesiąt poniosło rany. W niektórych dziennikach nowożytnych liczba zabitych nawet jest obliczana na 200.

Straszliwy huragan nad Oranem, Malagą i morzem Śródziemnym.

Wiele statków zaginionych i rozbitych. Sowiec na parowcu greckim.

(Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”).

Paryż, 15 kwietnia.

Agencja Havasa donosi, że całe wybrzeże północnej Afryki zostało nawiedzone straszną burzą. Mianowicie nad wybrzeżem Oranu liczne statki zostały rzucone na mieliznę na brzeg, albo o skały i zatopione. Połączenia telefoniczne zostały zerwane. Wysokie maszty radiostacji Al-Turk zostały zupełnie wywrócone. — W winnicach w pobliżu wybrzeża wicher dokonał strasznego dzieła zniszczenia.

Według doniesień urzędowych z Mellili kilka parowców wskutek burzy zostało rzuconych daleko na brzeg. Kilka osób zo-

stało zabitych, poważna część odniosła ciężkie rany. Hydroplan francuski, wysłany został z jednej z najbliższych stacji morskich, aby ratować załogi tonących statków, a mianowicie załogę parowca Collingdale.

Na greckim parowcu Nikolas Pateras załoga podniosła rękę i zmusiła kapitana, aby nakazał powrót statku do portu Mellili i aby zrezygnował z kierownictwa na rzecz „Sowietu” załogi. „Sowiec” poprowadził statek w ten sposób, że został on podczas burzy rzucony o skały i rozbity.

Statek sanitarny hiszpański „Castilla”

został zupełnie zniszczony. Setki ludzi zatonoło. Ofiary w ludziach są bardzo liczne. Dokładnych cyfr jeszcze brak. Szkody materialne są obliczane na 50 milionów pesetów.

Późno po południu cała komunikacja z Mellili była przerwana. Większa część domów stoi pod wodą. Ofiary w zabitych w jednej tylko miejscowości Cala Quemada, dochodzą do 20-tu. Tak samo na wyspie znanej z win Malaga burza zniszczyła liczne wille bogatych hiszpanów. Nad wybrzeżem spadł dziwny deszcz zabarwiony zupełnie czerwono.



Czy główka blond, czy czarna

**SHAMPOO
ELIDA**

pielegnuje ją najlepiej: włosy
stają się miękkie i jedwabiste



**ANGIELSKI TORPEDOWIEC OSTRZE-
LIWANY PRZEZ KANTONCZYKÓW.**

Londyn, 15 kwietnia.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Z Dalekiego Wschodu nadszedł do sztabu admiralacji telegram, że angielski torpedowiec „Verity” był ostrzeliwany przez południową armię pod Czing-Kiang. Torpedowiec odpowiedział z armat okrętowych, poczem Chińczycy zamknili.

**HANKOU POD WŁADZĄ EMISARJU-
SZÓW SOWIECKICH.**

Londyn, 15 kwietnia.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Pobyt cudzoziemców w Hankou obecnie jest połączony z wielkim niebezpieczeństwem. Nacjonalizm w Hankou jest obecnie jednoznaczny z gwałtami i napaściami na cudzoziemców. Uprzywilejowane stanowisko wśród cudzoziemców zajmują Rosjanie, którzy obecnie liczebnie przewyższają przedstawicieli innych narodowości. Emisarjusze sowieccy znajdują się, jak twierdzi „Daily Telegraph”, w biurze politycznym, w związkach robotniczych i we wszystkich działach administracji państwowej.

Rola ich i wpływy na bieg wypadków w Hankou są decydujące.

BOLSZEWICKA ANATEMA.

Moskwa, 15 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Międzynarodówka komunistyczna ogłasza odezwę, nazywającą gen. Czang-Kai-Szeka zdrajcą rewolucji chińskiej i sojusznikiem imperialistów oraz, wzywającą robotników wszystkich krajów do przeszkodzenia wszelkimi sposobami transportowi broni i wojska do Chin.

**JAPOŃSKIE POGOTOWIE BOJOWE W
MANDŻURJI.**

Londyn, 15 kwietnia.

(Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”).

Japonia postanowiła wzmocnić swe garnizony wojskowe w Mandżurji. Tak samo silniejsze wzmocnienie wojsk ma nastąpić w Tien-Tsinie.

Powstanie kartelu naftowego.

Podpisanie układu w Krakowie.

Agencja Wschodnia.

Kraków, 15 kwietnia.

W wyniku kilkunastu dniowych narad firm zainteresowanych w umowie kartelowej, ośnośnie nafty, olejów gazowych i parafiny, układ kartelowy został podpisany. — Zabiegi o utworzenie kartelu naftowego motywowane są ustąpieniem „Vacuum Oil Company” z Jarosławia.

Firmy skartelizowane objąć chcą rów-

nież produkcję i handel benzyny i olejów maszynowych. W związku z tem uruchomioną być ma we Lwowie instytucja, mająca na celu załatwienie wszystkich spraw handlu przetworami, które obejmuje kartel.

Wejście w życie umowy o kartelu, jak również uruchomienie wspomnianego biura, oznaczone zostało na dzień 1 maja r. b.

—:—

Londyn, 15 kwietnia.

Agencja Telegraficzna „Express”.

W Szanghaju panuje przekonanie, że Kuomintang jest w przededniu zupełnego rozbicia. Możliwe jest, że południowe Chiny rozpadną się na dwie części. Skrajne skrzydło Kuomintangu ze stolicą Hakau oraz odłam umiarkowany ze stolicą Nankin.

WALKA Z KOMUNIZMEM.

Londyn, 15 kwietnia.

Agencja Telegraficzna „Express”.

Związki zawodowe i ich lokale w Szanghaju są w dalszym ciągu zajęte przez wojska. Agitatorzy zwolnili szereg

meetingów pod gołym niebem i zorganizowali olbrzymią demonstrację. W dzielnicę Ha-Pei demonstracja robotników udała się w kierunku komendy miasta, umieszczając w pierwszych szeregach kobiety i dzieci, spодiewając się, iż żołnierze nie będą strzelali. Kiedy demonstracja zbliżyła się do gmachu, w którym się mieści komenda miasta, otworzono do demonstrantów ogień karabinów maszynowych. Przeszło 40 osób zginęło. Wojsko tego samego dnia strzelało jeszcze dwukrotnie, rozpraszając demonstrantów. Ogółem postradalo życie sto kilkanaście osób. Liczba rannych przewyższa 500. Podobne zajścia miały miejsce i w innych

miastach południa. W Hank-Czau aresztowano szereg działaczy komunistycznych.

Strażk generalny, który proklamowały związki zawodowe wobec energii władz nie rozwinął się.

**CZANG-KAI-SZEK TWORZY NOWĄ
PARTIĘ ROBOTNICZĄ W CHINACH.**

Londyn, 15 kwietnia.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Marszałek Czang-Kai-Szek organizuje nową partię robotniczą o umiarkowanym charakterze. Wypowiedział on radykalnym komunistycznym prądom bezwzględną walkę.

Wczoraj został przywódca komunistycznych robotników Szanghaju, Wang, któremu zarzucają 20 morderstw politycznych, zastrzelony na rozkaz podkomendnego generała Czang-Kai-Szeka. Flota armji południowej przeszkodziła przejściu wojsk północnych na południowy brzeg rzeki Jang-Tse, ostrzeliwując gwałtownym ogniem nadchodzące wojska północne.



Siła Estetyka Wygoda

oto trzy zasadnicze walory
samochodów światowej sławy

6
cyl.



8
cyl.

Rewelacyjnych Modeli 1927 roku.

Paige 6-cio i 8-mio cylindrowe — rezultaty pracy 20-letnich niestrudzonych wysiłków jednej z najbardziej renomowanej fabryki samochodów w Stanach Zjedn. Ameryki Półn. — są do swego zadziwiająco niskiej ceny najsilniejsze i jednocześnie najwydatniejsze ze wszystkich amerykańskich marek samochodowych.

20-cia różnych luksusowych karoserji w pięknych liniach i wspaniałych kolorach na 4-ch silnych podwoziach o tradycyjnej Paige precyzyjności z 6-cio i 8-mio cylindrowymi silnikami i hydraulicznymi hamulcami na 4-ry koła są frumfem techniki współczesnej i dlatego też słusznie noszą miano: Najpiękniejsze Samochody Ameryki.

Zaiste warto te wspaniałe samochody obejrzeć i zażądać nieobowiązującej oferty, by przed nabyciem samochodu przekonać się, na ile jest lepszym i piękniejszym Paige.

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę i Gdańsk:

Paige - Detroit - Motor - Car - Co

FRED J. GREENWOOD

Łódź — Sienkiewicza 78 — Łódź

Warszawa

Auto-Omnia
Chmielna 4.

Poznań

Imperatorauto
Sew. Mielżyńskiego 21.

Gdańsk

American Auto Import Co
Ankerschmiddegasse 16/17

Tylko oryginalna Gillette

ze znakiem



goli najlepiej

żądać wszędzie.

Czy Sejm będzie ratyfikował pożyczkę?

Rząd ma zamiar załatwić sprawę samodzielnie.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 15 kwietnia.

W kołach finansowych mówią, że rząd nie ma zamiaru wystąpić przed sejmem z ratyfikacją pożyczki zagranicznej, bowiem artykuł 6 konstytucji marcowej o pożyczce państwowej mówi coś innego. — Pożyczka zaś amerykańska będzie udzie-

lana bankom Polskiemu, Gospodarstwa Krajowego i Rolnemu.

Mimo to koła polityczne mówią, że interpretacja rządowa nie utrzyma się, gdyż rząd będzie potrzebował kredytów na spłacenie rat tej pożyczki i musi nastąpić zmiana w budżecie.

Francja zwalcza bolszewickie szpiegostwo.

Sensacyjne aresztowania w Paryżu.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 15 kwietnia.

Mianowany dzisiaj nowy prefekt policji Jan Chiappe, dotychczasowy naczelnik wydziału śledczego, należy do najbardziej wytrawnych urzędników administracji francuskiej.

Obdarzony niezwykłą energią, Chiappe potrafił wykryć szereg spraw ważnych i delikatnych, jak machinacje Garibaldi-go oraz tylko co upawiony spisek szpiego oraz tylko co ujawniony spisek szpiegawczy za pieniądze bolszewickie.

Sród aresztowanych znajduje się pewien Litwin, Stefan Grodnicki, który szpiegował głównie lotnictwo wojskowe. Inni działali w portach morskich, inni znów w arsenalach.

Zamieszanych w spisek szpiegowski znajduje się również trzech radców miejskich, należących do partii komunistycz-

nej, z których dwóch zdolano przyłapać na gorącym uczynku.

Aresztowano dotychczas około 10 osób, lecz policja znajduje się na tropie wielkiej międzynarodowej bandy, która pod przykrywką propagandy komunistycznej, zajmowała się głównie szpiegowaniem francuskich centrów wojskowych.

DALSZE ARESZTOWANIA.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 15 kwietnia.

Aresztowano tu emisariusza Kominternu, Göllera, poddanego polskiego, który prowadził tu akcję propagandy komunistycznej pod nazwiskiem Schmidta. Göller rozporządzał ogromnymi środkami pieniężnymi. Podczas aresztowania znaleziono przy nim przeszło 70 milionów franków.

Na widowni politycznej.

MINISTER SKIRMUNT WRACA DO LONDYNU

Minister Skirmunt, który przybył do Warszawy na krótki urlop, wyjedzie do Londynu w przyszłym tygodniu.

ROKOWANIA POLSKO - NIEMIECKIE.

Posel niemiecki Rauscher podczas pobytu swego w Berlinie omawiać będzie z rządem niemieckim sprawę dalszych rokowań polsko - niemieckich.

ZWIĄZEK NAPRAWY A WYBORY W WARSZAWIE.

Związek Naprawy Rzplitej z okazji zbliżających się wyborów do Rady Miejskiej zaprosił przedstawicieli organizacji inteligencji pracującej w celu wystąpienia z projektem wspólnej deklaracji w sprawie wyborów. Ponieważ w skład tych organizacji wchodzi wielu urzędników przeto rozmowy przedstawicieli tych organizacji były utrudnione z powodu obawy nienaradzenia się na represje ze strony moźnych. Przedstawiciele organizacji tych znaleźli jednak wyjście, bowiem uznali się za nieposiadających tak daleko idących mandatów i odwołali się do zarządów swych związków.

BADANIE ZARZUTÓW.

Minister Czechowicz powołał specjalną komisję, która się zajmie zbadaniem zarzutów, postawionych przez p. Tenenbauma wice-dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego. W skład tej komisji wchodzi prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa, p. Wróblewski, prezes prokuratorji generalnej p. Bukowiecki i b. minister o. Markowski.

WYJAZD WICE-PREMIERA.

Dziś wyjechał do Spawy wice-minister Bartel na święta do p. Prezydenta. Prezydent zabawi w Spale około 2 tygodni.

Minister Niezabykowski wyjechał do Rozwadowa na okres świąt.



Generalny zastępca na m. Łódź: S. B. Redlic, — Łódź, Pomorska 19.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Sobota, 16 kwietnia.

Warszawa, 1111 m. — 15 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny; 15.30 Odczyt dla maturzystów szkół średnich z cyklu „Historja Polska” wygłosi prof. H. Mościcki; 16 Odczyt dla maturzystów z cyklu „Historja Powszechna” wygłosi prof. Dzwonkowski; 16.45 Odczyt p. t. „Dzieje kwiatu” wygłosi prof. A. Czartkowski; 17.15 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: p. Anna Seidler - Peche (sopr.) i p. Wanda Wermińska (msopr.) oraz p. Leopold Dworakowski (skrzypce), p. Tadeusz Ochlewski (skrzypce), p. Teodor Zalewski (fortepian); p. Stanisław Nawrocki (fisharmonja). 1) Stan. Sylwester Szarzyński: Sonata da chimesa (kościelna) Planety polskie p. t. „Kto ma serce strzeliło” utwór nieznanego autora polskiego na sopran, alt, 2 skrzypiec i orgn. opracowany na podstawie rękopisu z początku XVII w. przez Leopolda Binentalę. „O care, care Jesu” utwór nieznanego autora polski (rękopis z XVIII w.) na sopran, 2 skrzypiec i fortepian w opr. L. Binentalę, odśpiewa p. A. Seidler-Peche. A. Veracini: Sonata da chimesa na 2 skrzypiec i fortepian. J. S. Bach: Arja „Qui sedes” z mszy h-moll, odśpiewa p. W. Wermińska. E. Dall Abaco: Concerto da chimesa na skrzypce, altówkę i fortepian: 18 Transmisja z Krakowa.

Kraków, 422 m. — 17.15 Transmisja z Warszawy; 18 Rezurekcja: 1) Wasilewski: Dzwon Wawelski, wygl. H. Rozmarynowski; 2) Transmisja Dzwonu Zygmunta i Heinalu; 3) Wyspiański: Stańczyk w „Weselu”. Scenariusz: z „Wyzwolenia”. Rydel: „Złote więzy”. II akt. O dzwonie Zygmunta wygl. H. Rozmarynowski; 4) Wyspiański: Rezurekcja (III akt) — Akropolis — Harfisz, wygl. Rom. Niewiarowicz.

Wrocław, 315,8 m. — 12.20 Koncert z płyt gramofonowych; 16.30 Popularny koncert symfoniczny; 20.15 Koncert wieczorny, poświęcony twórczości Liszta. — W programie m. in.: koncert fortepianowy Es-dur oraz walc „Mefisto”.

Langenberg, 4648,8 m. — 11. Koncert z płyt gramofonowych; 13.05 Poranek muzyki symfonicznej; 17 Koncert popołudniowy; 20.30 Koncert religijny (transmisja z kościoła parafialnego w Dortmund). W programie utwory organowe, skrzypcowe i wokalne; 22.15 Muzyka dzwonów Wielkanocnych.



Perla i Pomorze
Piotrkowska Nr. 69 tel. 8-24.

Zgon Feliksa Perla.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 15 kwietnia.

Nocy wczorajszej zmarł wybitny działacz P. P. S. i poseł na Sejm, redaktor „Robotnika” Feliks Perl.

Dwieście domów pastwą pożaru.

Bukareszt, 15 kwietnia.

W mieście Buhusi nad Mołdawą wybuchł wczoraj straszny pożar, który wskutek szalejącego, silnego wicheru rozpoższył się szybko, obejmując po krótkim czasie niemal całe miasto. Razem spłonęło 200 domów. Szkody obliczane są na 40 milionów lei.

P. T. Prenumeratorów Zamiejscowych

PROSIMY O SPIESZNE REGULOWANIE ZALEGŁYCH I BIEŻĄCYCH NALEŻNOŚCI ZA PRENUMERATĘ CELEM UNIKNIĘCIA PRZERWY
... W WYSŁĄCE NASZEGO PISMA. ...

— ADMINISTRACJA —
„KURJERA ŁÓDZKIEGO”.

Rosja nie weźmie udziału

w międzynarodowej konferencji gospodarczej.

Agencja telegraficzna „Express”.

Berlin, 15 kwietnia.

W związku z doniesieniem jakoby Rosja sowiecka zamierzała wziąć udział w międzynarodowej konferencji gospodarczej w Genewie, genewski korespondent „Berliner Tageblatt” powołując się na in-

formacje otrzymane w sekretariacie Ligi Narodów, donosi, że rząd sowiecki, który otrzymał zaproszenie jeszcze przed dwoma miesiącami, odpowiedział na zaproszenie to odmownie. Sekretarjat Ligi Narodów nie otrzymał w tej sprawie żadnych dalszych oświadczeń.

Premjer węgierski w Warszawie.

Celem wizyty — zawarcie traktatu.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Praga, 15 kwietnia.

Dzienniki tutejsze informują w depeszach z Budapesztu, iż premjer węgierski Bethlen w ciągu najbliższych kilku tygodni przybędzie do Warszawy.

Zamiarem Bethlena jest podobno zawarcie z Polską traktatu analogicznego z zawartym przez niego z Włochami.

Ukraina chce zrzucić obrożę Sowietów.

Masowe aresztowania separatystów.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Moskwa, 15 kwietnia.

Według doniesień z Charkowa, na tle ruchu separatystycznego wśród Ukraińców dokonano licznych aresztowań.

W Charkowie aresztowano 290 robotników, w Ekaterynosławiu 320, w Odesie 200, w Kijowie 150.

P. Prezydent Rzplitej objął protektorat

nad sprowadzeniem zwłok gen. Bema do kraju.

Tel. wł. „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 15 kwietnia.

P. Prezydent Mościcki przyjął godność protektora Komitetu sprowadzenia zwłok gen. Józefa Bema do kraju.

Godność członków prezesów honorowych przyjęli pp.: prezes Rady ministrów i minister spraw wojskowych Marszałek Piłsudski, wicepremier Bartel, minister Zaleski, minister pełnomocny węgierski Belitska oraz minister pełnomocny turecki Yahia - Kemay - Bey.

W poszukiwaniu miljonowego defraudanta.

Agencja Wschodnia.

Katowice, 15 kwietnia.

Władze policyjne wyznaczyły 60 tysięcy złotych nagrody dla tego, kto przyczyni się do ujęcia zbiegłego małwersanta Kesslera.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów ze swej strony przeznacza tytułem nagrody 4 procent od sumy, którą zdoła się jeszcze w chwili aresztowania Kesslera uratować.

Popierajcie przemysł krajowy.

NASZE SPRAWY.

Łódź, dnia 15 kwietnia 1927.

Sytuacja Polski w świecie międzynarodowym zyskała na powadze ostatnimi czasy. Przyczyniło się do tego zagrożenie stałości tak zwanego „świata kulturalnego” przez zataczający szerokie kolisko komunizm. Waga gatunkowa nawet takiego, względnie tylko stałego czynnika, w życiu międzynarodowym, jakim jest Polska znakomicie wzrosła wobec podważenia wpływów od wieku stabilizowanej hegemonii anglo-saskiej. Z tego punktu widzenia zrozumiałem jest, iż obecnie bardziej, aniżeli kiedykolwiek, czy kulturalnego świata są zwrócone ku Polsce. — Rzecz należyce ilustruje opinia wybitnego publicysty „Figara” p. François Coty, który wzywa wszystkie narody kulturalnego świata „do wspólnego frontu” przeciwko komunizmowi i wytyka Francji, jako błąd to, iż łamie ona solidarność w walce z komunizmem i że idzie tu na pasku Niemiec.

Pożyczka zewnętrzna, jaką ma zaciągnąć Polska i warunki tej pożyczki będą dowodem, w jakim stopniu międzynarodowa finansjera dyskontuje ten wzrost znaczenia Polski i jej ewolucję w kierunku stałości. Całe społeczeństwo polskie rzecz prosta pragnęło by, aby to dyskonto było dla nas jak najbardziej korzystne.

Nie jesteśmy bez winy, znaczenie Polski jako czynnika stałości w świecie nie może zależeć wyłącznie od przesunięć na terenie międzynarodowym, od wahań wpływów komunizmu, musi ono wypływać przede wszystkim ze wzrostu tak zwanej stabilizacji wewnętrznej. Podstawą stabilizacji wewnętrznej jest praworządność w państwie. Nie jesteśmy krańcowymi sceptykami, ale, mimo wszystko, musimy przyznać, iż to jest najboleśniej-szy punkt naszego współczesnego życia. Jest koniecznością postawienie sprawy praworządności, jako pierwszego punktu programu państwowego i społecznego, jako celu dla wysiłków polskiej zbiorowości, jako najkapitałniejszego i zarazem najmniejszego zagadnienia pokolenia naszego. Z tego wypływa, że raz trzeba skończyć z ohydą instytutu przedstawicielskich, jako tego środowiska, które, należy to dobrze i twardo zapamiętać, wyłącznie stwarza warunki praworządności, pielęgnuje je i służy jako rozsądek tej praworządności w społeczeństwie. Odciepienie życia społecznego od środowisk, które stwarzają i rozpowszechniają idee praworządności, nie może społeczeństwu wyjść na zdrowie, spazja życie, zniekształca administrację i robi z niej zamknięty klan, oderwany od potrzeb społecznych, nie rozumiejący tychże potrzeb, a skłonny do nadużyć. — Utrzymywanie przedstawicielstwa narodowego dlatego tylko, że jest ono potrzebne dla zaciągnięcia pożyczki zagranicznej, a lekceważenie innych istotnych zadań tego przedstawicielstwa — oto typowe nieprawidłowe, szkodzi, grożące dla rozwoju narodu stawianie sprawy. My obywateli jesteśmy postawić nasze życie wewnętrzne na prawidłowe tory ze względu na naszą przyszłość, ze względu na naszą odpowiedzialność przed przyszłymi pokoleniami, a już względem na zagranicę jest rzeczą drugorzędą.

To też niżej podana ocena „Prager Presse” nie może być uważana za pochlebną dla nas:

„Zupełnie niesłusznie sądzi się, iż rząd marszałka Piłsudskiego pragnąłby uwolnić się za wszelką cenę od obecnego sejmu. Mimo to jednak równowaga konstytucyjna w Polsce posunęła się całkowicie ze strony sejmu i odsunięty został on na stanowisko mało ważnego czynnika administracji państwowej. Jakkolwiek jednak podstawy polskiego parlamentaryzmu zostały chwilowo (zuweilen) przełamane, brakowało i brakuje jednak decyzji do ostatecznej dyktatury. Rząd wyrażał się bardzo często o sejmie z wielką pogardą (hau fig... sehr despektierlich ausgedrückt) ale sam nie postawił dotychczas zagadnienia podstaw prawnych życia parlamentarnego na porządek dzienny. Rząd pogardza sejmem, ale potrzebuje go i dlatego się z nim nie rozłącza. Utrzymywanie się na tej linii postępowania dyktowane jest rządowi przez różne ważne przyczyny. Poważnym impulsem ku ostrożności jest przede wszystkim względem na zagranicę. W samej Polsce większość polityków zda

je sobie sprawę, iż dla wielkich mocarstw Zachodu państwo parlamentarne przedstawia zawsze większą gwarancję dla pokojowego załatwienia ewentualnych sporów, niż państwo rządzone przez dyktaturę. Ani w radzie Ligi Narodów, ani w szerokiej opinii publicznej Zachodu nie byłby stanowczy skok do dyktatury z korzyścią dla Polski...”

Tymczasem stoimy dopiero przed problemem ustrojowym, przed zadaniem, jakim ma być utwór Polski, zamiast mieć sprawę rozstrzygnięcia ustroju poza sobą, a przed sobą jedynie zadanie doskonalenia i kształcenia tego ustroju, wcielania go w życie. Położenie jest trudne i wymaga rychłej decyzji pod groźbą wzrostu objawów rozkładu i anarchii.

ALEKSANDER ŚWIĘTOCHOWSKI.

Hodowla geniuszów.

Spółeczeństwo nasze posiada bardzo cenną warstwę, z której wydobywa się drogocenny kruszec wyższej inteligencji. Grube pokłady masy ludu wiejskiego i miejskiego pozostają dotąd nieprześwietlone; tylko więc przypadek wyprowadza z nich na wierzch głęboko ukryte skarby uzdolnień. Nie ulega wątpliwości, że one w tych pokładach istnieją i przeważnie gina. Każdy z nas ma w swych doświadczeniach życiowych wspomnienia o jakimś ubogim, niekształconym chłopcu, który z blaszek w śmietniku znalazł nych, z deseczek i patyczków zrobił dokładną maszynkę, lub który bez żadnej nauki grał na rozmaitych instrumentach, lub który składał piękne wiersze, lub który odznaczał się zadziwiającym umysłem badawczym. Wszyscy te genialne dzieci zmarły, zubożywszy naród o całą wielką sumę swoich sił duchowych.

Wiemy, że kultura jest tworem złożonym geniuszu i pracy. Wiemy również, że jej wysokość zależy od ilości i natężenia obu tych czynników. Otóż wyobraź sobie, że Polska corocznie wydobywa ze swej masy ludowej i starannie wychowuje chociażby dziesięć jednostek wyjątkowo uzdolnionych, które wkładały w jej życie ogromny kapitał swej duchowej wartości. Czy możemy obliczyć wynikającą stąd korzyść? Możemy tylko przypuścić, że byłaby ona wielka i że pomnożyłaby szybko kulturalne bogactwo narodu.

W krajach z rozpowszechnioną oświatą możliwość wydobywania się geniuszu z masy na szczyty, jest oczywiście większa, niż w krajach z połowicznym lub prawie żadnym analfabetyzmem. Szkoła jednak, która traktuje młodzież równomiernie, nie przeprowadza wyróżnień i doborów według zdolności; sprzyjając uławnieniu się ich, nie zawsze zapewnia im potrzebne warunki dla dalszego rozwoju, który wymaga specjalnej opieki. To też w społeczeństwach dbających o hodowlę geniuszów zrodził się pomysł skupienia ich w osobnych szkołach. Nie jest to właściwe rozstrzygnięcie sprawy. Te bowiem młode geniusze nie stanowią jednego rodzaju, lecz składają się z rozmaitych gatunków, z których każdy wymaga swoistego kształcenia. Są przecież między nimi embryony znakomitych uczonych, techników, artystów itp. Tu cel osiągnąć można na innej drodze.

Oto projekt. Powstaje stowarzyszenie, które zajmuje się przede wszystkim zgromadzeniem pewnego funduszu. Tworzy on się z wpłat członków, z ofiar i darów, z przedsięwzięć dochodowych. Początkowy kapitał nie potrzebuje być wielkim. Drugą czynnością jest przygotowanie ze specjalistów komisji egzaminacyjnych, badających istotne uzdolnienie każdego zaleconego dziecka. Jeżeli ono posiada rodziców lub opiekunów zamożnych, ci otrzymują od zarządu stowarzyszenia tylko rady, wskazówki i wogóle cały plan kształcenia. Jeżeli dziecko jest ubogie, bierze on na siebie koszt jego kształcenia w odpowiednich zakładach lub u mistrzów prywatnych. Naczelny organ stowarzyszenia wydaje odezwe do wszelkich szkół, pracowni, warsztatów i osób sprzyjających jego zadaniu, ażeby mu donoszono lub przysyłało do zbadania dzieci, odznaczające się jakimś niepospolitym talentem, które komisja egzaminacyjna sprawdza i

Liczne są ślady anarchizacyjnych wystąpień. Łódź miała tego dowód w krwawym wydarzeniu, które ma znaczenie historyczne dla miasta, ale może mieć znaczenie symboliczne w życiu całego narodu i dlatego może się stać historycznym dla Polski.

W dniu rozpamiętywania wielkiej ofiary boskiej za ludzkość społeczeństwo polskie musi dokonać obrachunku własnego sumienia, wyrzec się szkodliwych waśni i walk, potępić zbrodnie i łamanie prawa, natomiast wszczać energiczną, konsekwentną, nieustanną, obliczoną na długie lata wytrwałość walkę około wcielania w życie polskiej praworządności, która jedynie gwarantuje spokój wewnętrzny społeczeństwu, gwarantuje możliwość rozwoju

ekonomicznego, spokój indywidualny i pełność życia każdego obywatela.

Dobre skonstruowanie ciał reprezentacyjnych w tym kierunku, aby zamiast a-reny gorszących walk i podnieć do ostrych wystąpień, stały się dźwignią do podnoszenia społeczeństwa na coraz to wyższe szczeble kultury, świadome zapanowanie nad własnymi uczuciami i umysłowością w kierunku życzliwej (zamiast, jak dotąd, wyłącznie złośliwej) oceny działalności wybitnych jednostek w Polsce — należą do najpilniejszych przemian, które winny być dokonane bezzwłocznie w psychice i urządzeniach politycznych społeczeństwa polskiego, które nie ma przecież w sobie za wiele pierwiastków konstrukcyjnych.

nie tylko pożądanego brutalnego materiału, mu, wybiegły w świat najidealniejsze hasła, tak z naszej Łodzi, w której przywykliśmy słyszeć tylko wrzaski strajków i turkoty maszyn wyrabiających bogactwa, wyjść mogą zamiary i czyny kulturalne wysokiego nastroju.

Mam zresztą osobiste doświadczenie, usprawiedliwiające te nadzieje. Gdy przed 15 laty budowałem i urządzałem szkołę rolniczą w Bratim, ofiarowała jej 100 kotłów Łódź. Gdy niedawno zaalarmowałem opinię społeczeństwa nędzą Żoliborza, najbliżej dla niej daru przysłała Łódź. Niema tu wcale naiwnego złudzenia. Wiemy i pamiętamy, że bogactwa jednych wyciskają się z ubóstwa drugich, że składa się na nie krzywda pokonanych w walce o byt, ale wiemy i pamiętamy również, że chciwy, samotny i niełaskawy kapitał, doszedłszy w swym wzroście do pewnego momentu, słyszy w swym sumieniu nakaz moralny, doznaje szlachetnych wzruszeń i czuje potrzebę wspólnomysłowej ofiary. Widzimy to na wielką skalę w milionerach amerykańskich i w całym zachowaniu się społeczeństwa pozornie zdołanego, które zdobyło się na taki idealizm dążeń i czynów, do jakiego bardzo górną deklaracją a bardzo dolną postępującą Europą nigdy się nie wzniosła. Włec dlaczego by Łódź nie miała podjąć hodowli geniuszów? Stać ją na to materialnie, a może uczucie potrzeby moralnej dumy i zdobycia dyplomu najsławniejszego ze szlachectw — zasługi obywatelskiej i patriotycznej.



Pracownia Sukien i Okryć
A. Maszkowskiej
Piotrkowska 117, tel. 30-03
wykonuje podług ostatnich modeli
BLUZI
SUKNIE
PALTA
KOSTJUMY.

WIADOMO POWSZECHNIE, ZE

BIALA GLOWKA

JEŚĆ NAPIJEM SZCZEGÓLNIIE LUBIANYM PRZEZ SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE.

NALEŻY ZAUWAŻYĆ, ZE OLBRYMIE POWODZENIE I RZOPOWSZECHNIENIE TEJZE, PRZYPIJAC NALEŻY PROZC WYKWINTNEGO SMAKU — DO KONALEM DZIAŁANIU NA ŻOŁĄDEK, REGULUJĄCEMU PROCES TRAWIENIA.

NALEŻY ZAPAMIETAC SOBIE, ZE BIAŁA GŁOWKA SUZTOWA, TO W CHWILI OBECNEJ OSTATNI WYRAZ PRODUKCJI WODZANEJ, JEŚĆ ONA NIE DO ZAŚTAPIENIA POD WZGLĘDEM SMAKU I GATUNKU.

NALEŻY RÓWNIEM NIE ZAPOMINAC O KIELISKU BIAŁEJ GŁOWKI SUZTOWA PRZY JNADANIU, OBIEZIE I KOLACJI, OSIAGNIEMY WTEDY POŁĄCZENIE PRZYJEMNEGO Z POZYTECZNEM.

NA MIĘDZYNARODOWYCH WYSTAWACH NAGRODZONA NAJWYŻSZEMI NAGRODAMI GRAND PRIX RYIM 1926. — GRAND PRIX LIEGE 1926.

Co dzień niesie?

Kwiecień
16
Sobota

DZIŚ: W. Marceljana
JUTRO: Zmartwychwstań

Wschód słońca 4.39.
Zachód słońca 18.32.
Wschód księżyca 18.33.
Zachód księżyca 4.51.
Długość dnia 14.58.
Przybyło dnia 5.52.

Ostatnie dni Wielkiego Tygodnia w Świątyniach.

Uroczyste nabożeństwa dziś i jutro.

W ostatnie dwa dni Wielkiego Tygodnia w kościołach łódzkich odprawione będą nabożeństwa według następującego porządku:

W Wielką Sobotę, t. j. dziś, odprawione zostaną nabożeństwa: w kościele św. Krzyża o godz. 8 rano, w kościele Najsw. M. P. o godz. 7-ej rano, w kościele św. Stanisława Kostki o godz. 6-ej rano. W tym czasie odbywać się będzie ceremonia poświęcenia ognia i wody.

W katedrze o godz. 8-ej rano odbędzie się poświęcenie pokarmów, poczem kapłani wyruszą na miasto celem przeprowadzenia takichże poświęceń w domach prywatnych, zbierając przy tej sposobności ofiary na rzecz budowy wieży katedralnej.

W niedzielę zaś, jako w pierwszy dzień Wielkiejnocy, we wszystkich kościołach łódzkich odbędzie się Rezurekcja o godz. 5 rano. W kościele katedralnym w czasie Rezurekcji Jutrznie wykonają połączone chóry katedralne, w czasie zaś mszy św. „Salve Regina” wykona chór Marijański przy udziale organów i orkiestry policyjnej państwowej. Suma odbędzie się o godz. 11 rano, podczas której Msze święta „Jubileuszowa” wykona chór sumowy katedralny przy akompaniamencie organów i orkiestry policyjnej państwowej.

KONSEKRACJA KOŚCIOŁA W „KOCHANÓWCE”.

W dniu 18 b. m. drugi dzień świąt Wielkanocnych J. E. ks. biskup łódzki, Wincenty Tymieniecki, dokona konsekracji kościoła w „Kochanówce” (3 km. od Łodzi). Na uroczystość tę wyruszy kompania łódzka z kościoła św. Antoniego na Żubardziu o godz. 9-ej rano.

OSOBISTE.

Wczoraj powrócił ze Lwowa wiceprezydent miasta p. Groszkowski i objął urzędowanie. (u)

P. GENERAL MAŁACHOWSKI DO WÓDCA O. K. Nr. IV.

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy dowódca 65 p. piechoty płk. Korewo ma objąć dowództwo 10 dyw. piechoty w Łodzi, zaś dotychczasowy dowódca dywizji, gen. Małachowski, pełniący funkcje zastępcy dowódcy O. K. nr. IV zostanie mianowany dowódcą O. K. nr. IV. (u)

ODZNACZENIE STAROSTY ŁÓDZKIEGO.

Francuska Akademia Prawnicza, powołana do życia celem szerzenia idei arbitrażu polubownego i prawa zwyczajowego (Paryż, Beaumarchais 69), panu Aleksemu Rzewskiemu, staroście łódzkiemu, nadała dyplom zasługi za prace publicystyczne w kierunku wprowadzenia w życie urzędów rozjemczych i pojednawczych w Polsce oraz za prace wydawnicze z dziedziny prawa cywilnego.

Jednocześnie z dyplomem p. Aleksy Rzewski został zaliczony w poczet członków honorowych tejże akademii. (p)

URZĘDOWANIE W KOMISARJACIE RZĄDU.

Komisariat Rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, że z powodu Świąt Wielkanocnych urzędowanie w dniu 16 b. m. (sobota) kończy się o godz. 12-ej. Dnia 17 i 18 kwietnia, jako świąteczne, są wolne od zajęć.

Normalne urzędowanie rozpoczyna się we wtorek, dnia 19 kwietnia r. b.



WESÓŁEGO ALLELUJA!
ŻYCZY
PRENUMERATOROM, CZYTELNIKOM I SYMPATYKOM PISMA
REDAKCJA „KURJERA ŁÓDZKIEGO”.

Wobec rozpoczynającego się sezonu budowlanego pracownicy budowlani zażądali 140 proc. podwyżki.

Związki Zawod. Prac. Budowlanych wystosowały podwyżkę 140 proc. — Na konferencji pod przewodnictwem inspektora pracy Wojtkiewicza w dniu 11-tym kwietnia b. r. przedsiębiorcy zaproponowali 20 proc. Po dłuższej dyskusji przedstawiciele związków zawodowych propozycję tę przyjęli tylko do wiadomości. Ponieważ obie strony nie miały pełnomocnictw konferencję odłożono na dzień 28 b. m.

W dniu zaś 13 b. m. odbyło się posiedzenie przedstawicieli Związków w lokalu Rady Okręgowej Z. Z. P. ul. Główna 31 przy udziale przedstawicieli Zw. Zaw. „Praca”, Związku Chrześcijańskiego, Zw. Socjalistycznego i Gospody. Po zreferowaniu przebiegu sprawy i po ożywionej dyskusji uchwalono:

Jeżeli na konferencji w wyżej określonym terminie przedsiębiorcy nie zgodzą się na żądanie pracowników budowlanych to związki zawodowe przystąpią do strajku.

W celu zapoznania pracowników tejże branży z przebiegiem dotychczasowej akcji, związki zawodowe zwołują na dzień 24 b. m. ogólne zebranie członków w lokalach własnych.

2 lamy W obronie murarzy
Wobec tego, że władze wojewódzkie Górnośląska zezwoliły na rekrutację

z Niemiec murarzy do budowy koksowni w hucie „Falwa” w Świętochowicach, Centrala Związków Zawodowych Polskich w Katowicach powiadomiła oddziały Związków Budowlanych, by przeciwdziałając temu zarządzeniu i stając w obronie murarzy polskich, przystąpiły do akcji rejestracyjnej murarzy polskich w poszczególnych miastach, a między innymi i w Łodzi. Zawiadomienie takie nadeszło również do Związku Budowlanego w Łodzi.

W rachubę mogą wchodzić tylko murarze, którzy znają fachowo pracę przy budowie hut, bowiem nauka jest w tym wypadku wykluczana. Ci zaś murarze, którzy pracą taką zajmowali się według starych systemów, przyswoją sobie system nowy. Takich murarzy posiadają jednak województwa śląskie, poznańskie i pomorskie, bowiem murarze ci przed wojną pracowali w tej dziedzinie na Śląsku, w Nadrenji, Westfalii, Berlinie, Dreźnie i Hamburgu. Niewielu, a jednak posiada murarzy hutniczych także Łódź, Częstochowa, Warszawa i Zagłębie Dąbrowskie.

Fachowcy w budownictwie górniczo-fabryczno-hutniczym winni się rejestrować w swoich związkach zawodowych jak najwcześniej, gdyż spis zarejestrowanych będzie wysłany do dnia 8 maja b. r.

Stan bezrobocia w Łodzi i w powiatach.

W ostatnim tygodniu pobrało zasiłki 25 tys. osób.

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi i najbliższych powiatach w dniu 16 kwietnia 1927 roku zarejestrowano 34,710 bezrobotnych, w tym w samej Łodzi 25,892 bezrobotnych. Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 25,543 bezrobotnych. W samej Łodzi pobierało zapomogi 19,019 bezrobotnych. Pracowników umysłowych brało zasiłki 2,675 osób.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 216 bezrobotnych, otrzymało pracę 1,216, wysłano do pracy 306.

Urząd rozporządza 69 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

Nocne dyżury aptek w okresie świąt.

W okresie świąt wielkanocnych nocne dyżury pełnić będą następujące apteki, a więc:

Z soboty na niedzielę apteki: M. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielińska 12), Gorfelna (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Z niedzieli na poniedziałek apteki: G. Antoniewicza (Pabianicka 50), K. Chadyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembickiego (Andrzejka 26), J. Zimolewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Z poniedziałku na wtorek apteki: Wojcieckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego (Wólczańska 37), Leinwebera (Plac Wolności 2), Hartmana (Młynarska 1), Kahana (Aleksandrowska 80).

Kursy dokształcające dla nauczycieli szkół zawodowych.

Pierwszy wykład inauguracyjny odbędzie się 21 kwietnia.

Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi w tygodniu poświęconym organizuje kursy dla nauczycieli miejskich szkół zawodowych dokształcających.

Kursy trwać będą cztery dni i rozpoczną się w czwartek, dnia 21 kwietnia o g. 9 rano nabożeństwem w kościele świętego Krzyża. Pierwszy wykład inauguracyjny odbędzie się zaraz po nabożeństwie w auli gimnazjum miejskiego przy ulicy Sienkiewicza 46. Następne wykłady odbywać się będą w gmachu miejskiej szkoły handlowej, Kilińskiego 109.

Program wykładów obejmuje: ustrój szkół dokształcających, metody nauczania i wychowania uczniów, metodyki nauczania nauk obywatelskiej, korespondencji, rachunkowości, księgowości, kalkulacji, kreślenia geometrycznego oraz rysunków odręcznych i zawodowych.

W charakterze prelegentów zaproszeni zostali wybitni nauczyciele szkoły dokształcającej zawodowej w Poznaniu z dyrektorem tejże szkoły p. Władysławem Stillerelem na czele. Wskazaniem jest, aby na kurs uczęszczali wszyscy ucący w szkołach miejskich woszkształcających.

Z POLSK. CZERWONEGO KRZYŻA.

Zarząd Oddziału Łódzkiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że żadnych zbiorów na terenie Łodzi na cele Czerwonego Krzyża obecnie nie dokonywa, poza inkasowaniem składek członkowskich za pośrednictwem dwóch inkasentów Antoniego Przedzińskiego i Stanisława Arbeitera, posiadających legitymacje wydane przez zarząd Oddziału Łódzkiego.

Idealna PASTA do zębów
KREM perłowy
IHNATOWICZA, Lwów.

Na wzmocnienie organizmu

doskonali jest, jako dodatek do kąpieli, **SILV - OZON - „MOTOR”**, przyrządzony ze świeżej kosodrzewiny. — Jedną łąką Silv - Ozon - „Motor” wystarczy do otrzymania kąpieli igliwiowej i oczyszczającej. —

Po zgonie ś. p. prezydenta Cynarskiego.

Eksportacja zwłok odbyła się wczoraj do kaplicy przy kościele św. Krzyża.

Nadzwyczajne posiedzenie żałobne Rady Miejskiej.

Uroczysty pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o g. 4 po poł.

Program uroczystości pogrzebowych. Kondukt pogrzebowy prowadzić będzie w asystencji Duchowieństwa J. E. ks. biskup Tymieniecki. Cała Łódź weźmie udział w pogrzebie.

Jak głęboki żal wywołała wieść o tragicznym zgonie ś. p. prezydenta Cynarskiego, był tego dowodem przebieg eksportacji zwłok ś. p. prezydenta z domu żałoby do kaplicy kościoła św. Krzyża.

Już o godzinie 5 po południu w dniu wczorajszym rozpoczął się mimo niepogody, napływ publiczności. Zgromadzone tłumy zalegały znaczną przestrzeń ulicy. Ruch komunikacyjny został wstrzymany.

O godz. 5 min. 15 uformował się orszak żałobny. Na twarzach uczestników malował się smutek i przygnębienie. Wszyscy skierowali swój wzrok w kierunku bramy domu, z której wyprowadzono trumnę ze szczątkami.

O godz. wpół do 6-ej zakłósały się tłumy... Szept modlitewny zawisł na ustach. Mężczyźni obnażyli głowy.

Trumnę, niesioną przez obu wiceprezydentów miasta, pp. Groszkowskiego i Wojewódzkiego, oraz 4 wyższych urzędników miejskich, poprzedzało duchowieństwo na czele z ks. prałatem dr. Bączkiem, delegacje związków i stowarzyszeń oraz orkiestra 28 pułku Strzelców Kaniowskich.

Tuż za trumną, za zwłokami postępowała rodzina ś. p. Mariana Cynarskiego i krewni, a dalej przedstawiciele władz w osobach p.p. wojewody Jaszczołta, generała Małachowskiego, komisarza rządu Łyckiego, komendanta policji wojewódzkiej Foerstera, komendanta miasta, insp. Niedzielskiego, nadkomisarza Izdorczyka, starosty Aleksandra Rzewskiego. Zamysłali pochód koledzy, przyjaciele, znajomi oraz niezliczone tłumy łódzian.

Powoli, w skupieniu i uroczystym nastroju wielotysięczny ten orszak żałobny posuwał się ulicami Andrzeja. Przejazdem do ulicy Sienkiewicza, aż do kościoła św. Krzyża.

Zwłoki ś. p. prezydenta Mariana Cynarskiego złożone zostały w kaplicy kościelnej, gdzie spoczywać będą aż do poniedziałku, tj. do dnia złożenia szczątków do grobu.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWYCH.

Wedle ustalonego w dniu wczorajszym programu — uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w poniedziałek, dnia 18 b. m. o godz. 10 rano cicha msza św. w kaplicy kościoła św. Krzyża, w której złożone są zwłoki ś. p. prezydenta M. Cynarskiego, poczem po sumie, trumna przeniesiona zostanie do kościoła.

Tegoż dnia o godzinie 4 po poł. kondukt żałobny wyjdzie z kościoła św. Krzyża, kierując się ulicą Piotrkowska na Pl. Wolności i zatrzyma się przed gmachem Magistratu, gdzie imieniem Magistratu wygłosi przemówienie p. wiceprezydent inż. Wojewódzki.

Po przemówieniach kondukt skieruje się przez ul. Konstantynowską na cmentarz, gdzie nad grobem imieniem Rady Miejskiej wygłosi przemówienie prezes dr. B. Fichna i imieniem prac. miejskich dyr. Zaleski oraz nastąpią dalsze przemówienia.

Kondukt pogrzebowy prowadzić będzie J. E. ks. biskup W. Tymieniecki.

We wtorek, 18 b. m., o godzinie 11-ej przed południem odbędzie się w katedrze św. Stanisława Kostki uroczyste nabożeństwo żałobne, w którym produkcje artystyczne wykona Łódzka Orkiestra Filharmoniczna w całym zespole oraz szereg wybitnych sił artystycznych.

PORZĄDEK POCHODU.

Kondukt pogrzebowy prowadzić będzie i przez cały czas utrzymywać porządek, ustalony przez Komitet — p. wiceprezes Rady Miejskiej dyr. J. Wolczyński.

Z uwagi na to wszystkie organizacje i

delegacje, które przybędą na uroczystości pogrzebową — o ile nie przybywają w pełnym i zorganizowanym składzie — winny zbiórki swych członków wyznaczać nie na cmentarzu lub przed kościołem, lecz w parku Sienkiewicza i stamtąd winny wyruszać w pełnym porządku i zgłaszać się do wiceprezesa J. Wolczyńskiego, który wskaże im miejsce w konduście.

NAUCZYCIELSTWO I MŁODZIEŻ.

Główny Kierownik Miejskich Szkół Zawodowych Dokształcających prosi nauczycielstwo i młodzież tych szkół o przybycie w poniedziałek, dnia 18 kwietnia, o godz. 3 m. 20 po południu do lokalu Patronatu nad młodzieżą rzemieślniczą, Odańska 111.

O godzinie 3 m. 30 młodzież z nauczycielstwem na czele uda się do kościoła św. Krzyża, aby wziąć udział w pogrzebie Prezydenta m. Łodzi ś. p. Mariana Cynarskiego.

ŻAŁOBNE POSIEDZENIE NACZELNIKÓW WYDZIAŁÓW MAGISTRATU.

W dniu wczorajszym o godz. 1 w poł. w sali posiedzeń Magistratu odbyło się zebranie naczelników Wydziałów Zarządu m. Łodzi.

Zebranie zajął dyr. Zarządu Miejskiego J. Zalewski przemówieniem żałobnym, którego zebrani wysłuchali stojąc.

Na konferencji ustalono udział pracowników miejskich w konduście i uroczystościach pogrzebowych.

Na konferencji tej poza ogólnym udziałem, który odbędzie się razem z przedstawicielami związków pracowników miejskich ustalono, iż akcja trwałego uwiecznienia pamięci zmarłego prezydenta zostanie zainicjowana przez naczelników w Wydziałach Zarządu Miejskiego, poczem delegaci Wydziałów ustalać cel, ku któremu zostaną skierowane wspólne dążenia uczczenia pamięci prezydenta M. Cynarskiego.

W tejże samej sprawie o godz. 9 rano dyr. J. Zalewski odbył konferencję z przedstawicielami związków zawodowych pracowników miejskich, w wyniku której związki wydały następującą odezwę:

„Do wszystkich Pracowników Zarządu m. Łodzi
w miejscu.

W dniu 18 kwietnia 1927 roku odbędzie się pogrzeb tragicznie zmarłego ś. p.

Mariana Cynarskiego, prezydenta m. Łodzi.

Niżej podpisane Zarządy Związków wzywają ogół pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej do masowego wzięcia udziału w konduście pogrzebowym.

Zbiórka o godz. 15 w parku im. Sienkiewicza.

Związek Zawodowy Pracowników Miejskich w Łodzi (T. Braun), Chrześcijański Związek Zawodowy Prac. Miejskich w Łodzi (—) Z. Elmrich, Zw. Prac. Instyt. Użyteczn. Publ. w Polsce — Oddział w Łodzi (—) E. Andrzejak, Zw. Prac. Miejskich i Zakładów Użył. Publ. Z. Z. P. Oddział w Łodzi (—) M. Marciniak.

POSIEDZENIE KOMITETU ZJAZDU LEKARZY.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem wiceprezydenta inż. W. Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu VI zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich, na którym obecni byli sekretarze dr. Mittelstaedt i dr. Starzyński.

Na posiedzeniu uchwalono, by przewodnictwo Komitetu Organizacyjnego zjazdu po ś. p. prezydencie M. Cynarskim objął wiceprezydent inż. W. Wojewódzki.

Dalej — na skutek porozumienia się z Komitetem Wykonawczym w Warszawie oraz Zarządem Związku Miast — postanowiono, iż — ze względu na wyłącznie naukowo - społeczny charakter zjazdu — zjazd, mimo zgonu ś. p. prezydenta M. Cynarskiego, odbędzie się w oznaczonym terminie, t. j. w dn. 24 i 25 b. m.

Na znak żałoby z powodu śmierci ś. p. prezydenta postanowiono usunąć z programu zjazdu oficjalne przedstawienie w Teatrze Miejskim.

POSIEDZENIE ŻAŁOBNE RADY MIEJSKIEJ.

W środę, po świętach, dnia 20 b. m., odbędzie się specjalne posiedzenie żałobne Rady Miejskiej ku uczczeniu pamięci zamordowanego prezydenta miasta ś. p. Mariana Cynarskiego. Na posiedzeniu tem Rada Miejska m. in. uchwali przyznanie specjalnego zaopatrzenia dla wdowy i dzieci po zmarłym tragicznie prezydencie Cynarskim. Zaopatrzenie to wyniesie 5 tys. zł. jednorazowego zasiłku oraz do-

żywcio w wysokości 500 zł. miesięcznie dla wdowy i po 33 i jedna trzecia tej kwoty dla każdego z dzieci, za które miasto opłacać będzie wpis szkolny. (e)

KOŁO NARODOWE O ZAMORDOWANIU PREZYDENTA MIASTA.

W czwartek wieczorem odbyło się specjalne posiedzenie Koła Narodowego w Łodzi dla zajęcia stanowiska wobec sytuacji wytworzonej przez zamordowanie przez nieznanego skrytobójcę prezydenta miasta Mariana Cynarskiego. Pierwsza część posiedzenia poświęcona była uczczeniu pamięci zmarłego tragicznie prezydenta miasta. Prezes Fiedler wygłosił krótkie przemówienie, którego obecni wysłuchali stojąc. Zaznaczył on, że całe społeczeństwo, bez względu na swe partyjne przekonania, zostało do głębi wstrząśnięte zbrodnią, której ofiarą padł człowiek ofiarnej, twórczej pracy, człowiek o wysoce rozwiniętym poczuciu sprawiedliwości społecznej, któremu nawet przeciwnicy polityczni nie mogą zalet charakteru odmówić. Był on niezmordowanym pracownikiem na niwie samorządu łódzkiego i świadomym swych zadań obywatelem, pełnym poświęcenia dla zagadnień pracy narodowej.

Następnie wyrażono swe oburzenie i potępienie dla skrytobójczego mordu, poczem w obszernej dyskusji omówiono sytuację, jaka wytworzyła się obecnie na terenie samorządu łódzkiego, sprawę ewentualnych kandydatur i przesunąć, jakie wskutek straty wybitnego członka Koła Narodowego będą musiały nastąpić. (e)

ODEZWA DO OBYWATELI M. ŁODZI.

W związku z tragicznym zgonem Pierwszego Obywatela naszego miasta

Ś. p. Prezydenta Mariana Cynarskiego wzywamy się wszystkich mieszkańców miasta Łodzi do jak najliczniejszego uczczenia zmarłego przez oddanie mu ostatniej posługi i odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

Związek Ludowo-Narodowy, Koło Łódzkie, Obóz Wielkiej Polski na miasto Łódź, Związek Obrony Kresów Zachodnich, Zw. Osadników na Kresach Zachodnich, Towarzystwo Rozwoju Życia Narodowego w Polsce „Rozwój”, Narodowa Organizacja Kobiet, Związek Zawodowy „Praca Polska”, Straż Narodowa.

Serdeczne współczucie dla rodziny ś. p. prez. Cynarskiego.

Z całej Rzeczypospolitej, a nawet z zagranicy

nadchodzą depesze kondolencyjne na ręce wdowy po ś. p. prezydencie.

Do rodziny zmarłego tragiczną śmiercią ś. p. prezydenta Mariana Cynarskiego i do władz m. n. napływają w dalszym ciągu pisma i telegramy kondolencyjne ze wszelkich stron, do kąd dotarła wieść o haniebnym morderstwie.

Miedzy in. nadeszły następujące kondolencje:

„Prezydium Rady Miejskiej, Łódź.
Wyraży głębokiego współczucia przesyłam z powodu ciężkiej straty, jaką Zarząd m. Łodzi poniósł przez zgon dzielnego i zacnego prezydenta, ś. p. Mariana Cynarskiego

Prezydent Warszawy
(—) Jabłoński.”

„Pani prezydentowa Cynarska — Łódź.
Do głębi serca wzruszony nagłym ciosem, jakim panią dotknął, przesyłam wyrazy serdecznego żalu i współczucia.

Prezydent Warszawy
(—) Jabłoński.”

„Prezydium miasta Łodzi.
Do głębi wstrząśnięty wiadomością zbrodni, dokonanej na osobie prezydenta Cynarskiego — przesyłam imieniem własnym, prezydium miasta

Łwowa i Rady Miejskiej wyrazy serdecznego współczucia a zarazem jaknajsurowszego potępienia zbrodniczego zamachu, dokonanego na osobie przedstawiciela jednego z najpoważniejszych samorządów w państwie

Józef Neuman

Prezydent miasta Łwowa.”

„Prezydentowa Cynarska — Łódź.
Otrzymałam właśnie wiadomość o tragicznym zgonie prezydenta miasta i pozwalam sobie wyrazić najserdeczniejsze współczucie.

Bazyła — Dr. Bruegger.”

„Do Prezydium Magistratu m. Łodzi.
W dniu ogólnej żałoby z powodu haniebnego mordu, dokonanego na Prezydencie m. Łodzi ś. p. Marianie Cynarskim, przesyłam wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Inspektorowie Szkolni”
(następują podpisy).

„Do Prezydium Magistratu m. Łodzi.
Z powodu nagłego zgonu prezydenta m. Łodzi, czcigodnego członka Zarządu naszego Towarzystwa, ś. p. Mariana Cynarskiego, pozwalam

sobie przesłać Prezydium Magistratu wyrazy naszego głębokiego współczucia i żalu.

Pamięć o Jego działalności i współpracy zachowamy na zawsze.

Z wysokim szacunkiem i poważaniem Łódzkie Towarzystwo Elektryczne Sp. Akc.

(—) Ulman (—) Batkowski.”

„Prezydium Rady Miejskiej — Łódź.
Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi wyraża niniejszem swe najgłębsze współczucie z powodu tragicznej śmierci Mariana Cynarskiego — prezydenta m. Łodzi.”

„Prezes Rady Miejskiej Bolesław Fichna — Łódź.

Dyrekcja Teatru Miejskiego w Łodzi i Artystów łączą się w powszechnym żalu ludności i władz komunalnych m. Łodzi z powodu tragicznego zgonu ś. p. prezydenta Mariana Cynarskiego, nieodżałowanego przyjaciela Teatru i Sztuki Aktorskiej.

Dyrektor Teatru Miejskiego
Bolesław Gorczyński.”

Z Miejskiej Galerji Sztuki.

Uroczyste otwarcie jubileuszowej wystawy prac profesora Kazimierza Stabrowskiego z udziałem artysty, nastąpiło w dniu 12 b. m. o godz. 5 po południu w obecności ksi. biskupa W. Tymienieckiego, przedstawicieli władz państwowych i komunalnych, prasy i licznie zgromadzonej inteligencji.

Wspaniała wystawa Kazimierza Stabrowskiego w Miejskiej Galerji Sztuki wzbudza podziw swoją monumentalnością różnorodnością tematów i głębią myśli.

Jest to jedyna sposobność obejrzenia dzieł tego niezwykłego mistrza, znanego więcej, niestety, zagranicą (dzięki licznym odznaczeniom), niż w kraju, mimo jego rzetelnego dorobku artystycznego w dziedzinie sztuki oraz jego wielkich zasług społecznych, jako inicjatora fundacji Kierberdziejewej.

Hold, złożony artyście sedziemu — i zainteresowanie się jego pracami, niech będzie dowodem, że kulturalna Łódź umie ocenić prawdziwy talent i kocha piękno.

RUCH PASAŻERSKI NA KOLEJACH WĘZŁA ŁÓDZKIEGO.

Wczoraj na dworcach znacznie się wzniósł ruch pasażerski na kolejach węzła łódzkiego. Dzięki zarządzeniom władz kolejowych w kierunku unormowania tego ruchu przedświątecznego, nie odczuwano przepełnienia w pociągach. Dziś w kierunku Warszawy odjedzie z Łodzi specjalny pociąg nr. 314 o godz. 8 wiecz., który przybędzie do Warszawy o godz. 10 min. 45. Z Warszawy zaś do Łodzi przybędzie pociąg specjalny o g. 1 po poł.

Również i po świętach, we wtorek opanowany zostanie ruch pociągów w ten sam sposób. (e)

PRACOWNICY BIUROWI WOBEC NOWEGO CENNIKA PŁAC.

Wczoraj odbyła się konferencja przedstawicieli związków pracowniczych.

Przedmiotem narad była sprawa ustalenia nowego cennika płac dla tej kategorii pracowników. Po ożywionej dyskusji postanowiono podjąć w najbliższym czasie energiczną akcję w celu ustalenia stanowiska jednostronnej decyzji przemysłu. (e)

NOMINACJE SEDZIÓW W ŁÓDZI.

Do Sądu Pokoju I okręgu m. Łodzi na miejsce zmarłego sędziego Borkowskiego został przydzielony sędzia Seyda. Jednocześnie egzaminowany aplikant Świąteczki został mianowany jako pełn. ob. sędziego i również przydzielony do tegoż okręgu. (o)

„J. Wielmożnej Pani Marjanowej Cynarskiej w miejscu.

Przedwczesny i tragiczny zgon ś. p. Marjana Cynarskiego, wielkiego obywatela, człowieka o kryształowej duszy i dobrem sercu, okrywa ciężką żałobą całą Łódź.

Pograżeni w głębokim smutku Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni Pracowników Państwowych, której ś. p. Marjan Cynarski w pierwszych latach istnienia był członkiem Zarządu następnie Rady i dla dobra której wielkie położył zasługi — ślą wyrazy szczerzego współczucia i żalu po stracie zacnego byłego współtowarzysza pracy.

Spółdzielnia Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych. W imieniu Zarządu i Rady Nadzorczej

A. Brojerski i Dr. Grabowski”.

„Partja radziecka Polskiej Partji Socjalistycznej wyraża głęboki żal i ślę wyrazy współczucia wdowie wraz z rodziną z powodu tragicznego zgonu jej męża prezydenta ś. p. Marjana Cynarskiego.

(—) Rapalski i Andrzejak”.

W dniu wczorajszym złożyli w Magistracie kondolencje: pp. wojewoda Jaszczołt z sekretarzem Rosickim, starosta łódzki — A. Rzewski, delegacja oficerów 28 p. p. Strz. Kan., delegacja oficerów P.A.P., pułkownik Vogel imieniem 31 p. Strz. Kan. i dowódca miasta, Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości (Pomorska 21), Przedstawiciel Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej, dyr. B. Gorczyński w imieniu Teatru Miejskiego m. Łodzi, Protorej Walikowski imieniem ludności prawosławnej, Zarząd Gminy Żydowskiej imieniem swoim i rabinatu, Kierownictwo miejskich szkół zawodowych, delegat Związku Pracowników Miejskich Chrz. Zjednoczenia Zawodowego, delegacja Związku Zawodowego Urzędników Miejskich i w. in.

Gdzie można otrzymać pracę?

Zapotrzebowanie robotników i rzemieślników w P. U. P. P.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi, ul. Kilińskiego 52 poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejscu: 20 służących, 1 tokarza na żelazo, który zna ślusarstwo, 4 robotników niewykwalifikowanych, 1 referenta budowlanego z ukończonym wyższym zakładem naukowym technicznym (architektura), względnie średnią szkołą techniczną, wydział budowlany i kilkoletnią praktyką budowlaną.

Na wyjazd w kraju: 30 robotników specjalistów do wyrobu lasu z własnymi narzędziami pracy (piły i siekiery), 1 nauczyciela hodowli, 1 odlewnika do łyżek emalowanych, 40 tkaczy kamieni, 1 rybaka, 2 pilarzy, 1 tokarza w drzewie,

1 gęciarza drzewa, samolnego, 1 odlewnika żelaza, 30 kamieniarzy na wyrób kostek brukowych, 1 tkacza koronkowego, 10 murarzy na roboty tynkowe, 3 puszkarzy na dubeltówki, 1 ryfalarza specjalistę do karbowania wałcy młynskich na ryfarkach, 1 tokarza na żelazo, 2 malarzy na kolorowe figury, 1 kotlarza, 1 fryzjera damskiego, 1 rusznikarza, 1 pończosznicę na maszyny, który mógłby pracować jako majster, 10 inwalidów wojennych ciężko poszkodowanych do różnych robót, 1 młodego technika budowlanego z ukończoną państwową szkołą budowl., 2 urzędników do urzędu miar i wag z technicznym wykształceniem, jeden z wyższym, jeden zaś ze średnim, obaj conajmniej z kilkoletnią praktyką.

Karygodne niedbalstwa urzędnika.

Jeszcze o defraudacji w Hucie Królewskiej.

Defraudacja, popełniona w Hucie Królewskiej, jest największą kradzieżą, jaka miała dotąd miejsce w urzędzie pocztowym. O defraudacji tej zostały zawiadomione zagraniczne dyrekcje pocztowe, jak jest to w zwyczaju międzynarodowym.

Oddział pocztowy w Hucie był powiadomiony telefonicznie o przekazie tak znacznej sumy, odpowiedzialność więc za

kradzież spada poniekąd na naczelnika miejscowego oddziału pocztowego, który okazał zbyt małą przezorność w powyższym wypadku.

Jeden z urzędników oddziału został na razie aresztowany przez sędziego śledczego, do czasu wyjaśnienia pewnych okoliczności. Wszelkie zarządzone kroki w celu przyłapania Kesslera nie dały dotąd żadnych rezultatów.

Komunikaty.

Odłożenie Poranku muzycznego Tow. Operowego.

Zapowiedziany na poniedziałek, 18 b. m. poranek muzyczny Tow. Operowego mający się odbyć w Teatrze Popularnym zostaje odłożony, wobec tragicznej śmierci i pogrzebu ś. p. prez. Cynarskiego, członka - założyciela i pierwszego prezesa T-wa.

Tow. Oper. prosi swych członków o zebranie się w pół godziny przed pogrzebem w lokalu T-wa, ul. Piotrkowska 115, a to celem gremjalnego wzięcia udziału w pogrzebie.

Baczność Halierczyki!

Zarząd Chorągwi wzywa swych członków do gremjalnego wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. prezydenta M. Cynarskiego. Stawić się należy w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 104 w dzień pogrzebu.

Do Członków Związku Ludowo-Narodowego w Łodzi.

Zarząd Związku Ludowo - Narodowego, Kało Łódzkiego wzywa wszystkich swych członków, by obowiązkowo stawili się w dniu pogrzebu ś. p. Marjana Cynarskiego, prezydenta m. Łodzi na godzinę przed pogrzebem do lokalu Związku L-Nar., ul. Nawrot 36, celem wspólnego przyjęcia udziału w pogrzebie ze sztandarem Z. L. N.

Z Resursy Rzemieślniczej.

Zarząd Resursy prosi wszystkich rzemieślników w Łodzi o przyjęcie udziału ze sztandarami w uroczystości pogrzebowej prezydenta miasta, ś. p. M. Cynarskiego, która odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 kwietnia r. b. Zbiórka w lokalu Resursy punktualnie o godzinie 3 po poł.

Z Ligi Morskiej i Rzeczej.

Zarząd Ligi Morskiej i Rzeczej wzywa swych członków do wzięcia gremjalnego udziału w pogrzebie swego członka honorowego ś. p. prezydenta M. Cynarskiego w dniu 18 b. m. oraz w nabożeństwie żałobnym, które odbędzie się w katedrze w dniu 19 b. m. o godzinie 11 rano.

Od KASZLU

ekstrakt i karmelki

„LELIWA”

w aptek. i skł. aptecznych.

RADIOAPARATY

oraz wszelkie części składowe i materiały — konstrukcyjne poleca najtaniej —

„RADJOSPRZĘT”

Łódź, Piotrkowska 145 (w podwórku). Telefon 28-25.

Ładowanie akumulatorów!



Dziś wesołe życie mam
Bo mi RADION pierze sam.

Panna Kasia Mądralska używa zycia. Nie męczy się praniem, bo Radion wykonywa za nią całą pracę.

RADION
sam pierze!

„Rozpuścić Radion w zimnej wodzie, namoczyć, przedtem białynę włożyć do rozczyń i gotować, 20 minut, potem płukać starannie.”
Bielizna staje się czysta i śnieżnobiała.



Tarcie i szorowanie jest zbędnym trudem — niszczy białynę i ręce, a tak łatwo można tego uniknąć!

Idealny środek samopiorący

RADION
oszczędza białynę.

Skrzynka do listów.

Do
Redakcji „Kurjera Łódzkiego”

— w miejscu.

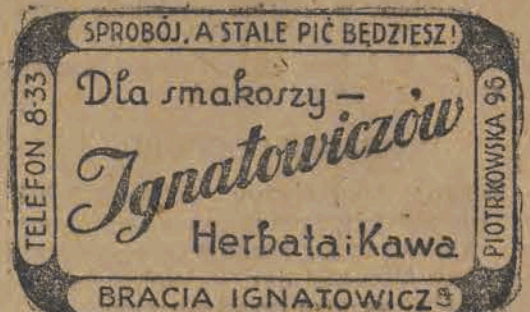
Wobec nieumieszczenia przez „Il. Republikę” przesłanego w dniu 5 b. m. poniedziałkowego wyjaśnienia w sprawie uwag, podanych przez wspomnianą pismo, w związku ze sprostowaniem, nadesłanym swego czasu przez ś. p. prezydenta M. Cynarskiego — niżej podpisany, jako przewodniczący Wydziału Finansowego, prosi uprzejmie Sz. Redakcję o łaskawe opublikowanie poniedziałkowych słów kilku na łamach c. pisma:

Zupełnie nieścisły jest pogląd autora dopisku, jakoby Wydział Finansowy wydawał, nie oglądając się na wpływy, gdyż Wydział wręcz przeciwnie, wszelkie wydatki dostosowuje do wpływów. Zasada niewydawania więcej, jak się posiada, zachowywana w całym życiu gospodarczym, ma również pełne zastosowanie w Wydziale Finansowym tem więcej, że wszystkie wydatki wydziałów Magistratu uskuteczniające są ściśle tylko w ramach budżetu Zarządu Miejskiego.

Z powyższego wynika, że Wydział Finansowy jest jedynie wykonawcą uchwał Magistratu i Rady Miejskiej, zatwierdzanych przez Władze Nadzorcze.

Słuszny zupełnie pogląd autora na konieczność zespolenia w jednym reku całej gospodarki finansowej miasta, przez połączenie Wydziału Podatkowego z Finansowym — był już dawno wysuwany w formie konkretnego wniosku, nie miał jednak — niestety — poparcia w ciałach decydujących.

Wice-prezydent m. Łodzi.
W. Groszkowski



Mroki dziejowe w świetle tradycji religijnych. Jajo wielkanocne w historii.

Wspomnienie starożytnego symbolu.

W zwyczajach wielkanocnych, które weszły do tradycji polskiej, miesza się wiele odwiecznych wspomnień obrzędowych z nowszymi, pochodzącymi z epoki chrześcijaństwa.

Najogólniejszym jest zwyczaj malowania jaj, czyli t. zw. „pisanki”. Zwyczaj to wspólny nie tylko na całej Słowiańszczyźnie, ale sięga on jeszcze dalej, bo znany jest i u innych narodów.

Wiedzieć przedewszystkiem należy, że na całym Wschodzie w starożytnych wiekach jajo było symbolem systemu planetarnego i początku wielkiego życia.

Jedną z egipskich legend religijnych uczy, że pierwotna siła twórcza natury czyli Bóg, unosząc się nad wodami wydał z ust swych jako olbrzymich rozmiarów, a w jaju tem powstało słońce.

Tak samo i Buddyści, którzy wszechświat jednoczą z pojęciem Boga, przedstawiają go bądź pod postacią węży w pierścieni zwinętego, a więc nie mającego początku ani końca, bądź też pod postacią jaja, którego żółtkiem jest słońce, będące pierwiastkiem ożywczym wszelkiego istnienia.

I nie tylko ważnym symbolem było jajo na Wschodzie, ale występowało ono w różnej formie w zabawach i uroczystościach ludowych. W Grecji np. „święto wiosny obchodzone jest w drugi dzień Wielkanocy. W ogrodach i polach odbywają się igrzyska ludowe. Obyczajem wschodnim kobiety nie biorą jednak udziału w tańcach i śpiewach, tylko zdala przyglądają się zabawom, przy których jaja zabarwione wybitnie grają rolę.

Niektóre plemiona Arabów, podążając do cienistych ogrodów, aby uniknąć skwaru słońca, zaopatrują się w żywność, a mianowicie w mięswo, ciasto i jaja czerwono zabarwione, gdyż kolor ten uważany jest jako przynoszący szczęście. Kobiety bawią się jajkami wówczas w

różny sposób. Na Wschodzie znany jest m. i. zabobonny zwyczaj wieszania skorupek z jaj zabarwionych nad wejściem do chaty, co ma uchronić jej mieszkańców od złych duchów i nieszczęść.

Na Wschodzie jest jeszcze inny zwyczaj, przypominający mocno święcenie u nas wiktuałów wielkanocnych. W dzień święta wiosennego w Egipcie, przygotowane jadlo skropiają wodą, w której moczył się bukszpan lub jakieś aromatyczne ziele.

W Polsce najdawniejszą wiadomość o polskich pisankach wielkanocnych, znajdujemy u Kadłubka. Kronikarz ten pisze, przysługując niestałości narodu polskiego, że Polacy względem panujących swoich byli niesfori, niestali, że „bawili się panami swymi, jak malowaniem jajkami”.

Miał tu kronikarz na myśli oczywiście pisanki wielkanocne i znana zabawę swiąteczną ich tłuczenia. Zabawa polegała na tem, że dwie osoby brały po jednym jajku farbowanym w rękę i uderzały jedno o drugie, przyczem wygrywała ta osoba, której jajo pozostało całe.

Podanie greckie, jakoby zwyczaj malowania jaj wielkanocnych wprowadziła św. Magdalena, powtarza się w bardzo zbliżonej formie w opowieści ludu polskiego. Według podania Marja Magdalena, wróciwszy z pustego grobu Chrystusa, ujrzała wszystkie jajka, które w izbie schowała, pomalowane na czerwono.

W Siedleckiem, w b. Królestwie Kongresowem utrzymują, że kamienie, którymi ukamienowano św. Szczepana, zamieniły się w pisanki.

Inna polska legenda głosi, że gdy prowadzono Jezusa na śmierć, pewien biedak, niosący kilka jajek do miasta, postawił koszyk na ziemi i pomógł krzyż dźwigać Jezusowi, a gdy wrócił, zauważył, że jajka w koszyku zamieniły się w pisanki.

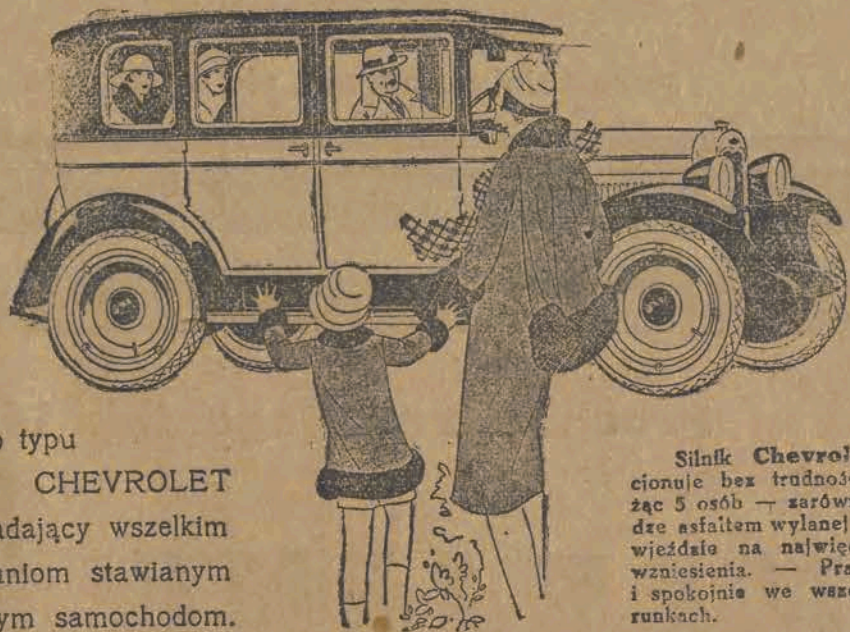
Po przeczytaniu powyższych szczegółów, wiedzieć już będziemy, dzieląc się jajkiem święconym, jakich to wieków ubiegłych wspomnieniem jest zwyczaj

święcenia jaj i dlaczego właśnie jajo dostąpiło tego zaszczytu.

Nakoniec nadmienić jeszcze trzeba, że o ile symbolicznego z czasów Mojżesza baranka zamieniliśmy na smaczniejsze i pożywniejsze kielbasy i szynki, o tyle jajo wielkanocne, nasza barwna pisanka, pozostała i pozostanie nadal starożytnych symbolów wspomnieniem.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Najlepiej nadaje się do użycia



Nowego typu

CHEVROLET

odpowiadający wszelkim
wymaganom stawianym
nowszym samochodom.

Nie nabywajcie samochodów nie odpowiadających w zupełności waszym upodobaniom, oraz na wasze środki pieniężne za drogie. — Doskonale wory Chevrolet modelu 1927 o pięknym i eleganckim wyglądzie odpowiadają wymaganom najbardziej nabywców.

Wszystkie modele są lakierowane nierównym powłokami szklanym lakierem Duco

nie dopuszczającym rysy, ani ulegającym działaniu słońca i powietrza. Wory te są zaopatrzone w nowe, piękne nadwozia, używane przy najdroższych samochodach. Do eleganckiego wyglądu przyczyniają się również masywne obramowanie chłodnicy, a także latarnie kształtu Torpedo. Takie techniczne wykonanie zostało znacznie ulepszone.

Silnik Chevroletu funkcjonuje bez trudności przewożąc 5 osób — zarówno na drodze asfaltowej jak i przy wjeździe na najcięższe wzniesienia. — Pracuje cicho i spokojnie we wszelkich warunkach.

Nowego typu większa kierownica ułatwia prowadzenie wozu — a wskutek ulepszenia skrzynki biegów, systemu Gear zmienna biegów w ciągu kilku sekund lekko się dokonywa.

Prosimy o zwiedzenie naszego Salonu samochodowego, zażądanie próbnego przejazdu, celem nauce przekonania się o zaletach samochodów Chevrolet.

„CHEVROLET”

Uwierzytelniony
następca

Auto „Dom „Mobile“

Spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością

ŁÓDŹ, Piotrkowska L. 175. Telefon L. 25-06.

A. AWERCZENKO.

Mój sąsiad.

Mój sąsiad zajmował się nauką kryształizacji. Nigdy przedtem nie znałem człowieka, który był kryształologiem i mógłby stwierdzić jakiś szalony wpływ wywiera zawód na charakter. Był to barczy sty, dorodny chłopiec o płowych włosach i błękitnych oczach, a dusza jego była czy sta i przezrocza, jak kryształy, których tworzeniem się studiował.

Poznałem go przypadkowo. Mieszkał w pokojach umebrowanych, odnajmowanych u tej samej gospodyni. Pewnego dnia usłyszałem w przyległym pokoju płacz, krzyk i jęk. Przerażony, przebiegając korytarzem, wpadłem do sąsiada i stanąłem jak wryty. Młodzieniec trzymał na ręku zawiniątko, z którego wydobywały się jęki i inne nieartykutowane tony. Gdy mnie spostrzegł, zawołał:

— Nie zbliżaj się pan, bo do mnie już się przyzwyczaiło, a pana znów może się przestraszyć.

— A co to jest? — spytałem zdumiony.

— Dziecko. Znalazłem je na ulicy.

Istotnie, było to maleńkie niemowlę w czerwonej kółderce.

— Dlaczego pan nie odniósł dziecka do komisariatu?

— A cóż ma ono do komisariatu? Czy kogoś zabiło, czy okradło? Takie słodkie dzieciątko. Niech się pan przypatrzy.

W tej właśnie chwili dziecko otworzyło buzię i zaczęło przeraźliwie płaszczyć. Kryształolog usiłował je uspokoić. Tańczył, podskakiwał, śpiewał i huśtał zawiniątko, a gdy się zmęczył, zapytał:

— Czy nie myśli pan, że ono jest głod-

ne? Co je właściwie takie dziecko?

— Mój Boże, jego menu jest bardzo proste — mleko matki.

— A gdzieby to można dostać tego mleka?

Spojrzelśmy na siebie bezradnie. Wtedy ktoś zapukał, i do pokoju weszło uroczyste młode dziewczętko o kształtnej, osypanej złotem lokami główce. Spojrzała na mnie bokiem i spytała mego sąsiada:

— Co tam trzymasz, Olesiu?

— Dziecko. Znalazłem je na ulicy.

Mile, prawda?

Sliczna panina wzięła dziecko na ręce, pokłotyła i znów zwróciła się do Olesia.

— Dlaczego dziecko płacze?

— Nie wiem. Nic mu nie zrobiłem złego. Napewno jest głodne.

— To dlaczego nie zaradzisz temu?

— A jak? Ten pan — tu wskazał na mnie — twierdzi, że trzeba dziecko przystawić do piersi. Ale ja przecież nie mogę to zrobić.

Nagle spojrzenie jego padło na ponętnie zaokrąglone wdzięki dziewczęcia, i radośnie zawołał:

— Nastko, czy ty byś nie zechciała?

— Co? — zdumiała się dziewczę.

— Dać dziecku piersi.

Nastka zaczerwieniła się i szorstko odparła:

— Każdy żart ma swoje granice. Nie spodziewałam się tego po tobie.

— Nie rozumiem, dlaczego się obrażasz. Dziecku potrzebna jest pierś kobieca, i myślałam...

— Jesteś albo głupi albo bezczelny! Wybuchnęła dziewczyna, i szybko wyszła z pokoju.

— Dlaczego się pogniwiała? — zmartwił się Oles.

— Pan jest bardziej doświadczony odemnie — niechże mi pan objaśni, co by straciła, dając dziecku piersi?

— Człowieku! Wiele pan ma lat?

— Dwadzieścia cztery.

— Jaki pan ma zawód?

— Jestem kryształologiem.

— I myśli pan, że młoda dziewczyna może nakarmić dziecko?

— A dlaczegożby nie?

Wzruszyłem bezradnie ramionami.

Po raz wtóry spotkałem się z moim sąsiadem po trzech tygodniach. Przyszedł do mnie bardzo zmieszany.

— Co się panu stało?

— Pan jest taki doświadczony! Co pan by zrobił, gdyby pan pocałował obcą kobietę?

— Ładną? — zaśmiałem się cynicznie.

— Bardzo ładną! Ale to niema nic do rzeczy. Najgorsze, że jest zameżna.

— Więc pan ją pocałował, a mąż to widział?

— Właściwie to ona mnie pocałowała, a następnie mąż jej nie wie o niczym.

— Więc czym pan jest zaniepokojony?

— Pierwszy raz w życiu zdarzyło mi się coś podobnego. Nie wiem, co mam teraz zrobić.

— Ożenić się z nią.

— Niemożliwe!

— Pojedynkować się z mężem!

— Przecież on nie zawinił, że ona mnie pocałowała.

— Panie Olesiu, czym pan się zajmował całe życie?

— Studiowałem kryształologię.

— Musi pan teraz wynaleźć sobie inny zawód, któryby rozszerzył pana światopogląd. Niech pan trochę popracuje nad botaniką... A co słychać z panną Nastką?

— Przepraszam ją, a ona mi wszystko objaśniła. Dopiero zrozumiałem, jaki wtedy byłem głupi.

— Panie Olesiu, pan jest cudownym dzieckiem! Czy mogę pana pocałować?

— Pan — może!

Uściskaliśmy się i rozeszli w wielkiej przyjaźni.

Po kilku dniach znów zjawił się u mnie i po namyśle zagadnął:

— Powiedz mi pan, co pan myśli o bzie.

Sądziłem, że chce się pochwalić zdobyczami na nowym polu botanicznej wiedzy.

— Bardzo lubię bez — odparłem. — Jest to piękny kwiat z rodziny wielo...

— Tak, tak, ale gdyby bez nie kwitł, to nie byłoby do tego doszło!

— Do czego?

— Siedzieliśmy na ławce w ogrodzie. Właśnie objaśniałem Nastce różnicę między stalaktytami i stalagmitami i nagle...

pocałowała ją!

— Pan! Pan pocałował? Kogo?

— Nastkę. Bez pachniał oszalełami...

co. Straciłem przytomność. Nie znałem działania tego kwiatu i dlatego chciałem usłyszeć pańskie zdanie.

— Kiedy ślub? — spytałem lakonicznie.

— Za miesiąc. Ona mnie kocha!

— Co pan mówi! — Przypomina pan sobie, co mówiłem kiedyś o rozszerzeniu światopoglądu? Teraz niech pan studiuję zoologię i fizjologię...

Siedział cicho, pogrążony w rozmyśleniach. Patrzałem na niego z uśmiechem i myślałem sobie:

— Drogi przyjacielu, teraz się dowiesz co to jest życie. Dowiesz się, dlaczego kobiety całują, zobaczysz przy Twoich własnych dzieciach, jak się je karmi, a później może dowiesz się także, dlaczego kobiety całują nie swoich mężów, a cudzych... Wtedy przestaniesz być białym krukiem.

Thum. R.

Dnia 14 b.m. o godz. 2-ej zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakr. mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier i teść



ANTONI WIHAN

przeżywszy lat 56.

Przeprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy św. Krzyża, odbędzie się w drugie święto Wielkiej Nocy dnia 18 b. m. o godzinie 2 i pół.

Stroskana RODZINA.

Msze żałobne odbędą się w kościele św. Krzyża w dniu 17 i 18 b. m. w godzinach 9-ej rano.

Prochom zmarłego dnia 14 b. m. śmiercią tragiczną



MARJANA CYNARSKIEGO

PREZYDENTA m. ŁODZI.

Cześć składa

**Radziecka Frakcja Narodowej
Partji Robotniczej.**

Dnia 14 kwietnia 1927 r. zginął z ręki skrytobójcy



MARJAN CYNARSKI

PREZYDENT MIASTA

i Członek Komitetu Budowy Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi.

W zmarłym tracimy światłego doradcę i nieustraszonego orędownika przyświecających nam ideałowi! Cześć Jego pamięci!

Komitet i Wydział Budowy Kanalizacji i Wodociągów Magistratu m. Łodzi.

W dniu 14 kwietnia 1927 r. zginął z skrytobójczej ręki morderczej



MARJAN CYNARSKI

PREZYDENT m. ŁODZI.

W zmarłym miasto nasze traci zacnego i zasłużonego obywatela. Prosimy członków Stowarzyszenia o przyjęcie udziału w uroczystościach pogrzebowych.

Zarząd Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań.

Spółtowarzyszowi i Przewodnikowi pracy na niwie spółdzielczości



MARJANOWI CYNARSKIEMU

PREZYDENTOWI MIASTA ŁODZI

ostatni hołd składają

Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy Spółdzielni Pracowników
Państwowych, Komunalnych i Społecznych w Łodzi.

Z powodu ohydneho morderstwa dokonanego na czcigodnej osobie prezydenta



MARJANA CYNARSKIEGO

Magistrat miasta Łowicza przesyła rodzinie i gminie miasta Łodzi wyrazy głębokiego współczucia

Magistrat miasta Łowicza.

W dniu 14 kwietnia r. b. zmarł śmiercią tragiczną



MARJAN CYNARSKI

PREZYDENT m. ŁODZI.

W zmarłym tracimy światłego i szlachetnego orędownika spraw na-
szej instytucji.

Cześć Jego pamięci!

Koło Współpracy Intelektualnej Wyższych Urzędników Miejskich miasta Łodzi.

W dniu 14 kwietnia 1927 roku zmarł tragiczną śmiercią



MARJAN CYNARSKI

Prezydent miasta Łodzi.

W zmarłym tracimy zasłużonego i dzielnego działacza społecznego.

Związek Zawodowy Pracowników m. Łodzi.

Związek Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej w Polsce, Oddział w Łodzi.

Chrześcijańskie Związki Zawodowe w Łodzi.

Związek Pracowników Miejskich i Zakładów Użyteczności Publ. Z. Z. P., Oddział w Łodzi.

Zjazd Polaków z za Oceanu.

Do Polski przybędzie wycieczka z 700 osób.

Odezwa Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce.

Rodacy!

O ile możemy wnioskować z dotychczasowych obliczeń, około 700 osób przybędzie do Polski z wycieczką, organizowaną przez Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce.

Wycieczka ta opuści New York 25-go czerwca b. r., do Łodzi przybędzie dnia 10 sierpnia.

W wycieczce Weteranów znajdują się reprezentanci i reprezentantki wszystkich niemal zrzeszeń polsko-amerykańskich organizacji, osad pojedynczych, wszystkich stanów, przez Polaków zamieszkałych, od stanów wschodnich począwszy, jak New York, Massachusetts, Connecticut, New Jersey, Maryland, po „daleki zachód” jak Kalifornia, Washington, Oregon, ba nawet z Costa Rica, republiki środkowo Amerykańskiej znajdzie się garść polskich wychodźców, a z nimi gromadka costariczan, którzy na własne oczy przyjrzą się głąbiej tej Polsce, a której tyle teraz ciągle słyszą i czytają.

Przyjedziemy, by przyrzec się tej Macierzy naszej, wolnej już, dźwigającej się z kłesk zadanych wiekową niewolą i kłeskami wojny światowej, by na długie lata, może po koniec życia zaczerpnąć polskości, by ją przelać w nasze pokolenia, zrodzone już w Ameryce, aby o niej pamiętały wiecznie i kochały ją, tę z której ród wiodą. Otuchy nam trzeba, bo martwość zaczyna już opanowywać te milionowe rzesze wychodźstwa polsko-amerykańskiego, zachęty do pielęgnowania polskości i po tę jedziemy do Was, ufać, że nam jej dostarczycie, że od Was wyjedziemy podnieceni na duchu, z utrwalaoną miłością ku tej Wielkiej Naszej Ojczyźnie.

W roku bieżącym obchodzić będziemy 10-letni jubileusz rekrutacji do Armii Polskiej we Francji, tej Armii, w szeregi której pośpieszyły tysiące naszej młodzieży w bój za Polskę, dla wielu z niej znana jedynie z opowiadań ojców i matek. Jubileusz ten, wielki dla nas, na Polskiej pragniemy obchodzić Ziemi i wierzymy, że z Waszej strony z serdeczną spotkamy się pomocą i przyjęciem.

Zadaniem Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce jest podtrzymanie ducha narodowego wśród naszego wychodźstwa. W kierunku tym wy-

cieczka, organizowana przez nas może rezultaty przynieść wielkie.

Zależy od Was, Rodacy!

Pomóżcie nam w wykazaniu Polonji Amerykańskiej, że Polska o swych dzieciach z za morza pamięta, że ceni ich wysiłki z czasów wojny światowej, dla pomóżenia sprawie wyzwolenia Polski, a dowód tej pamięci cuda wśród tego wychodźstwa zdziałać może.

O dowód taki ze strony Waszej gorąco prosimy.

Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce.

Era ogólnej szczęśliwości u wrót globu.

W r. 2139-ym nastąpi masowy obłęd ludzkości.

Pełna ironji bolesnej fantazja statystyczna.

w) Od dziś za lat 212 (trochę cierpliwości!) będą Europejczycy, każdy z osobna i wszyscy razem, pozbawieni zupełnie, ale to zupełnie zmartwień, kłopotów, trosk materialnych, społecznych, politycznych.

W roku 2139 cała Europa pogrąży się w beztroskim bycie, którego zmącić nie zdola już żadna wieść o obwołaniu cesarstwa w Albanji, renowacji kalifatu w Turcji, spadku cen na bawelnę w New Yorku, rozwiązaniu rady miejskiej w Zgierzu, wprowadzeniu 6-cio godzinnego dnia pracy w Łodzi etc. etc.

Złote, beztroskie dni Aranjuezu zaplanują nad zbiedzoną ludnością Europy. Pewność nadejścia tej złotej ery zawdzięczamy skromnemu a pracowitemu statystykowi angielskiemu. Na podstawie niezawodnych obliczeń stwierdził ów mąż, iż w r. 2139 wszystka ludność Europy cywilizowanej zostanie dotknięta obłędem.

W roku 1859, jak oblicza Tamerlan statystyki, przypadał w Europie jeden warjat na 535 rozsądnych. W roku 1897 — mały postęp: jeden warjat na 312 rozsądnych. Stosując progresję, musimy dojść do wniosku, iż w r. 1927 proporcja będzie się przedstawiała następująco: jeden warjat na 150 rozsądnych; w r. 1977 — jechen na 100. Za 212 lat (wyraźnie w r. 2139) maximum racjonalnego postępu

będzie już osiągnięte: wszyscy Europejczycy XXII stulecia będą wartatami. Spełni się tedy poniekąd marzenie pisarza angielskiego, Chestertona, który w swej powieści p. t. „Kula i krzyż” nakreślił obraz dotkniętej obłędem masowym ludzkości.

Kliniczne, polityczne, społeczne walory ewolucji zaobserwowanej przez statystyka angielskiego będą wykorzystane dopiero przez wnuków naszych prawnuków.

Autor diagnozy statystycznej nie wysnuwa z niej, niestety, wniosków własnych, nie posuwa się aż do oceny zjawiska. Należy przypuszczać, iż radykalny przewrót w mentalności Europejczyków pociągnąłby za sobą rozmaite dość barwne i niezupełnie normalne (dla zafałszowanych z r. 1977) wydarzenia. Spełniłyby się wszystkie t. zw. warjackie plany i marzenia we wszystkich dziedzinach życia: banki ruletki w Monte-Carlo, Deauville i w pomniejszych Zoppotach zostałyby rozbite ryczałtem dn. 1 stycznia r. 2139-go i zamknięte na amen, handel potajemny narkotykami ustałby zupełnie z braku amatorów, konferencja rozbrojeniowa doszłaby do skutku, Gibraltar zostałby przeobrażony na sanatorium międzynarodowe dla suchotników. Międzynarodowe Biuro Pracy zostałoby przeniesione do Pabjanic w celu zbliżenia do centrów przemysłu,

się sprawa tej właśnie milionowej rzeszy Polaków na obczyźnie. Przedewszystkiem palącą stała się potrzeba zacieśnienia kontaktu z krajem ojczystym.

Zywiół polski w Ameryce, mimo dzielącą od kraju olbrzymią przestrzeń oceanu utrzymał swe silne poczucie narodowościowe i wielokrotnie stwierdził czynem ofiarą swój szczerą a niewygasły patriotyzm. Zapowiadana pielgrzymka bohaterów weteranów armii polskiej z Ameryki, co na pierwszy zew ruszyli nieść swe życia dla sprawy ojczystej stanowiąc jeden z tych nierozdzielnych węzłów, duchowego zbliżenia, jakie polaczka na zawsze Macierz z Jej na obczyźnie żyjącymi synami. Całe społeczeństwo polskie z rozwartymi ramionami przyjmie drogiego gościa, a i Łódź w tej manifestacji uczuć obopólnych nie stanie na szarym końcu. Czynnik społeczny niechaj więc zakrzętną się rychło dokoła utworzenia komitetu przyjęcia wycieczki amerykańskiej dla zorganizowania tej doniosłej akcji.

stolica sfederowanej Paneuropy zainstalowałaby się w byłym miasteczku holenderskim — Bergen-op-de-Zoom etc. etc.

Można się jednak obawiać niespełnienia przewidywań i obliczeń znakomitego statystyka. W obliczeniach jego tkwi bowiem już w zarodku błąd. Nie wziął on pod uwagę... Woronowa! Małpy, jak wiadomo, nie ulegają dystygnowanej manji obłędu. Szczepienie przez Woronowa starsi młodzieńcy oraz ich pokolenie wylamie się zatem z ogólnego prawidła i pozostanie przy t. zw. zdrowych zmysłach.

Fantazja Chestertona pozostanie tylko fantazją. Świat będzie uboższy o jedno doświadczenie.

T.S..

Pasqua in Polonia...

(„Wielkanoc” w Polsce, opis święconego z włoskiego djarjusza po Polsce).

Monsignore Fulvio Ruggieri, Nunzio Apostolico, na dworze króla, Zygmunta Augusta, nie zaniedbuje się w pisanii pamiętnika, djarjusza pobytu (diario!) w Polsce, którą wielbi, boć doznaje wszędzie przyjęcia gościnnego, że aż się dziwi, iż kortexja i gościnność Polaków, a wdzięk kobiet — Polek, wcale nie mniejsza od włoskich czy francuskich, a już Polki, chyba: „bellissime sotto la copra del mondo” (najpiękniejsze w świecie)! Stał się ich: „corteggiatore”, lubo duchowny, ale nie obojętny na wdzięki i tę rozkosz uśmiechów, które mu Paruas grecki przypominają z muzami, a nie krainę „puszcz i żubrów”... Zaś nie może się wydziwić, jak to w Polsce jedzą, poprostu doprowadziwszy sztuka jedzenia do arcydzieła, jakiego nie spotkasz gdzieś indziej, gdzie... „cienko jadają”, a jakto Jędrzej Trembecki, rymem krótkowilnym opiewa:

„Rozumiejąc, że bytła do siebie naprosił,
Pełno chwastu nasz dobry gospodarz nanosił,
Którym — widzę — częstuje swą miłą drużynę,
Kłóde przed nią: chmiel, rutę i młoda jarzynę;
Przedkiew, czosnek, rzęźuchę i salate daje,
Tylko jeszcze na wety — siana nie dostaje”.

Monsignore Ruggieri, jada już nie, jak Włoch, ale jak Polak, „nie stojąc bardzo... o kapary”, zato nie gardząc kapłonem, schodem karmnego wieprza tłustego, wolowa pieczenia i skopowa... O wszystkim zaś pisze, jakby chciał układać „L'arte di cucinare” (sztuka gastronomiczna), wzo-

rując się na polskiej „cucina”, którą nazywa: „la cucina squisita ed elegante” (wyborna i wytworna). Ale już osobny rozdział o „święconem”, pisząc o „Pasqua in Polonia”, o święcie wielkanocnym, które bez święconego, jakby to powiedzieć stylem, rejonwskim, wyglądałoby, jak... „kapłon bez ogona”... Nie może się tedy nadziwić, a już pisze, jakby układał poemat tych osobliwości „święconego” w Polsce, niewiedzianych nigdzie, boć to zwyczaj nasz rodzimy, wprost... odcinający nas nim od innych ludów w Europie! — Osobliwością i... kuchnią polską, jaką rozsławili po raz pierwszy we Włoszech, Monsignore Fulvio Ruggieri... Chwalili po tem rodacy te kuchnie, a każdy się pytał, ilekroć kto z Polski zjechał do Italji, czy poznał — jak Monsignore Fulvio Ruggieri, tę kuchnię...?

....Osobliwości tu pełno, jakowychś me raz z bajki dziwów, że się chce mówić o tym kraju, jak to Arabowie wymyśleli o swoim przeróżne opowieści fantastyczne, a tutaj fantazja zowią humor, dowcip i życiową wenę, nie pozbawieni Polacy, poetyckiej, poetyzują w życiu, a już w jedzeniu i picu są mistrzami rzadkich rytmów i rytmów...

...W czasie Wielkanocnym przejęci Świętem, nie zapomnieli widać zwyczajów przodków, może dawnych, pogańskich, wywodzący się od Słowian, a podobno i od Scytów, lubią w tym dniu witać wiosnę, a zapowiedź przyszłych płonów, obfitym stołem biesiadnym, zwanym wraz z niezliczoną ilością pokarmów: „Święconem”, jako że ksiądz musi skropić wodą święconą te dary, a odprawili się modły, dopiero je jedzą, po poście tutaj ścisłym i tak szczerem, że w czasie tych wielkopostnych umartwień, nierzadko ubywa waci-

zgoła opasłym mężczyznom, a już kobiety umartwiają się, jakby miały wstąpić do klasztoru, godnie odpokutowawszy za życie wesole. — — —

...Ale też za to „Święcone” nagradza pest stołkrotnie... Mieso, mięso... oto pokarm tych ludzi zastawny i obfity! Cafe „caby”, świnię w całości ustawione, obok saren, czy... baranków z masła... Szynki i kielbasy (salsiccia, carne salata, skąd powstał nasz... „salseson”) strojone w zieleń, a jajka, malowane w desenie barwne, zwane „pisankami”, jako tu się maluje pisząc lub pisze, malując... Z maki, fariny, jak tu naszym językiem zowią, robią prze różne placki (paste!), a tak smaczne i tak nadziane różnymi słodyczami, iż każdy lepszy od drugiego czy pierwszego... Przytem pełno figur z ciasta, lukru, słodkich nieraz jak lukrecja (regolizia), choć kielasze ze serem (stąd zwą posilek wieczorny „kołacyja”, a nie od nas „colazione” — śniadanie!), nie zastąpią nawet naszych „frutti dolci”, tak są wyborne i tak łechcące podniebienie, że trudno o tym placku ze sera w Polsce zapomnieć... Układają sceny z różnych historii, a te smaczne obrazki, potem zjedzone, utkwią w pamięci, jakby gdzieś indziej wystawy, lub osobliwości sceniczne...

...A zwyczaj, że goszczą wówczas wszystkich, dzieląc: „święcone” z wyższymi i niższymi, boć tu naogół ludzie się kochają, żeby powiedzieć, iż w święta święcą święto miłości, wzajemnej i życzliwości i serdeczności... Są w czasie świąt też weselsi, zapominając o urazach i przeciwnościach, raczej wspominając wesela, aniżeli uchybienia lub złe czasy... Tak nas przedstawił we Włoszech Monsignore Ruggieri...

M. A. Japoł.



**WSPANIAŁA
CERA
bez kremu
i pudru.**

Dla czegoś nakładać na skórę to co nam nasze babki się posługiwały przed 50 laty? Suche kremy, często o podstawie sterylnej, jak świece wysuszają

skórę; tłuste kremy czynią skórę błyszczącą; puder, który nałożony na krem wytwarza tłustą mieszaninę zatykającą pory i przeszkadzającą w krążeniu krwi.

Niedawny wynalazek MIXA (mieszanka kremu i pudru) pozwala obecnie każdej Pani posiadać bez kremu i pudru na cały dzień przy jednorazowym nałożeniu wspaniałą cerę naturalną i alabastrową. Dobroczynne czynniki MIXA czyszcza skórę piękniejszą i usuwają jej czerwoność... Od czasu wspaniałego wynalazku MIXA czerwona lub bladawobruda cera są zawsze usuwane.

MIXE nabyć można we wszystkich stosownych sklepach po cenie 2 zł. 60 — za tubę.

Generalne Przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co, Gdańsk, Baettchergasse 23-27 Tel. Gdańsk 66-14. Konto czekowe: P. K. O. P. 207170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN & Co., dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy.

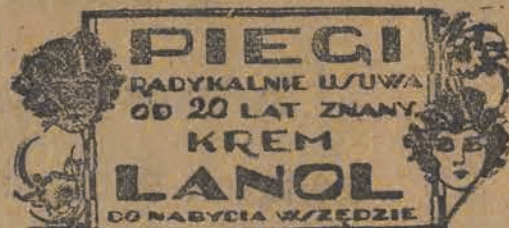
Nadszedł świeży transport

pończoch jedwabnych

z zagranicy w modnych kolorach — oprócz tego polecam w dużym wyborze pończochy fil de cosine'owe, skarpetki gładkie, pończoski i skarpetki dalekiego wyrobu własnego i zagraniczne.

JULJA MACHER

Łódź, Piotrkowska № 129.



W dniu 14 kwietnia 1927 r. zginął śmiercią tragiczną

MARJAN CYNARSKI

PREZYDENT m. ŁODZI.

Niepowetowany ten cios odczuwa boleśnie Liga Morska i Rieczna, Oddział w Łodzi, której s. p. Zmarły był Członkiem Honorowym. Stroskanej Rodzinie składa tą drogą wyrazy serdecznego współczucia

Zarząd Ligii Morskiej i Riecznej, Oddział w Łodzi.

Dnia 14 kwietnia 1927 r. zginął tragiczną śmiercią

MARJAN CYNARSKI

Prezydent miasta Łodzi.

W zmarłym tracimy troskliwego Opiekuna najmłodszych obywateli. Cześć Jego pamięci!

Zarząd Tow. „Kropka Mleka”.

s. p.

MARJAN CYNARSKI

Prezydent m. Łodzi

Członek Zarządu Łódzkiego Oddz. Związku Harcerstwa Polskiego zginął śmiercią tragiczną w dniu 14 kwietnia 1927 r.

Harcerstwo Łódzkie.

Wszystkim tym, którzy przyczynili się i oddali ostatnią posługę

z Cezaków LEOKADJI WILKOWSKIEJ z córeczką

zmarłej dnia 7 kwietnia 1927 r. w Łodzi, a w szczególności: Ks. Dziekanowi J. Borensztedtowi, Ks. Kapelanowi J. Biedkowiemu z Łodzi, Ks. S. Koziańskiemu, Ks. W. Giebartowskiemu z Częstochowy, firmie Schlesserskiej z Ozorkowa, Dr. Weylandowi z Łodzi, dr. J. T. Brzozowskiemu, naczelnikowi V Oddz. Straży Pożarnej Łódzkiej, Magistratowi m. Ozorkowa, Straży Pożarnej Ochotniczej w Ozorkowie, Stowarzyszeniu Spółwzajemnemu „Lutnia”, Cechowi mistrzów stolarskich, p. St. Gąsienickiemu, Inspektorowi Szkolnemu z Łęczycy, Ognisku Nauczycielskiemu, personelowi Szkoły Powszechnej Nr 1, połączonym chórom szkolnym, byłym uczniom, wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym tą drogą składa z głębi serca płynące „Bóg zapłać”.

Ozorków w kwietniu 1927 r.

Mąż.

Za spokój duszy

Kazimiery Mittelstaedtowej

odbędzie się we wtorek 19 kwietnia, jako w drugą rocznicę zgonu, w kościele św. Krzyża o godz. 9 i pół rano nabożeństwo żałobne.

O czym życzliwych pamięci zmarłej zawiadamiają

Mąż i syn.

W dniu 14 kwietnia 1927 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach członek Zarządu Majstrów Rzeźniczych w Łodzi przeżywszy lat 56

ANTONI WIHAN

W zmarłym tracimy zasłużonego członka Zarządu i zacnego koleżę. Msza żałobna za spokój duszy s. p. Antoniego Wihana odbędzie się w dniu 17 i 18 kwietnia r. b. o godz. 9-ej rano w kościele św. Krzyża.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 18 kwietnia r. b. z kościoła św. Krzyża o godzinie 2 1/2 po połud. na stary cmentarz katolicki, na który to obrząd zaprasza.

Zarząd Cechu.

Cześć Jego pamięci, niech Mu ziemia lekka będzie.

Dokąd możemy pójść w święta?

Repertuar świąteczny kin łódzkich.

Pójdziemy szczerze i wesoło się ubawić. Nie pociągna nas tragedie życiowe, których mamy przez okragły rok dosyć nie tylko na ekranie, natomiast pośpieszymy na wesołe komedie filmowe, tak odpowiadające nastrojom świątecznym.

Jedną z nich będzie kapitalna komedia w „Re-ducie”. Harold Lloyd, niezrównany król humoru amerykańskiego zabłyśnie w swoich najnowszych kreacjach, objętych wspólnym tytułem „Spowiedź Harolda Lloyda”.

Ułubieńcy publiczności łódzkiej, ponury Pat i okragłutki Patagon, dwaj najznakomitsi komicy delficy ukażą się na srebrnym ekranie „Luny” w swym ostatnim, prawdziwie artystycznym obrazie pod tyt. „Don Kiszot”, osnutym na powieści Cervantesa.

Ci sami mistrze humoru uśmiechać się będą z ekranu kina „Apollo” w rolach „Naręczonych z Australii” oraz w 8-aktowej komedii „W siódmym niebie”. Bawić się będzie również publiczność w „Miejskim Kinematografie Oświatowym” jako „Bokserzy”.

„Casino” występuje z niezwykle uroczystą premierą świąteczną. Film p. t. „Wyzwolona kobieta”

w którym czołowe role odtwarzają artyści filmowi, tej miary, co Włodzisław Gałdarow i Aud Egede Nissen, jest dziełem wielkiej sztuki.

Na ekranach kina „Odeon” i „Corso” ukaże się wybrany Harry Peel w swoim najnowszym arcydziele „Sześć tygodni wśród apasów” czyli „Har-dlarze żywym towarem”, w którym obrazie sta-nął na najwyższym szczeblu sztuki.

Dyrekcja „Grand-Kina” przygotowała swoim bywałcom film p. t. „Żydowskie Sześcię” (Me-nachem Mendel), według dzieła Szalom Aleiche-ma w wykonaniu artystów „Habimy” oraz żydow-skiego teatru kameralnego w Moskwie.

Ułubieniec narodów, Tom Mix, zwany słusznie „królem prerii” zabłyśnie na ekranie „Czarów” w obrazie pod tyt. „Walka o złoto” który obiegł całą kulę ziemską w triumfalnym pochodzie.

Kino „Spółdzielni Pracowników Państwowych” występuje z świąteczną premierą rozkosznej ko-medii „Cnotliwa Zuzanna”, osnutej na powszechnie znanej operetce. W roli tytułowej wystąpi przemila Lilian Harvey, partnerem jej będzie — Willy Fritsch.

Steepe.

Teatr, Muzyka i Sztuka.

TEATR MIEJSKI.

„KOBIETA I PAJAC”.

(La femme et le pantin).

W niedzielę świąteczną (pierwszy dzień świąt W. N.) występuje Teatr Miejski z premierą gło-snej, wysoce zajmującej komedii widowiskowej w 5 aktach, przerobionej ze słynnej, przed laty kilku niezwykle poczytnej, powieści Piotra Louys’a — „Kobieta i pająk”.

Niezwykłe, pełne napięcia perypetie miłosne dwójga bohaterów tytułowych dają artystom, kre-ującym te role, wszechstronne, nader wdzięczne pole do popisu aktorskiego. Skorzystają z niego pp.: Stefania Jarkowska (Concha) i Wł. Krasno-wiecki (Don Mateo). Reżyser Konstanty Tatarkie-wicz wyposażył sztukę w cały szereg barwnych efektów taneczno-mizycznych (ręcz dzieje się w Hiszpanii). P. Mackiewicz przygotował zupełnie nową, wysoce oryginalną oprawę dekoracyjną.

W poniedziałek (2-gi dzień świąt W. N.) o godz. 3 min. 30 po południu, po cenach znizowanych „Proszę wśród bogaczy”; wieczorem powtó-rzenie premiery.

Wtorek — „Najdroższa moja Peg”, ceny znizowane.

Środa — „Kobieta i pająk”, ceny znizowane.

Czwartek — „Mściciel” Przybyszewskiego po cenach najniższych.

Kasa dzienna Teatru (Cegielińska 63) czynna będzie w pierwszy dzień świąt od godz. 1-ej w po-ludniu w gmachu teatru.

Kasa zamawiań (sklep Salfy — Moniuszki 2) czynna będzie w poniedziałek od 10 rano do 2 po południu od wtorku normalnie.

TEATR POPULARNY.

(Ogrodowa 18).

Repertuar świąteczny Teatru Popularnego przedstawia się okazale.

W obydwa dni świąt t. j. w niedzielę wieczo-rem i w poniedziałek po południu i wieczorem gra-ny będzie żywy i wesoły wedewil Z. Przybylskie-go w 4-ach aktach z muzyką różnych kompozyto-rów „Szukajcie dziecka”. Autor na tle błałego z pozoru wypadku zaginięcia maleńkiego dziecka, przeprowadza tak mistrzynie skomplikowaną akcję, pełną humoru i wesołości, że widz przykuty uwa-gą do tej akcji, bawi się wyśmienicie. Reżyseria Romana Urbańskiego. W rolach głównych pp. Brandtówna, Zielińska, Niemirzanka, Openówna, Urbański, Górecki, Gwido Trzywdar-Rakowski, Skorasinski, Gałęcki i in. Nowe bogate dekoracje W. Makojnika. Liczne tańce, najświeższe szlagie-ry muzyczne.

Przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych przełożono z poniedziałku na wtorek.

TEATR W SALI GEYERA.

(Piotrkowska 295).

Repertuar drugiej sceny popularnej wypelni za-wsze miły i żywy dla oka i ucha słiczny melodra-mat według powieści J. K. Krasińskiego w prze-róbcie scenicznej Gałusiewicza i Medlerowej „Cha-ta za wsia”. Reżyseria Mariana Bieleckiego. W rolach głównych pp. Bronowska, Wernisówna, Bie-lecki, Kuźbicki, Matuszkiewicz, Jarocki i in. „Cha-ta za wsia” grana będzie w pierwszy dzień świąt wieczorem oraz w poniedziałek, drugi dzień świąt, po południu i wieczorem. Ceny miejsc bajecznie niskie od 50 gr. do zł. 1.50.

„JAS I MAŁGOSIA” W TEATRZE MIEJSKIM.

Przepyszna baśń, opera Humperdincka, która obiegła wszystkie sceny świata, wystawiona be-dzie po raz pierwszy w Łodzi w całości w Tea-trze Miejskim na poranku w sobotę dnia 23 i w niedzielę d. 24 kwietnia o godz. 11.30 w południe. Wyborna obsada opery, reżyseria K. Tatarkiewi-cza, piękne dekoracje Teatru Miejskiego, udział uczeń szkoły plastyki i tańców rytmicznych Ze-nobii Janczewskiej w pantomimie II-go aktu, oraz chór żeński i orkiestra symfoniczna wróży przed-stawieniem tym zupełny sukces artystyczny, tem-bardziej, że kierownictwo całości spoczywa w rekach naszego doświadczonego kapelmistrza Teodo-ra Rydera. Nie wątpimy, że wśród publiczności która wypelni teatr bez wątpienia po brzegi, be-dzie wiele działwy bioracej niezmierne żywy udział w losach Jas i Małgosi. Bilety w cukierni p. Komara.

IX-TA SYMFONJA.

W poniedziałek, dnia 25 kwietnia, odbędzie się w sal. Filharmonii 3-ci koncert ku uczczeniu 100-iej rocznicy śmierci Beethovena. Będzie to zarazem 6-ty wielki koncert symfoniczny oraz zakończenie sezonu koncertowego orkiestry filharmonicznej i wystawiona zostanie nieśmiertelna IX-ta symfonia L. van Beethovena pod kierunkiem dyrektora Fil-harmonii warszawskiej Grzegorza Fitelberga. Jako soliści wystąpią artyści Opery Warszawskiej: Ma-ria Mokrzycka (sopran), Halina Leska (alt), Adam Dobosz (tenor), Aleksander Michałowski (bas) o-rac chór towarzystwa śpiewaczego „Hozomir”. Ogółem w koncercie udział bierze 200 osób. Kon-cert powyższy wzbudzi niezawodnie wielkie za-interesowanie wśród muzycznych sfer naszego mi-a-sta. Kasa Filharmonii rozpoczęła już sprzedaż bi-letów.

ANGIELSKA HERBATA
SIBUNION

EXPRESS HANDLOWY.

Nasza sytuacja finansowa.

Bilans handlowy w Kwietniu będzie czynny.

Nastroje giełdowe z ostatnich dni.

ex) Sytuacja Skarbu Państwa przedstawia się naogół pomyślnie. Wpływ z danin i monopolu wykazują w roku bieżącym wyniki przewyższające kwoty preliminowane w stosunku do budżetu państwowego na rok 1927/28. Z wymienionych źródeł preliminowano na cały rok budżetowy 1927/28 kwotę 1.668,086 tys. złotych, a w kwartale pierwszym 1927 osiągnięto wpływy z tych źródeł w wysokości 477,553 tys. złotych t. j. 28,6 proc. Podatki bezpośrednie dały 29,7 proc., podatek gruntowy — 39,3 proc., podatek majątkowy 15,8 proc. Wedle dotychczasowego zestawienia dały wpływy z danin publicznych i monopolu w miesiącu marcu r. b. — 192,8 milj. zł. (w styczniu tylko 158,7, w lutym 141,2 milj. złotych).

Bilans handlowy Polski kształtuje się narazie jeszcze pomyślnie, jednakże w kwietniu oczekiwać należy minimalnego tylko salda czynnego, co tłumaczy się znacznie zmniejszonym eksportem węgla, przy równoczesnym imporcie zboża.

Dopływ walut z eksportu do instytucji emisyjnej jest obecnie mały, jednakże równocześnie zmniejszył się odpływ tychże na cele gospodarcze wskutek zmniejszonych obrotów na giełdzie oficjalnej. Przyczyn ograniczenia zapotrzebowania na waluty i dewizy dopatrywać się należy w tem, że przemysłowcy i importerzy wstrzymują się w przewidywaniu niżki walut od kupna tychże, kryjąc swoje zapotrzebowania zagraniczne w ostatecznym terminie. Popyt na dolary w gotówce jest minimalny. Przydziału walut i dewiz dokonywa w głównej części Bank Polski, częściowo zaś banki prywatne. Dewizy na New York notują bez zmiany 8,93, dolary w gotówce ostatnio 8,91 czyli o grosz niżej od kursu poprzedniego. Bank Polski płaci za dolary 8,89 do 8,88 (drobne banknoty), za przekazy 8,91. Transakcje kablem na New York przeprowadzane są w małych ilościach przy kursie 8,95 i pół przyczem przy zamianie czeków na kablem dopłaca się 2 i pół, przy zamianie gotówki nieoficjalnej na kablem 3 promille. Gram czystego złota wynosi 5,9351 a kurs obliczeniowy 100 złotych w złocie 172,30. Z dewiz europejskich ujawnia wybitniejsze wahania Mediolan, który ma tendencję mocno zwyżkową. Inne waluty i dewizy ulegają drobnym tylko zmianom kursu.

Na prywatnym rynku walut obroty są małe, nastroj spokojny. Za dolary płać 8,92 i 1/4. Ruble złote wykazują lekkie wzmocnienie. Płać za nie 4,65, co przy parycie 52,10 odpowiada stosunkowi 8,92 i pół za 1 dol.

Na rynku akcyjnym panuje „haussa”. spowodowana wielkimi zakupami ze strony banków i kulis. Wszystkie giełdy, jak poznańska, krakowska etc. sygnalizują wzmocnienie się kursów i zwiększenie obrotów. Przeważa silny popyt przy braku oddawców. Pośrednią przyczyną „haussy” są wiadomości o mającem nastąpić w niedługim czasie sfinalizowaniu umowy w sprawie wielkiej pożyczki amerykańskiej dla Polski oraz pogłoski o licznych ofertach pożyczkowych dla polskiego przemysłu i rolnictwa. Na rynku daje się zauważyć brak materiału akcyjnego, gdyż więksi speculanci wykupili papiery giełdowe już dawniej w przewidywaniu zwyżki i nie puszczają ich jeszcze narazie w obieg. Poza tem podaż jest bardzo wstrzemięźliwa, gdyż niewiadomo, czy już najbliższe oświadczenie naszych delegatów nie ujawni otrzymania pożyczki.

Najpopularniejszym obecnie papierem jest Bank Polski, który dzięki silnemu popytowi ze strony nabywców krajowych i zagranicznych podniósł się w przeciągu ostatnich 10 dni o blisko 20 zł. na sztuce i osiągnąć ma według opinii sfer giełdowych w najbliższym czasie kurs 170 do 180 zł. Bardzo mocne i poszukiwane są również Bank Handlowy i Bank Zjednoczonych Ziem Polskich wskutek dokonanej przez obydwie instytucje fuzji przy udziale kapitałów zagranicznych. Według sformułowanej umowy, przejął Bank Handlowy wszystkie aktywa i passywa Banku

Zi. Ziem Polskich. Do połączonych instytucji przystąpiła grupa zagraniczna — składająca się z firm: W. A. Harriman w New Jorku, Banca Commerciale Italiana w Mediolanie, Banque de Bruxelles w Brukseli oraz Niederroester reichische Escomptgesellschaft w Wiedniu. Kapitał nowego banku zostaje podwyższony do 20 milionów złotych. Z nowej emisji 10 milj. zł. — zarezerwowane zostaje dla polskich akcjonariuszy 6 milj., a dla grupy zagranicznej 4 milj. zł. Grupa zagraniczna posiadać będzie wobec tego łącznie z dawniejszymi udziałami 36 proc. kapitału akcyjnego. Kierownictwo Banku pozostaje nadal w rękach polskich.

W grupie akcji przemysłowych cieszą się wielkim popytem popularne papiery metalurgiczne, jak Ostrowieckie, Starachowice, Rudzki, Modrzejów, Lilpopy —

następnie elektryczne, a więc przede wszystkim „Siła i światło”, która podniosła się w przeciągu tygodnia o 30 zł. i „Elektrownia Dąbrowiecka”, która zyskała 17 zł. na sztuce. Mocne są również akcje węglowe i niektóre cukrowe. Z papierów państwowych wyróżniają się 5 proc. Poż. Konwersyjna i 5 proc. Poż. Dolarowa. Listy Zastawne mają tendencję wybitnie zwyżkową. Na rynku prywatnym obroty większe, nastroj zwyżkowy, zawierane są liczne transakcje terminowe na ultimo kwietnia.

Na giełdzie nowojorskiej notowano ostatnio 6 proc. pożycz. Polska z 1920 roku 83 1/8 dol. przy obrocie tygodniowym 26 tysięcy dolarów, a pożyczka z 1925 roku (Dillonowska) 97 i 7/8 dol. przy obrocie 466 tys. dolarów.

Z. W.

Jak zapowiada się urodzaj w Polsce.

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego.

ex) Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych, Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości co następuje:

Miesiąc marzec pod względem warunków atmosferycznych różnił się dość znacznie od poprzedniego miesiąca. Temperatura średnia była wyższa od 3 (na wschodzie) do 6 (na zachodzie kraju) od normalnej wieloletniej. Opadów otrzymała Polska naogół więcej, niż w ubiegłym miesiącu, mimo to jednak w rejonach Bydgoszczy, Cieszyń, Lwowa i wschodniej części Kongresówki ilości te w dalszym ciągu wahały się w granicach od 50 do 90 proc. normalnej, wieloletniej, gdy w innych okolicach kraju przekroczyły nawet o kilkadziesiąt procent przeciętną wieloletnią. W ciągu całego miesiąca utrzymywała się ciepła, słoneczna pogoda, powo-

dując stopniowe i powolne ustępowanie śniegów z pól, wobec czego ziemia dostatecznie przesiąkała wilgocią nagromadzoną w okresie zimy.

Jakkolwiek oziminy nie wszędzie były pokryte dostatecznie śniegiem, to jednak brak pokrywy śnieżnej nie wpłynął ujemnie na zasiewy ozime, których stan w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborowy, 4—dobry, 3—średni, przeciętny, 2—mierny, 1—zły), przedstawiał się dla całej Polski następująco:

	1927	1926
pszenica ozima	3,5	1,3
żyto ozime	3,5	3,1
jęczmień ozimy	3,5	3,2
rzepak ozimy	3,4	3,0
koniczyna	3,4	3,1

KURJER SPORTOWY.

Dział urzędowy ŁLOPN.

Komunikat Nr. 1 Zarządu Ligi II-ej.

1) Podaje się do wiadomości klubom, skład zarządu Ligi II-ej: przewodniczący p. Skibicki, wice-przew. — p. Szrotke, sekretarz — p. Kampf, ewidencja graczy — pp. Krebs i Nikel, referat karny — pp. Szrotke i Ulrich, statystyka zawodów — p. Kowalski.

2) Kluby podadzą do dnia 21 b. m. składy swych zarządów.

3) Kluby, należące do Ligi I Okręgu Łódzkiego przedstawia do dnia 21 kwietnia b. r. wykaz graczy klubu z podaniem, kiedy został zgłoszony do P. L. P. N. wiek zawodów, gdzie grał poprzednio, adres, jak dawno do klubu należy.

4) Kluby zawiadamia pisemnie do dn. 28 b. m., czy w związku z rozgrywanymi zawodami mistrzowskich mają specjalne żądania odnośnie boisk, przedmeczów przed zawodami extra klasy, wzgl. Ligi I, a także wyjazdów na prowincję.

Ł. L. O. P. N.

WISŁA — TURYSKI.

Dnia 17-go b. m., a więc w pierwszy dzień świąt wielkanocnych zawiąta do Łodzi Wisła krakowska dla rozegrania mistrzowskich zawodów ligowych z Turystami.

Wisła ze swoim typowo krakowskim systemem gry, po zwycięstwach nad Jutrzenką i Ruchem górnośląskim rozegra po raz pierwszy zawody ligowe z Turystami.

Zespół Wisły jest znany jako zespół bojowy, twardy o dobrych zaletach technicznych i taktycznych dysponuje wyjątkowo dobrym atakiem z takimi gwiazdami jak Balcer, Reyman czy Adamek.

Choć Turystom nie wiadzie się jakoś w obecnym sezonie, mamy nadzieję, że

potrafią godnie przeciwstawić się krakowiakom.

Niewiadomo jeszcze jak będzie się przedstawiał skład Turystów na mecz z Wisłą, dlatego też trudno dziś o nim mówić. Ze względu na ostry system wiślaków, gra zapowiada się ciężko.

T. K. S. — Ł. K. S.

W drugi dzień świąt wielkanocnych, dnia 18, przyjeżdża do Łodzi pogromca Polonii i Warszawianki — T. K. S. na rozegranie zawodów ligowych z Ł. K. S.

Drużyna toruńczyków znana jest jako zespół technicznie i kombinacyjnie wysoko postawiony, w której poszczególnych graczy cechują błyskawiczne posunięcia i dyspozycja strzałowa na bramkę.

T. K. S. rzadko kiedy daje się pokonać, a przeciwnie, tym którzy na zwycięstwo liczą, potrafią oni płać figla, tak, jak to już niejednokrotnie przekonała się Polonia warszawska, Warszawaianka, Warta i inne kluby.

Głównymi filarami T. K. S. są: Gumowski, Stogowski i Herbstreich, którzy zawiatają do Łodzi.

Ł. K. S. wystąpi w znanym już wszystkim składzie z poprzednich występów i jest nadzieja, że potrafi zapracować sobie na zwycięstwo, jak to uczynił ostatnio.

Spotkanie to zapowiada się o tyle ciekawie, że obydwie kluby prowadzą obecnie z 4 punktami, tak, że świąteczna walka wysunie jeden z tych klubów na czoło tabeli, podczas gdy drugi odpadnie wtedy na dalszy już plan.

Zawody odbędą się na boisku Ł. K. S. Przypuszczać należy, iż obydwie zespoły zademonstrują grę fair, tak, że zadowolenia widzów naszych, lubiących walkę ostrą, lecz efektowną.

ŚWIATECZNE ZAWODY STRZELECKIE NA STRZELNICY Ł. K. S.

W czasie świąt wielkanocnych odbędą



Trudny wybór

ma każda gospodyni przy zakupie różnych artykułów.

Tylko przy mydle decyzja jest łatwa.

Bo choć wiele jest jego gatunków, to jednak przezorna gospodyni zawsze żąda

mydła JELEŃ-SCHICHT.

Mydło JELEŃ-SCHICHT dzięki swej niezrównanej dobroci zdobyło zaufanie najszerzych warstw społeczeństwa.

Zadajcie tylko mydła JELEŃ-SCHICHT i zwracajcie uwagę na znak ochronny:

„Skaczący jeleń”.

PIERWSZA W POLSCE PRALNIA WELNY W POZNANIU.

ex) Ważnym zdarzeniem w dziedzinie zwierzęco-hodowlanej jest powstanie w Poznaniu pierwszej pralni welny w Polsce. Ma to doniosłe znaczenie dla hodowców owiec w województwach zachodnich, którzy będą mogli otrzymywać wyższe, niż dotychczas ceny za welnę. Dotychczas bowiem welnę surową wywożono do przeprania zagranicę, skąd po odpowiedniej przeróbce wracała do Polski. Założenie własnej pralni pozwoli osiągnąć rolnikom cenę za welnę o 65% wyższą od dotychczasowej.

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8,94 i pół w ządaniu i 8,94 w płaceniu. Tendencja spokojna. Obroty średnie.

śię dwudniowe zawody strzeleckie z broni małokalibrowej o nagrody: żetony i dyplomy. Udział w zawodach dostępny jest dla wszystkich amatorów strzelania. Warunki konkursu podane będą na miejscu. Zawody odbywać się będą przed południem od godz. 10 rano.

MISTRZOSTWA LIGI I-ej.

Za tydzień rozpoczyna się już mistrzostwa ligi pierwszej, tak, że ożywienie wśród piłkarzy znacznie się wzmoże.

Grand-Hotel, sala Żółta

Wystawa obrazów i rzeźb

Marka Szwarca

otwarta codziennie od godziny 11-ej rano do 10-tej wieczór. — — —

Na święta

polecamy znakomite

PIWA okocimskie

Marcowe, Eksportowe, Porter

Reprezentacja Browaru

Jana Götza w Okocimie

Łódź ul. Zachodnia 7, tel. 36-98

Poszukuje się lokalu,

składającego się

z 10-14 obszernej ubikacji z piwnicą część pomieszczeń może być w suterynie.

Wiadomość kierować pod adresem: E. Wasilewski, Piotrkowska 152. Wiadomość u gospodarza.

Bank Rzemieślników Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Kilińskiego 123 (gmach T-wa Rzemieślniczego „Resursa“)

— przyjmuje —

Wkłady oszczędnościowe

od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałów Banku
Załatwia wszelkie operacje bankowe.

Która poważna fabryka

przyborów i dodatków do damskiej i męskiej krawiecczyny założy względnie dopomoże założyć, od 20 lat zaprowadzonej osobie, do otwarcia hurtowni. Cel, odwiedzanie i sprzedaż hurtowa wprost do zakładów krawieckich.

Oferty uprasza się pod „Bydgoszcz” do adm. „Kurjera Łódzkiego”.

NA WYPŁATĘ!!!

Ważne dla Pań! Gotowe elegancie płaszcze rypso, bostonowe, gabardinowe, gumowe i jedwabne. Towary wełniane na suknie, płaszcze i kostiumy. Podszewki. Wielki wybór swetrów wełnianych i jedwabnych. Płaszcze swetrowe. Bawełniane kolorowe towary na suknie i szlafroki. Crep-de-chine, tafta, messalina, aksamit. Białe towary. Gotowa bielizna, pończochy, torebki, rękawiczki, parasole. Perły. Szale. Chustki jedwabne i wełniane. **Wszystko w najlepszej jakości! Tani! Najwygodniejsza warunk!**

u LEONA RUBASZKINA

Kilińskiego No. 44, tel. 36-48.

Przy składzie do usług krawiec damski i męski.

B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografii.

Udziela również lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji.
Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 39, m. 8, (obok poczty).

JEŻELI KASZLESZ, SIE CZUJESZ PRZEDZIĘTY, MASZ BÓLE GARDŁA, UŻYWAJ „NEO” PASTYLKI.

FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA
B. KRÓGULECKI
WARSZAWA

Trenczianské Teplice

Czechosłowacja

leczy cudownie:

reumatyzm podagrę i schias

Najmocniejsze źródła siarczane.

Napływowy szlam. Utrzymanie od Kc. 40

Informacji udziela: Zarząd Bada.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Józefiny”

Szkoła egzystuje od 1892 r.

Mistrzynie Cechu Łódzkiego i p. cechu Warszawskiego nagrodzone medalami złotymi na wystawach w Warszawie, Łodzi i Belgii oraz honorowymi dyplomami uznania.

— Łódź, ul. Piotrkowska 163. —

Po usunięciu przestarzałego systemu, nauka kroju prowadzona jest nowoczesnymi sposobami, używanymi obecnie zagranicą w Akademjach, dającymi się zastosować do każdej mody. Nowy system modelowania i pasowania daje możliwość po ukończeniu kursu łatwo wykonywać wszelkie stroje damskie i dziecięce, nawet najmniej skomplikowane. Po ukończeniu kursów uczennice otrzymują świadectwa prywatne i cechowe.

Kursy modniarstwa i haftu. —

Dla przyjeżdżających zapewniono na

MEBLE

SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY — KLUBOWE, panieńskie — kuchenne oraz pojedyncze poleca po cenach przystępnych na warunkach dogodnych

W. TYRKELTAUB, 5 Zawadzka 5, w podwórzu.

Nadeszły najnowsze sezonowe materiały

Jedwabna Manufaktura

Bernard Dobrzyński S-cy

Łódź, Piotrkowska 10. Tel. 18-84.

OKAZJA!

Zakład Fotograficzny i Pracownia Portretów

„Zjednoczonych Fotografów”

Łódź, ul. Narutowicza 13 (daw. Dzielna)

telefon 25-00

Niniejszym komunikujemy Sz. Publiczności, iż chcąc uprzystępnić ogółowi fotografowanie się tanio i dobrze w znanej firmie

cenę zniżone:

- | | |
|---------------------------------|---------|
| 12 Fotografii m. biust | Zł. 2.— |
| 6 Pocztovek retusz. cała figura | „ 3.— |
| 6 Fotografii gabinetowych „ | „ 10.— |
| 1 Foto-Portret duży 40×50 cm. | |
| z natury cała figura | „ 10.— |

UWAGA:

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.

Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz.

Agentów firma nasza nie wysyła.



SANDAŁKI.

Pantofle domowe. — Białe tenisowe na gum. pod.

PIŁKI (dziecinne).

SKOROCHODY.

Hurt — detal.



Kupon Rabatowy.

Okazicieli niniejszego kuponu korzysta z rabatu (złoty jeden) przy kupnie pary obuwia

Pióciennego na gumowej podeszwie

Nr. 21 — 26 27 — 34 35 — 40 41 — 46

4.50 5.50 6.50 7.50

otrzymuje również bezpłatnie 4 kupony rabatowe po 1 złoty dla odstępiania swym znajomym. Skład Pióciennego Obuwia i Sandałów w Łodzi Ogrodowa 2 (róg Nowomiejskiej)

Chcesz kupić

MEBLE

wytworne, trwałe, na najdogodniejszych warunkach

Wstęp do firmy

Markowicz i Nasielski Piotrkowska 6



CZEKOLADA OPTIMA!
JEST NAJLEPSZA!



Szlifiernia szkła
i Podłownia Luster
P. Tandecki
Łódź,

Konstantynowska 53,
poleca: Trema, tualety,
lustra stojące i wiszące
na raty i za gotówkę.
Kryształy belgijskie i pół-
kryształy czeskie. Grawe-
rowanie kryształów stoł-
owych i szlif. szkiełek do
zegarków. Specjalność: szklenie samocho-
dów, dorożek oraz okien. Ceny niskie
Wyk. szyb. i solidne.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych — podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych wkładek i kar na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz kosztów egzekucyjnych Urzędu Zasiłk. odbędą się następujące licytacje, które rozpoczną się o godz. 10-ej rano:

Wtorek, dnia 19 kwietnia 1927 roku

- | | |
|---------------------------------------|-----------|
| Hubert Mühl, ul. Leszno 3, | |
| biurko ameryk. oszac. na | zł. 70.— |
| Sz. Bufenstein, ul. Piotrkowska 16, | |
| 25 sztuk flaneli bawełn. | zł. 750.— |
| A. Berkau i M. Olszer, ul. Lipowa 43, | |
| warsztat ang. mehan. | zł. 140.— |

Środa, dnia 20 kwietnia 1927 roku:

- | | |
|---|------------|
| S. B. Gutman, ul. Nowaka 25, | |
| bryka i resorka | zł. 80.— |
| Hugo Apelt i Warhaft, ul. Narutowicza 3, | |
| maszyna do pis. 3 szt. gobelinu, | |
| 10 szt. rypsu bawełn. | zł. 775.— |
| „Biały Bar”, ul. Konstantynowska 5, | |
| pianino | zł. 220.— |
| Kino „Apollo”, ul. Konstantynowska 16, | |
| fiskarmonia | zł. 165.— |
| A. Berliński, ul. Zamenhoffa 3, | |
| 3 skrzynie przedzi wigor. | zł. 750.— |
| H. Berech, ul. Kościuszki 3, | |
| 71 tuz. pończoch wigor. (dziecin.) | zł. 355.— |
| Beninson, Brodowski i S-ka, Piotrkowska 59, | |
| urządzenie biurowe | zł. 110.— |
| M. Gliksman, ul. Nowomiejska 22, | |
| maszyna do wyrobu swetrów | zł. 110.— |
| Górski i M. Splewak, ul. Piotrkowska 254, | |
| kasa ogn., maszyna do pisania, | |
| urządzenie biurowe | zł. 1222.— |
| M. H. Warszawski, ul. Kilińskiego 169, | |
| raiser (szarpacz) z szajbami i pa- | |
| sami i zapas. tambor | zł. 820.— |

Czwartek, dnia 21 kwietnia 1927 roku:

- | | |
|---|-----------|
| Kwaśner i Lindenfeld, ul. Karola 11/13, | |
| maszyna do pisania | zł. 190.— |
| „Wiadomości Codzienne”, ul. Zawadzka 7, | |
| liczydło, szafka | zł. 13.— |
| Ben. Janowski, ul. Senatorska 25, | |
| 2 warsztaty ang. | zł. 150.— |
| B-cia Frenkel, ul. Piotrkowska 85, | |
| prasa do koplow. | zł. 25.— |
| M. Kotek, ul. Konstantynowska 9, | |
| 3 stoliki marmur. | zł. 31.50 |

Piątek, dnia 22 kwietnia 1927 roku:

- | | |
|-------------------------------------|-----------|
| Ch. M. Lassman, ul. Gdańska 8, | |
| meble | zł. 87.— |
| A. Roterman, ul. Narutowicza 40, | |
| kasa żel. z kluczami | zł. 185.— |
| „Komet”, ul. Nawrot 84, | |
| maszyna do prasowania na gaz | zł. 130.— |
| B-cia Bergman, ul. Przejazd 78, | |
| 2 bryczki | zł. 340.— |
| H. M. Grinberg, ul. Narutowicza 74, | |
| 32 tuz. pończoch damskich | zł. 160.— |

Łódź, dnia 15 kwietnia 1927 roku.



Kredens, stół, krze-
sla, otomane tro-
mo, garderoba, to-
ka, szafy — tan-
sprzedam. Sienki-
wicz 59, m. 42.
oficyna, piętrowe
piętro, drugie w-
ście.
2.

IWONICZ ZAKŁAD ZDROJOWO-KAPIELOWY I KLIMATYCZNY

Józefa i Emmy hr. Załuskich

Zdroje: „Karola”, „Amelji”, „Emmy”, „Józefa” i „Adolfa”.

Kapiele siono-jodo-bromowe, żelaziste, kwasowęglowe (sztuczne), kapiele borowinowe, słoneczno-powietrzne wraz z gimnastyką szwedzką, kapiele hydropatyczne, lecznica ortopedyczna wraz z zakładem terapii fizycznej Dr. Józefa Aleksiewicza (Instytut Zanderowski, Elektroterapia, Heljoterapia, Aparat Roentgena, Lampy kwarcowe, Aparat Finzena, Laboratorium chemiczno-mikroskopowe).

W IWONICZU LECZA SIĘ:

Choroby układu ruchowego (reumatyzm, artretyzm), systemu nerwowego, choroby kości, narządu oddechowego: exudaty organów rodnych u kobiet, w chorobach gruczołów limfatycznych i gruczołach o wewnętrznym wydzielaniu, skrofalicznych oczu i skór, w wypadkach trzeciorzędnej kily i w szeregu chorób narządów trawienia. Otyłość na tle złej przemiany materii. Scleroza (zwapnienie).

Stacja klimatyczna dla uzdrowieńców i katarów płucnych.

Pierwszorzędne hotele, pensjonaty, wille, mieszkania dla rodzin z kuchniami, umeblowane z oświetleniem elektrycznym.

Ceny mieszkań, kapieli i urządzeń leczniczych bardzo przystępne.

Ceny mieszkań w drugim sezonie od 20 czerwca droższe o 33 proc. od pierwszego sezonu. W sezonie trzecim od 21 sierpnia do 15 października ceny pierwszego sezonu.

Zakładowa restauracja pod opieką lekarza zakładowego.

Cukiernia i mleczarnia.

Klub towarzyski w „Domu Zdrojowym”.

Sala balowa, koncertowa i teatralna, Tennis Court, dwie orkiestry, z których jedna wojskowa, druga dancin-gowa Jana Różewicza z Warszawy, stale grająca w restauracji zakładowej, bale, reuniony i dancin-gi.

Lekarz zakładowy, dziesięciu lekarzy wolno praktykujących.

Apteka, poczta, telegraf, telefon między-miastowy na miejscu.

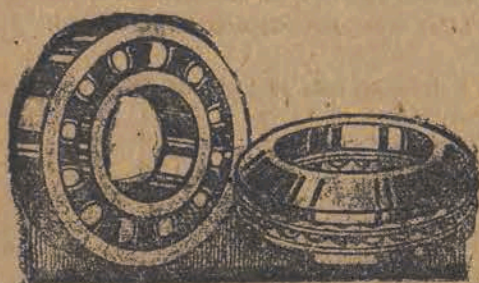
Stale samochodowe połączenie ze stacją kolejową Iwonicz.

Sezon letni od 1 maja do 15 października.

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu, dyrektor Władysław Gieysztor, Iwonicz Małopolska.

ŁOŻYSKA

kulkowe i rolkowe, jedno i dwurzędowe stałe i samonastawne, konstrukcji cylindrycznej i stożkowej do wszelkich



MASZYN, TRANSMISJI I SAMOCHODÓW

europ. i am. także specjalne dla Ford, Chevrolet

Cadillac, Buick etc. KOŁA samochodowe i opony i detali

RAF, Rudge etc. Michelin, stalowe i gumowe

TAŚMY HAMULCOWE, KULKI w oprawkach

„Star” do rowerów. Pierścienie do samosmarów, poleca

po znizonych cenach fabrycznych

Przedstawicielstwo i skład

„Karol Kuske” Łódź

Kilińskiego 86. Telefon 25-81.

Kasa Chorych m. Łodzi.

Na podstawie wyjaśnienia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 22 marca r. b. Nr. 1206/27 w przedmiocie stosowania zgodnie z brzmieniem art. 9 i 10 Ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 127/23, poz. 1044) odsetek zwłoki od zaległych należności Kas Chorych z tytułu składek członkowskich,

Kasa Chorych m. Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości PP. Pracodawców, iż od dnia 1-go maja 1927 roku pobierać będzie od wszystkich zaległości składkowych, które zostały wymierzone względnie winny być wymierzone do końca m-ca marca r. b. odsetki zwłoki w wysokości 2 proc. w stosunku miesięcznym, o ile uregulowanie zaległości nie nastąpi do końca m-ca kwietnia r. b.

W przyszłości nieuregulowanie składek przez PP. Pracodawców w każdym bieżącym miesiącu za miesiąc ubiegły, pociągać będzie stosowanie 2 proc. zwłoki, poczynając od dnia 1-go następnego m-ca, t. j. składki przypadające Kasie np. za m-c kwiecień, nieuregulowane do końca maja, podlegać będą oprocentowaniu od 1-go czerwca i t. d.

Oznaczona wyżej stopa procentowa rozciąga się również:

- na zaległości za składki, przypadające od służby domowej za rok 1925, podane w doręczonych w swoim czasie listach i wezwaniach płatniczych oraz na zaległości składki od 1-go stycznia 1926 r. nieopłacone znaczkami, ustanowionymi dla służby domowej; obowiązująca dotąd tabelka oprocentowania składek ubezpieczeniowych dla służby domowej i dozorców w wysokości 6 proc. w stosunku rocznym, od dnia 1-go maja r. b. zostaje unieważniona; od tegoż dnia nowo opracowaną tabelkę można będzie otrzymywać w Centrali Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wólczańska 225 oraz w jej Lecznicach;
- na wszystkie dotychczas udzielone przez Kasę proion-gaty zaległych składek, których terminy płatności przypadają po dniu 1 maja r. b. oraz ewentualne następne pro-longaty, jakie na skutek złożonych podań mogą być udzielane.

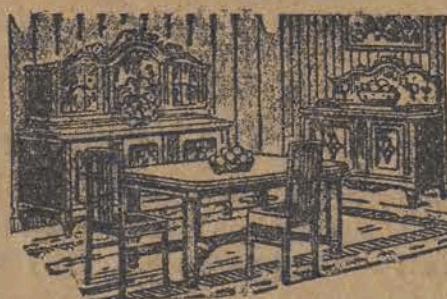
Zwraca się jednocześnie uwagę PP. Pracodawcom, że w wypadku niewpłacenia zaległości we właściwym terminie, przy ustalaniu % zwłoki każdy rozpoczęty miesiąc liczony będzie za cały.

KASA CHORYCH M. ŁODZI.

(—) Dr. E. SAMBORSKI,
p. o. Dyrektor.

(—) F. KAŁUŻYŃSKI,
Przewodniczący Zarządu.

Łódź, dn. 15 kwietnia 1927 r.



Meble najnowszych modeli
specjalnie **SYPIALNIE, STOŁOWE**
i gabinety

poleca na dogodnych warunkach

Zakład meblowy

A. KARKUT Piotrkowska 44,
I piętro, oficyna

Przyjmuje obstarunki, odświeżanie i reperacje.

— FABRYKA MEBLI I ZAKŁAD —
— TAPICERSKO-DEKORACYJNY —

KAROL WUTKE

ŁÓDŹ, CEGIELNIANA 70. TEL. 31-20

poleca

Meble zwykłe i luksusowe

oraz przyjmuje wszelkie zamówienia

— w zakresie stolarstwa i tapicerstwa —



Wirówki konwie

i wszelkie przybory mleczarskie
i nadługoterminowe spłaty

tudzież całkowite urządzenia mleczarni

poleca

Związek Spółdzielni Mleczarskich
Łódź, Al. Kościuszki 29.



SKŁAD FABRYCZNY Łódź, ul. Zielona nr. 9



Renomowany
Zakład
Fryzjerski

Szwarc i Jabłoński

ŁÓDŹ, Moniuszki 2, :: tel. 28-86

Propozycja

nadzwyczajna!

Przeznaczona dla

Swiatowej slawy psycho-

grafolog Szyller-Sakolnik

autor prac nauko-

wych, redaktor pisma

„Swit” (Wiedza Ta-

jemna), opowie Ci, kim

jestes, kim byc mo-

zesz? Nadeslij charak-

ter pisma swego, lub

nieinteresowanej osoby akomunikuj imie,

wiek, miesiac urodzenia, kawaler, zony,

wdowiec, ilosc osob nablizszej rodziny.

Otrzymasz szczegolowa analize charakte-

ru, okrelenie salet, wad, zdolnosci, prze-

znaczenie. Jak rowniez horoskop slyn-

negu medium M. Ile Ewigny. Wszelkim

czytelnikom „Kurjera Lodzkiego” analize

wysyla sie po otrzymaniu tylko 2 złotych

(za miast 3 zł. 50). Osobiscie przyjmujemy

od 12-7. Protokoly, odczyty, podziekowa-

nia nabywajacych osob stolicy. War-

szawa, Psycho-Grafolog Szyller-Sakolnik,

Piekna 25. Gabinet redaktora.

P. S. Niniejsze ogloszenie wylacz

szlaczec do listu.



Atelier

Przemysla

Artystycznego

Piotrkowska 79

I pietro front

przyjmuje do hafto-

wania i malowania

suknie, chustki, bie-

lizne i bielizne po-

scialowa.

Dr. med.

Niewiazski

Sienkiewicza 34.

Choroby skorne

weneryczne.

Naświetlanie

lampa kwarco-

wa.

Przyjmuje od 5 do

8 popoludniu.

RADIO**Inż. J. Reicher i S-ka****Piotrkowska 142, tel. 15-57.**Dzięki wzmożonej produkcji nasz udoskonalony 4-ro lampowy odbiornik typu S. Z. L. 4, **KOSZTUJE TYLKO Zł. 360.**

SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ELEKTROPOL” B. SZCZĘKACZ, ul. Zawadzka 16-a

POLECA: ŻYRANDOLE, AMPLE, LAMPY BIUROWE I NANO-NE STOLIKI, jak również wszelkie MATERIAŁY INSTALACYJNE



KONCESJONOWANE

Kursy Kierowców Samochodowych
W. WOYNAzostały przeniesione na ulicę **Piotrkowską Nr. 111, telefon 49-11** Tamże warsztaty i garaże.
Zawodowe i amatorskie dla Panów i Pań. **Opiata niska!** **Dogodne warunki!**
Kancelaria czynna od godz. 9—19.**Zawiadomienie.**

Niniejszem zawiadamiam Sz. Kliencę że przeniosłem mój

Skład Artykułów Elektrotechnicznych

z ul. Zawadzkiej Nr. 37 na ulicę

Zawadzka Nr. 10, tel. Nr. 42-41

i polecam wszelkie przybory wchodzące w zakres elektrotechnictwa.

Z poważaniem

J. HUPERT

Zawadzka Nr. 10, tel. 42-41.

Angielski materiał!

Angielska konstrukcja!

Cud ze stali!

BAR-LOCK

najnowszy model maszyny do pisania — 6 maszyn w jednej maszynie. —

Przedstawiciel na Polskę
Edward TelatyckiWarszawa
Pl. Dąbrowskiego 2
tel. 123-99.

Angielska myśl!

Łódź
ul. Piotrkowska 28
tel. 10-53.

Na święta

Wina, Miody, Koniaki, Likiergustownie dekorowane kosze
święteczne najtaniej w firmie**M. BERMAN, Piotrkowska nr. 53**

Firma istnieje od roku 1885

**Każda z pań!**

chcąc być według najnowszych paryskich

żurnali

ostrzyżona i czesana włosy zgłosz

pierwszorzędnej szklarki fryzjerskiej

A. Holodyniak Piotrkowska 27, tel. 38-09.

Farbowanie włosów L'Oréal

Heena we wszystkich kol. przez spec.

Peruki w wielkim wyborze na karnawał.

LECZNICA „VITA”

lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych — przy ul. Piotrkowskiej 45. Tel. 47-44. — Przy lecznicy laboratorium bakteriologiczne na miejscu, gabinet fizykoterapii, lampy kwarcowe (górskie słońce) — lampa „ultra-słońce”. Solux. Aparat Bergoniego (odtuszczający). Elektryzacje. Kąpiele świetlne. Poradnia dla matek Gabinet lekarsko-dentystyczny.

Choroby wewnętrzne: Dr. M. Dawidowicz
„ J. Itelson
„ H. Kryszak
„ A. UrysonChoroby dzieci: Dr. J. Kaplański
„ Józef Kon
„ S. Samet-MandelsowaChoroby skórne, weneryczne i mocznicowe: Dr. E. Ekkert.
„ W. Łagunowski

Chor. nerw. Dr. H. Urbach

Chor. oczu Dr. Ign. Margolis

Choroby chirurgiczne: Dr. M. Dobulewicz
„ M. Kantor
„ E. KunigChoroby kobiece i akuszeria: Dr. K. Erdman
„ A. Pogorzelski
„ R. Rajtler-Kurjańska
„ J. Szwańce

Chor. gardła, nosa, uszu — wymowy, głosu, jaskania etc. Dr. A. Mazur

Chor. gardła, nosa i uszu: Dr. A. Żebrowski

Choroby zębów i jamy ustnej — Lekarsko-dent. L. Gecowowa
H. Halpernowa
Fenster-Lujzerowiczowa
F. Rozenówna

Laboratorium bakteriologiczno-chem: Dr. Żurkowski

Roentgen. Leczenie wad wymowy, głosu, jaskania etc. Dżeternia, Masat leczniczy. — Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Operacje i opatrunki. Wiryty na miejsce. — Mostki, korony złote i zęby sztuczne. Lecznicza czynna od g. 9-aj rano do 8 wiecz. w niedz. od 9-2 pp.

MEBLEKompletne i pojedyncze po
CENACH B. NISKICH poleca**WINTER**ul. KILIŃSKIEGO 41. —
KUPUJE używane meble
i placę najwyższe ceny. —**Na rozpoczynający się sezon budowlany:****CEMENT** wszelkich marek**BELKI** żelazne (dźwigary)**ŻELAZO** handlowe i konstrukcyjne**WAPNO** wagonowo, tekturę smołowcową do krycia dachów oraz inne materiały budowlane poleca wagonowo i ze składu**„ELIBOR”****S-ka Akc. Handlowo-Przemysłowa****Ł. J. BORKOWSKI,**

Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego 70.

**KASETKI**metalowe różnych wielkości
Mebel i urządzenia biurowepolecen
JÓZEF LEZON, Łódź, ul. Przejazd 4, tel. 2-23
Przedst. firmy G. GERLACH w Warszawie.**LECZNICA**
dla przychodzących chorych,
gabinet dentystyczny
i Instytut Roentgenowski
(Diagnostyka, terapia powierchowa i lekko-głęboka)
przy ul. Zgierskiej 17, tel. 16-33
Lampa kwarcowa. Dżeternia. Szczepienie ochronne. Analizy.
Przyjmują lekarze:Dr. GOLDSTEIN-POLAK
Dr. JUSTMAN
Dr. M. KANTOR
Dr. PAPIERNY
Dr. RAKOWSKI
Dr. ROZENCWAJG
Dr. ROZANER
Dr. WAINBERG
Dr. STUPELLekarz dżeternia GŁODZIENIŃSKI
N. ROSES
Lecznicza czynna cały dzień.**Institut de Beauté****Anna Rydel, Cegielniana 19.**
(Diplômée de l'Université de Beauté „Cedib” Paris)Masat twarzy i ciała. Odmładzanie konserwacja cery. Elektroterapia, oraz wszelkie zabiegi wchodzące w zakres nowoczesnej kosmetyki.
Gabinet zaopatrzony w najnowsze aparaty. Przyjm. od 11-ej do 7-ej wiecz.**I-a twardo patłone cegły**

posiada stale w wielkich ilościach do oddania franco stacja kolejowa. Cegielnia parowa Kopalnia Karola Nowa-Wieś (Górny Śląsk).

MOTORY Inż. J. Reicher i S-ka**Południowa 28, telefon 30-00.****Instalacje siły i światła**

Składy MOTORÓW, żarówek, materiałów elektrycznych.

PATEFONY

— najlepszych firm szwajcarskich po niebywale niskich cenach —

Poleca „**PARLODANCE**” (Plessner) — — — — —
Piotrkowska 51 (w podwórzu)

Uwaga: Nadszedł nowy transport płyt najnowszych nagrań. Wszelkie reperacje wykonujemy szybko i tanio we własnym warsztacie.



Artykuły Sportowe

Lekka atletyka
Piłka nożna
Szermierka
Boks
Tennis.

Nadszedł świeży transport rakiet i piłek tenisowych na 1927 rok. Skład mój zaopatrzony jest w wszelkiego rodzaju koszulki gimnastyczne, piłkarskie, kolarskie i inne oraz posiadam spodenki satynkowe we wszystkich kolorach.

Ceny niskie, towar pierwszorzędny. Szkołom, stowarzyszeniom sportowym i wojsku specjalne ulgi.

R. Kowalski

Łódź, ul. Konstantynowska 26, telefon 32-59.
Firma egzystuje od 1895 roku.



Zakład wyrobów Ortopedycznych i Bandaży

R. Kowalski, Łódź

Konstantynowska 26, tel. 32-59.

Firma egzystuje od 1895 r.

Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować, iż zakład mój został zaopatrzony w różnego rodzaju najnowszych typu bandaże, pasy brzuszne: gumowe, elastyczne, gumowe z 3-ma flaszynkami, z materiału, na ciążę, po ciąży, flanelowe, po operacji na ślepię kieszki, nerkowe, pepkowe z pelotą, pasy przepuklinowe, pończochy gumowe (na sylaki), bandaże elastyczne na żyłki, wkładki na płaskie stopy (rozmaite fasony), suspensorja i t. p.

Na miejscu pracownia ortopedyczna wykonuje wszelkiego rodzaju protezy, gorsety na różne skrzywienia, prostotrzymacze i wszelkiego rodzaju bandaże. Ceny niskie, wykonanie solidne i szybkie.

Wyroby moje zostały nagrodzone złotym medalem na Wystawie Rzemieślniczej w roku 1912.

UWAGA: Obługa damska i męska.

NIEZBĘDNE W KAŻDEM GOSPODARSTWIE

„**Mortin**” w pudełkach rozpylaczach, znakomity, bezkonkurencyjny środek do tępienia wszelkiego rodzaju robactwa

„**Parasitos**” (płyn) wypróbowany niezawodny środek do wytępienia, pluskwów i ich zarodków.

„**Izomol**” w specjalnych pudełkach z sitkiem. Naukowo wielokrotnie stwierdzony, jako znakomity środek przeciwko molom i ich zarodkom.

„**Kaps**” bezsprzecznie najpewniejszy tępiciele szczurów i myszy.

POLECA

POD GWARANCJĄ ZA SKUTECZNE DZIAŁANIE
WYTWÓRNIĄ TECH.-CHEMICZNĄ

CH. KREMER-ŁÓDŹ.

PIOTRKOWSKA 44, TEL. 10-39.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i farb.

PODŁOGI

DRZEWO-ASBESTOWE

„**KSYLOLIT**”.

ZAKŁAD PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO
ALFRED LANGROD

KRAKÓW, DŁUGA 59 TEL. 47-12

Café „Imperjal” Dancing

ul. Zawadzka 16.

Począwszy od niedzieli dnia 17 kwietnia i dni następne codziennie DANCING i występy nowozaangażowanych sił artystycznych.

Początek o godz. 9 wieczór.

W niedzielę dn. 17 i w poniedziałek dn. 18 kwietnia

DANCING towarzyski połączony z występami artystycznymi

od godz. 4 po połud. do godz. 8 wieczór.

Z poważaniem Zarząd.



Rowery Motocykle

Victoria, Swift—
Ormonde, Zawa-
dzki, Puch i inne.
B. S. A., A. J. S.
Ariel, Puck. — —

Motorki pomocnicze Ruppe
w przeciągu pół godziny do każdego roweru przymocowuje się (patrz na rysunek).

Skład Rowerów, Motocykli i Części
KAROL KÜSTER i SYNOWIE, Łódź, Sienkiewicza 23.



Zobacz wystawę krawatów

w FIRMIE

A. SPODENKIEWICZ
Piotrkowska 150.

Stale na składzie:

wyborowa bielizna męska, kapelusze wiedeńskie i krajowe, skarpetki, pończochy, rękawiczki i t. d.



Na raty tanio!

Tylko „**KREDYT**”
Nawrot 15 i kupuje się towary wełniane, bawełniane, obuwie, firanki, kapy, koldry, bieliznę damską i męską

Na raty tak tanio (jak za gotówkę) „**KREDYT**” Nawrot 15, róg Sienk. i p. fr.

Jutro!



Jutro!

Jutro wielka świąteczna premiera w 11-tu dużych aktach!

Tom Mix

w najnowszym zagraniu 1927/28 roku.



Walka o złoto

dramat sensacyjny - Cowboy-
ski w 9-ciu aktach.

Nad program: Komedja amerykańska w 2 aktach. Początek seansów o godz. 12 w poł. ostatni o godz. 10.15 UWAGA! Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. (od 12-1 pp.) — Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. Niewiadomskiego.

TEATR MIEJSKI w ŁÓDZI

UL. CEGIELNIANA Nr. 63.

W sobotę, d. 23 i w niedzielę d. 24 kwietnia o godz. 11.30 w poł.

przy łaskawym poparciu Wydziału Kultury i Oświaty odbędzie się dwa przedstawienia po cenach popularnych

„Jaś i Małgosia”

Baśń-opera w 3-ach obrazach E. Hammerdincka. Udział biorą: Artyści operowi, chór żeński, uczennice „Szkoły Plastyki i Tańców Rytmicznych” Z. Janczewskiej i Orkiestra Symfoniczna.

Kapelmistrz: Teodor Ryder. Reżyser: E. Tatarkiewicz. 1. obraz — W domu młotlarza. 2. W lesie. 3. Domek czarownicy.

W drugim obrazie pantomima „14 aniołków” w wykonaniu uczennic szkoły plastyki i tańców ryt. Z. Janczewskiej

Bilaty w cenie od 50 gr. — zł. 5.— do nabycia w enklawie W-go Komara przez cały dzień.

Baczność!

Nowo utworzona mechaniczna fabryka
torebek papierowych

Leopold Nickel i S-ka

Łódź, St. Żeromskiego (Pańska) Nr. 36

poleca wszelkie rozmiary torebek po cenach konkurencyjnych. DETAL.

Fabryka wyrobów dzieciennego obuwia i pantofli domowych „SPORT”
Łódź, Piotrkowska 59, fr. II p.

poleca po cenach fabrycznych
Pantofle domowe

Sandalki

Obuwie gimnastyczne
podróżne

dziecinne
gwarantowanej trwałości.

Zakłady Radjotechniczne i Gramofonowe „RADIO -- LLOYD

ulica Przejazd 8, tel. 58-08.

RADIO-ODBIORNIKI

kryształkowy	Zł. 39.—
1-lampkowy	" 46.50
2- " szafkowy	" 150.—
3- " luksusowy	" 300.—
4- " " od "	425.—

Poleca:

PATEFONY

bestubowe, salonne, szafkowe i walizkowe.

PLYTY

gramofonowe w bardzo bogatym wyborze

Słynne głośniki D-ra SEIBTA od zł. 110.—

Akcesoria i części dla radioaparatu w najlepszym wykonaniu. — Literatura i schematy radiowe, szafki radiowe. Bezpłatne porady fachowe przez inżynierów specjalistów.

Własne warsztaty reperacyjne.

DOGODNE WARUNKI KUPNA.

REDUTA ::: **Od dnia 17 kwietnia 1927 roku.** ::: **REDUTA**

Zwyczajem lat ubiegłych premiera wielkiego programu **świątecznego** p. t.

SPOWIEDŹ HAROLDA LLOYD'A

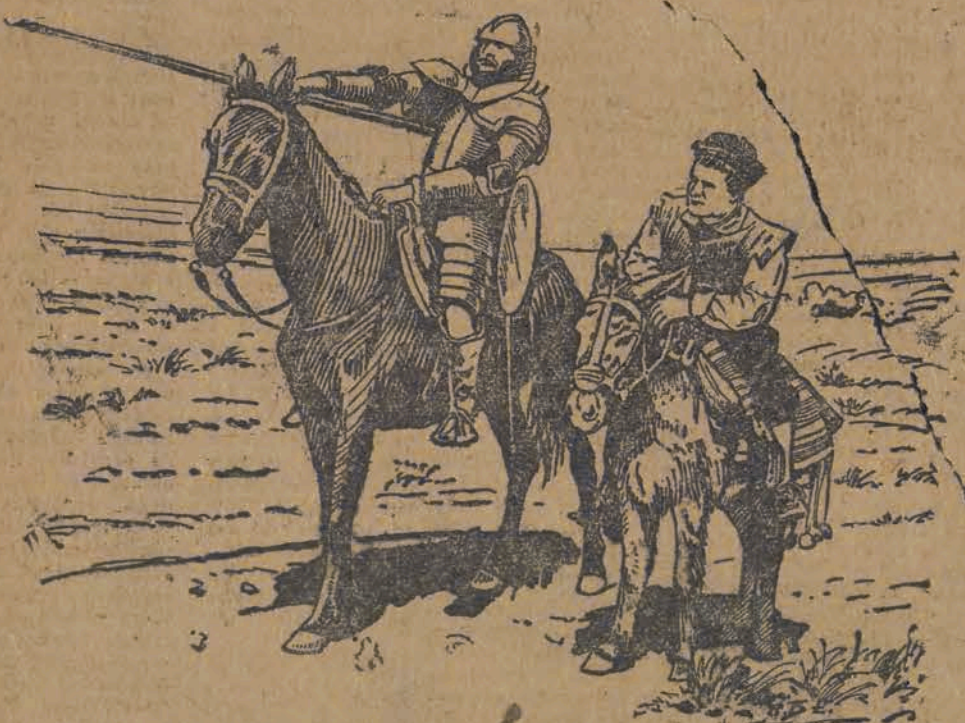
::: **Całość** 16 aktów o temjak **ON FILMUJE** **Całość** :::

Na całość tej filmowej spowiedzi składają się: Harold ma pomysł... Harold ma nerwy... Harold jest wszędzie... Harold w roli samarytanina... Hotel pod Hipopotamem... Dla pań wstęp wolny... Papa jest zajęty... Gwałtu pali się!

Od 2 do 5 (na pierwsze 4 seanse) wszystkie miejsca balkonowe 1 zł. parterowe 1.50 zł. —:— Pasa-partout i bilety ulgowe nieważne.

REDUTA — **Obraz własny S. A. „Lux” Warszawa.** — **REDUTA**

Początek seansów w niedziele i święta o 2, w dni powszednie o 4. Ostatni punkt o 10.



Wielki uroczysty program **świąteczny**.

Klejnót ze skarbca literatury światowej.

„DON KISZOT”

Monumentalne arcydzieło filmowe według powieści Cervantesa.

Poemat uczucia, słońca, wiary, optymizmu i zapachu.

W rolach tytułowych **Don Kiszota z Manszy i Sanszo Panszy**

Pat i Patachon Dzieje tego niesamowitego bohatera, walczącego z wiatrakami, zna każdy. Przy boku Don Kiszota żyje i

nierozdzielnie z nim jest połączona postać Sanszo Panszy. Zestawienie tych postaci i ich kontrast stwarza sytuację o niezrównanym komizmie. Pat i Patachon byli jedynymi artystami zdolnymi odtworzyć rolę Don Kiszota i Sanszo Panszy, gdyż role te były świetnie odpowiadające zewnętrznemu wyglądowi i rodzajowi humoru jaki reprezentują. — Złoty dokonywano w najpiękniejszych okolicach Andaluzji. Zamki, pałace i ogrody, będące przeważnie własnością króla hiszpańskiego Alfonsa oddane zostały do dyspozycji wytwórni. Dzięki Cervantesa z jego fascynującą potęgą i czarem oddziały i nabrały nowych niespożytych barw.

Początek przedstawień w święta o godz. 12 p. p.

Ceny miejsc: na pierwszy seans na wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 złoty

Orkiestra symfoniczna pod kierun. p. M. Chwata.

„LUNA”

Wielki podwójny program **świąteczny** razem 16 aktów.

W roli głównej „Królów humoru” **PAT i PATACHON**

I. W siódmym niebie

Komedja 8-miu aktach

II. Narzeczona z Australji

Komedja 8-miu aktach

APOLLO

Dziś i dni następujących!

CENY PRENUMERATY:

Konto cze-	W Łodzi z niedz. dod. ilust. miesięcznie zł. 4.20
kowe	Dla robotników " " " 3.70
P. K. O.	Na prowincji " " " 5.00
61747.	Zagranicą " " " 10.50
	Odnoszenie do domu " " " 0.40

„Kurier Łódzki i „Łódzkie Echo Wieczorne” łącznie z odnośnikiem do domu zł. 7.10 miesięcznie.

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Przed tekstem	40 groszy za wiersz	1. lam. (strona 4-lamy)	
W tekście	40 " " " "	1 " " "	4 " "
Za tekstem	30 " " " "	1 " " "	4 " "
Nekrologi	30 " " " "	1 " " "	4 " "
Komunikaty	30 " " " "	1 " " "	4 " "
Zwyczajne	8 " " " "	1 " " "	10 lamów
Drobne 10 gr. poszukiwania pracy	5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł. dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz.		
	o 30 proc. drożej.		

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych.

Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne.

Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor Naczelny:

Czesław Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1.

Wydawca: Jan Stypułkowski.

z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z ogr. odp.

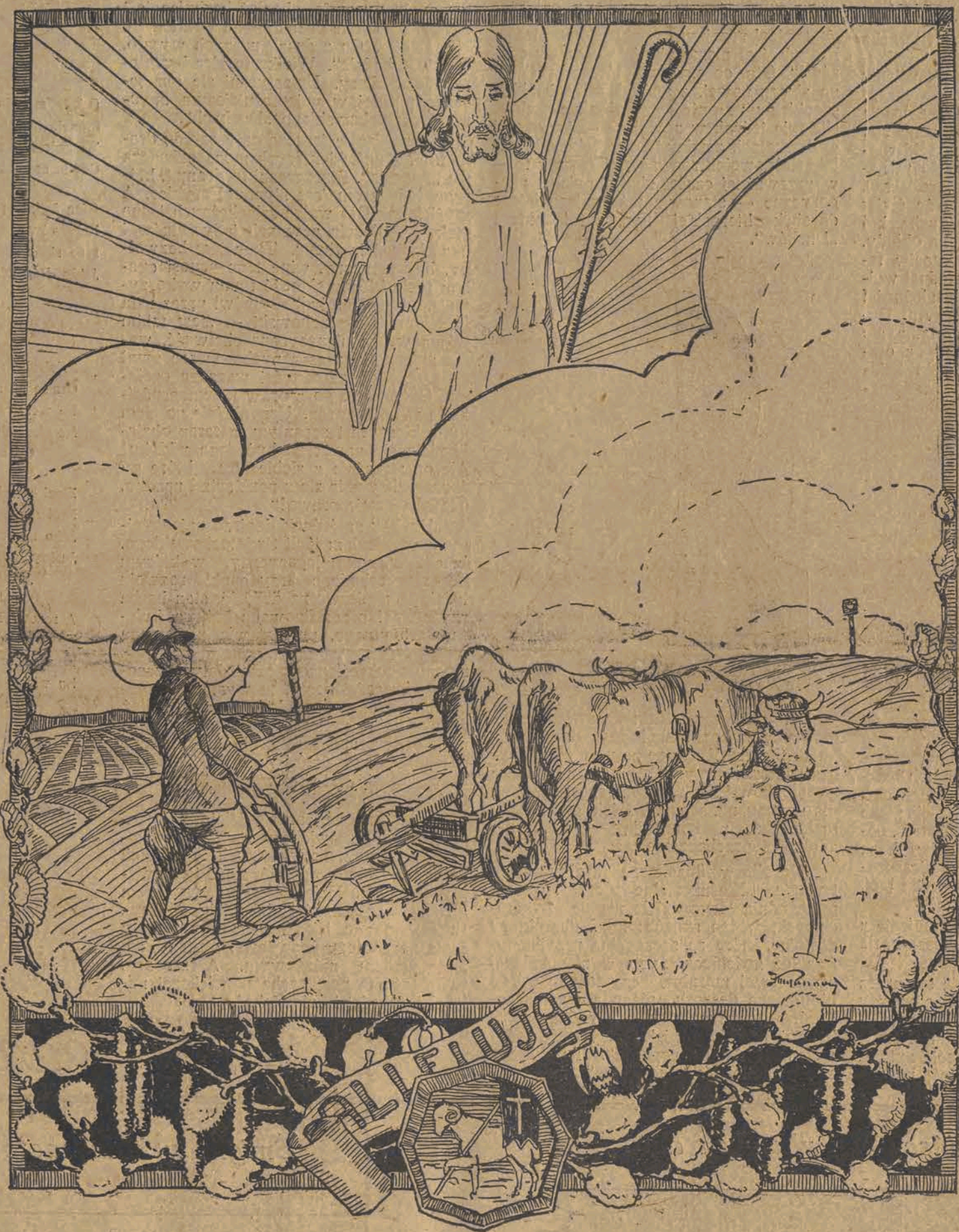
Kurjer literacko-naukowy

Specjalny dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego“.

Rok II.

Łódź, dnia 16 kwietnia 1927 roku.

Nr. 16.



Serce dziś otuchą rośnie,
dusza wzięta na wyżyny
ku promiennej Wskrzeszeń wiosnie!
W słońcu zórz górą czyny...

Sił naksztalt pigmejów nie mierz,
lecz w trudzie ramieniem długiem!...
Miecz wsparł się o pracy temiesz,
jutrznie lśnią nad jutra pługiem.

Nowem życiem bije tętno,
twórczych mocy to zarańcie!
Na wszystkich kładzie swe pietno
władcze, wielkie Zmartwychwstanie.

Szermierz idei człowieczeństwa.

Twórczość literacka Aleksandra Świętochowskiego.

Szeroką była działalność Świętochowskiego. Nleżyłko artykułami, zamieszczanymi na łamach Przeglądu tygodniowego „Nowin” czy „Prawdy”, w których z całą mocą swego niepospolitego talentu, z całym głębokim przekonaniem, występował jako szermierz nowych poglądów i idei, nie tylko, powtarzając, artykułami publicystycznymi przemawiając do rozumu społeczeństwa, ale wszystkie te poglądy, całą wiarą swoją zamknął również po niezmiernie wielkiej twórczości literackiej — powieściach, czy dramatach, które zapewniają autorowi „Duchów” poważne stanowisko w historii literatury polskiej.

Cała czy publicystyczna, czy literacka działalność Aleksandra Świętochowskiego oparta była na głębokim rozmyśleniu nad zagadnieniem problemu człowieczeństwa. Świętochowski z całą trzeźwością patrzy na świat i życie, na urządzenia społeczne, na rolę, jaką człowiek wśród społeczeństwa odgrywa. Obserwacja ta nasuwa wiele, bolesnych nieraz, refleksji. Przedewszystkiem spostrzega, że świat kępuje wolność człowieczego ducha, który nieraz musi ubierać się maską obłudy. Świętochowski gwałtownie, przeciw temu protestuje, dąży do bezwzględnej wolności ducha, do absolutnej niezależności wobec zmiennych warunków bytu. Dochodzi się do tego walka, nie brutalna, ale walka, która jako hasło wzięła: „z otucha i wątpliwość w sercach, potężni i słabi, światli i ciemni, triumfujący i pokonani, idźcie wędrowcy w przyszłość niezmierną drogą wieków i nie zatrzymujcie się, dopóki jedna prawda ulekać będzie przed wami z zasłonięciem obliczem i jeden człowiek nie doświadczy swego szczęścia („Duchy”).

Słusznie mówi Galle w swym studium o Świętochowskim, że „w literaturze wszechświata trudno znaleźć żywiej i piękniej ujętą ideę ostatecznego kresu postępu ludzkości”. W tem żądaniu doprowadzenia ludzkości do ostatecznego kresu postępu kryje się głęboka idea człowieczeństwa, która stanowi rdzeń całej twórczości literackiej i działalności publicystycznej autora „niewinnych”.

Idea człowieczeństwa, pojęta jak można najszerzej, jest wynikiem ogromnej miłości, jaką Świętochowski w sercu swym nosi do człowieka. „Daj sercu mojemu tyle miłości, ile jest w sercach ludzkich cierpień!” — woła w „Duchach”. Tej miłości żąda nie tylko od siebie, ale od wszystkich. Każde kochać tak do brzych, jak zły, „kochajcie dobrych za cnotę” — naucza — „a zły za nieszczęście, bo strasznie nieszczęśliwymi są ci, którzy nie umieją czytać dobrze!”

A więc przebaczenie — wypłnienie z siebie wszelkiej złości — to dalsze hasła Świętochowskiego.

Te idee, te myśli przewijają się przez wszystkie jego utwory. Już pierwszy cykl obrazków „O życie” („Damian Capenko”, „Chawa Rubin” i „Karl Krug”) jasno podkreśla ideowe tendencje autora. Silna również niesłychanie jest nowela

„Klemens Boruta”, która jest dziwnie smutnym opowiadaniem o tulaczce biednego Ślązaka, prześladowanego losem okrutnym.

Ciekawym i niezwykle jest szereg nowel, zatytułowanych „Tragikomedie prawdy”. Świat doszedł do tego szczytu obłudy, że cała budowa społeczna spoczywa na kłamstwie. Człowiek ubrał na siebie maskę kłamstwa a wewnątrz dusza zganienowana, zepsuta samolubstwem, zmysłowością i innymi zbrodniami instynktami. W takich warunkach lepiej nawet prawdy nie widzieć. Stąd owo paradoksalne zdanie: „kto teraz prawdę mówi, ten jest zuchwałym i nieobyčajnym; kto jest nieobyčajnym, jest niemoralnym. Prawda jest niemoralnością naszych czasów!” Oto, co stanowi główną myśl tego zbioru nowel, z pośród których „klub szachistów” na pierwszy plan się wybija. Nie tyle jednak w nowelach — jak raczej w dramatach zamknął Świętochowski całokształt swoich rozważań. Dramaty to — w przeważnej części abstrakcyjne i alegoryczne — stanowią też najcenniejszy dorobek literackiej twórczości autora „Duchów”.



już pierwszy dramat „Niewinni”, nagrodzony na konkursie krakowskim w roku 1875 zwrócił uwagę na młodego wówczas autora; trzyma się w nim jeszcze Świętochowski gruntu realnego i trwzględnie wymagania sceny. Treścią jest zdrada małżeńska, a tendencją — uczczenie zdolności przebaczenia.

Głęboko w filozoficzne krainy sięga trylogia „Nieśmiertelne dusze”. Myśl przewodnią tego dzieła ujmie Świętochowski w ten sposób: „Sa... charaktery, które ze szczególną przyjemnością idą gościć w życiu w niepokalanej szacie swej moralnej czystości, wśród błotnistego deszczu niegodziwych posądzeń. Na twarzach ich nie widać żadnej boleści, przedwznie, jakieś wyniosłe zadowolenie i dumna pogarda”. To właśnie są owe „nieśmiertelne dusze”, upostacio-

wione przez Reginę, Aurelego Wiszara i Ojca Makarego. Najwyższa z nich, Regina, ma na swym sumieniu grzech wielki wobec całego społeczeństwa. Oto — chciała być duszą wolną, chciała być czołwiekiem, żyć „dla siebie i przez siebie”. „Ze wszystkiego” — mówi Regina — „co mi się od ludzi należy, najbardziej strzegę moich praw człowieczych”. Podobnie duszami są i O. Makary i Aureli. Spotyka ich zato nienawiść otoczenia. Wycieńczeni walką — giną. Ale myśli ich będą trwałe, bo „jeżeli najdrobniejszy atom nie zginie w naturze, choć się od swych związków odrywa i wyzwala, to również ludzkie myśli i uczucia, chociaż bezimiennie i z innymi spojone pozostają na wieki w duchu świata. Co z dusz naszych wyszło, to trwać będzie”. Wielka to idea bezinteresownej ofiary. Uplastycznia się ona jeszcze później w najpotężniejszym utworze Świętochowskiego „Duchach”.

Poprzedza je jeszcze cały szereg dramatów, z pośród których moca odznacza się „Asparia”. Starogrecki to dramat, którego bohaterem jest słynny Perykles. A myśl jego? Oto walka szlachetnych jednośtek z podłością pewnych indywidualności i bezwładnością tłumu. Tłum jest bezwolny, bezkrytyczny, winę tego ponosi egoizm tych, którzy słabość tłumu wykorzystują. „O ile ten lud” — mówi przez usta Peryklesa Świętochowski — „jest takim winna wasza nienasycona chciwość, wasza samowola, wasza pycha, wasze gwałty, wszystkie zdrożności waszego egoizmu. Obdarliście go z praw i wynagrodziliście za to pogardą. Uczyniliście go ciemnym, biednym i zepsutym, a teraz chce libyście się nawet pozbyć jego widoku! Ale on strząsnie z siebie nogi, które go depczą, dźwignie się z poniżenia i upadku, odzyska swoje prawa!”

„Duchy” są jednak dopiero najpełniejszym wcieleniem idei Świętochowskiego. Wielki dramat alegoryczny, w którym poeta przechodząc trzy epoki rozwoju ludzkości: pierwotną dzikość, stan barbarzyństwa i prerafinowaną kulturę świata starożytnego, przedstawia nieustanną walkę dobrego ze złem. Idea miłości, tak mocno podkreślana w całej dotychczasowej twórczości poety, tu wystąpiła z całą siłą. Eljon — duch, którego woli w każdą niedzielę materię wsiała atom miłości, czuwa nad ludzkością i skutecznie odpycha zakusy duchów złych: Topana i Soba. Miłość jest siłą twórczą i ona zwycięży musi!

Oto w krótkim zarysie dzieje twórczości jednego z największych mistrzów słowa, jednego z największych myślicieli polskich. Dziwna to twórczość i niezwykle człowiek. Dzieła jego są wynikiem głębokich rozważań i głębokich refleksji, twórczość jego, jak chcą krytycy, nie wyrasta na podłożu uczuciowej ekstazy, ale jest plodem mózgowym. A zarazem twórczość ta nosi cechy największej miłości ludzkości i człowieka!

Kazimierz Ożóg.

GWIDO TRZYWDAR-RAKOWSKI.

I.

Hymn wiosny.

Zakolyszcie się łany, rozkrajajcie maki,
Rozperlij koniczyzny czterollne szczęście,
Rozochoccie się swierszcze, muzyka zachrzeszcz,
W powoje opowite, gwiazdziste widlaki.

I wy, brzozy srebrzyste rozplećcie warkocze,
Opowijcie tęsknotą przestępczyni baśni,
Kwieciem łaki, pół wonią duch niech się rozla,
I polecą wstęg rzecznych srebrzystem

(przezroczen

Wesele grajcie wichry — wolnych pół chorały
Świat niech w krag zawiruje w tęczach opali,
Z bzykiem błękitnych panien, wodników, koral
Śpiewać będę radosny hymn i oszalać!

II.

LECIAŁY PTAKI...

O jednym cudnym słońcu wlosna zachodzie...

Płonęła tarcza słonecznego złota,
Wieczór był rzewny, jak wieszczka tęsknota
Co się zamarzy o chwili przelocie.

Góra leciały przez nieba błękity
Błocianów sznury z krzykiem i łopotem
I ze słonecznym mieszały się złotem
Jakby Bóg górą szyl pas złotolity...

* * *

(Żonje mojej).

Zzieleniłem łąkę w kwietny maj,
Grajcie mi skrzypaku — słońce graj,
Na wesele, przewesele
Na niedzielę, przenedziela
Od ucha mi graj!

Złoci się, hej złoci polny kwiat,
Król nie nosi sam pyszniejszych szat
Jako na przybycie Twoje —
Jaskry, goździki, powoje,
Jak Bóg przybrał świat.

A rozewrzesz okno żonuś kiej:
To na zieleń, na szafiry kniej,
Na złociste to — na słońce
Na wieczorów sny tęskniące,
Co są w duszy mej.

W słońcu złocisz niby pieśń cud,
Malowanka, jakiś leśny złud
Aż Tobą przesłonecznie
Na dziś — jutro — na to wiecznie...
Gdy nadejdzie chłód.

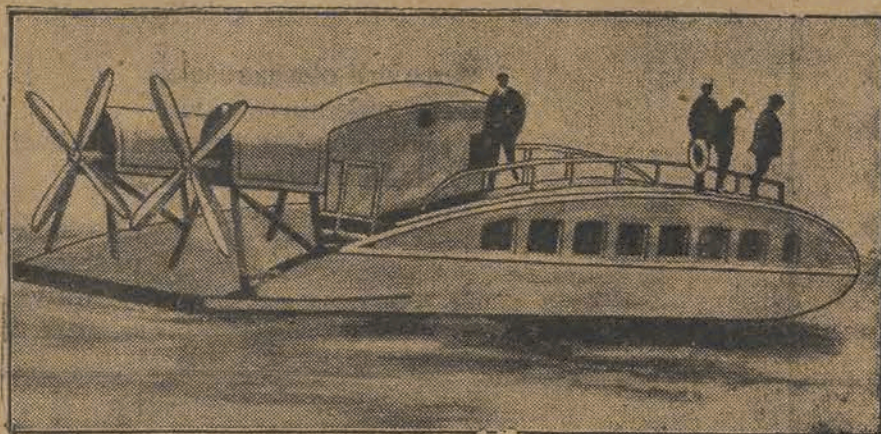


Nasi milusińscy we własnych autach.



Na placu Inwalidów w Paryżu odbyły się ciekawe zawody samochodowe. Liczne grono dzieci zjawiało się na placu, by popisać się swym treningiem w sporcie samochodowym. Zdjęcie przedstawia moment końcowy w zawodach.

Śmigło w łodzi motorowej.



Do użytku żeglugi na Dunaju wprowadzono ostatnio łodzie motorowe, wyposażone w dwa śmigła (używane dotychczas tylko przy ślizgawcu). Dzięki tej inowacji łodzie te górują nad innymi szybkością w posuwaniu się, mniejszym zanurzeniu przy równoczesnym zwiększeniu nośności i pewności jazdy.

W krainie mody

Najnowsze kreacje Wielkanocne.

Paryż, 12 kwietnia.

Wystawy sklepów paryskich zarożyły się od zajączków, niewiadomo dlaczego niosących z okazji Świąt różnokolorowe jajeczka, od żółtych piskląt i wszelkiego rodzaju jaj. Z cukru, czekolady, drzewa,

mankiety bardzo wysokie. Materiały umiennie dobierane tworzą kontrasty barw lub rozszywane są, jakby mozaiki. Kolorem ulubionym jest białe niebieskie, zwany „bleu Matignon”. Dużo muslinów, tussécha, mouslikasha i crêpe satin.

Louise Boulanger lansuje szczegół zupełnie nowy, przepowiadający nam może powrót do sukien wieczorowych długich lub z trenem. Modele w tym magazynie mają nierówny dół, mocno z tyłu wydłużony i, dla przyzwyczajenia oka,

czarne z białem. Paski prawie przy wszytkich sukienkach, zamszowe przy skromnych, a szarfy przy powiewnych. Włóczkowe suknie ozdobiane haftowanymi koralikami bolerami.

Molyneux zachowuje prostą linię i długą falję. W biodrach często wszyty rodzaj pasa z innej materii, na którym dopiero umieszczamy wąski paseczek ze skóry lub wstążki gros-grain. Bardzo wiele boler, z tyłu przyszytych do sukni i bluzujących. Zatrzeszenie materiałów drukowanych, zwłaszcza na czarnym tle w deseń drobnych kwiatusków. Płaszczki z cienkich drukowanych crêpes o takich samych kołnierzykach lub wiązanych pod szyją szarfach, a u dołu obramowane puszystym futrem, nadającym całości sztywność. Płaszczki wieczorowe bogato haftowane, a suknie z długimi jedwabnymi frendzlami lub chwałami albo wprost nasywane strassem.

Spódniczki u Nicole Groult też nierówne, wydłużone z tyłu lub po bokach. Stan

mach jednostajnego z wzorzystym. Spódniczki często drobno plisowane lub pliski rozdzielone pasem gładkim. Bolera zaokrąglone z przodu, do sukien wieczorowych nasywane pailletami. Nowość stanowią palta nie dochodzące z tyłu do szyi, lecz wycięte. Wśród sukien wieczorowych dużo stylowych z tafty lub tiulu.

Renée zachowuje linię prostą i długą falję; marszczone suto spódniczki. Strojne ensemble składają się ze sukni i palta z crêpe Georgette, o zaszwkach lub stebnowaniu grubym jedwabiem. Duże zastosowanie mają pomysłowe kieszonki, umieszczane zarówno na sukniach jak i paltach, bądź po dwie z każdej strony, bądź po jednej, albo fantazyjnie jedna kieszonka powyżej paska, druga poniżej.

Z kolorów przeważają czarne, białe, błękitne dość ciemne i poziomkowe. Zakłady przy kostiumach wyłącznie długie, prawie jak krótkie palta, to jest ukazujące 10 — 20 centymetrów sukienki.

Wcięcie u Redferna jest umieszczone w samym pasie, tak że robi nawet wrażenie krótkiego stanu. Kostiumów najwięcej jedwabnych z drukowanego krepdeszynu lub kraciastej tafty. Wypowiedziana sympatia do czerwieni i biało-czarnych kombinacji. Kołnierze do palt nader pomysłowe, najczęściej wiązane w kokardę. Plecy odcinane zaznaczają efekt bolera. Strojne sukienki zdradzają tendencje stylowe, staniki prawie że obcisłe. Dużo naszywania strassem.

Specjalnością firmy Vionnet są kostiumy o krótkich marynarkowych żakietach, do lekkich kompletów często bez rękawów. Suknie drapowane lub stylowe — dość długie, nieraz do kostek, i bardzo obszerne, staniczki wcięte, obcisłe, o owalnych dekoltach. Kolor czarny na wieczór, a złoty — żółtawy na dzień jest prawie de rigueur.

Wrażenie chyba dosyć miła czytelniczko — wybierzesz z nich z łatwością szczegóły lub fasony, które odpowiadają twojej urodzie, i zastosujesz je do strojów wiosennych. Zanim przejdziemy do sezonu letniego, życzę ci, piękna pani, miłego spędzenia Świąt Wiosny i Zmartwychwstania.

Varsovienn.



Suknia wieczorowa firmy Beer z bladoszarego mousseline de soie, drukowanego w deseń Légradé od czerwonego do różowego. Przegląda spód z różowego jedwabiu. Stanik z przodu gładki, z tyłu jest wyrzucony i dłuższy. Szeroka szarfa związana z lewego boku.



Poobiedni model Drecolla z vert-aman-de crêpe Georgette ma dostosowaną do efektu bolera spódniczkę o trzech płaskich skrzyżowanych z przodu falbanach Mauve kwiat na ramieniu.



Cyber przeznacza na spacer kostium z drukowanej crêpe beige w deseń czarno-żółty. Spódniczka plisowana, bluzka z jednostajnej beige crêpe, czarny lakierowany paseczek.

porcelany, szkła leżą sobie za szybami i ucałują wzrok przechodniów krasą zewnętrzną lub... zawartością. Albowiem na wiosenne Świąt Wielkanocne piękna pani dostaje prócz słodkich, marcepanowych jajeczek, prócz lakoci w pięknych porcelanowych jajach — także perfumy, rekawiczki, biżuterię, cacka i drobnostki w odpowiednich jajach z papier-maché. Niektóre wielkie jaja papierowe każą przypuszczać, że ukrywają w nich mężowie lub ojcowie sukienkę z crêpe lub mousseline, tak mało zajmują miejsca. A więc ponieważ wszystko sprowadza się do sukienek i drobniaków stroju, nie pogniwaj się, miła czytelniczko, jeśli jeszcze prześlesz ci dzisiaj szereg rad, mody dotyczących, kończąc tym razem moje sprawozdanie z wędrowki po magazynach i oglądania kolekcji.

W magazynie Lucien Lelong spódniczki bardzo krótkie, linie proste, sylwetka ogromnie młodociana. Sutość zaczyna się od pasa i zebrana jest z jednego boku w fałdy bardzo wydłużające. Ten sam efekt powtarzany bywa z tyłu w rodzaju pelerynki, biodra natomiast są mocno obcisnięte. Ramiona często kimonowe,

dany przejrzystości. W biodrach szerokie szarfy, wiązane z lewego boku i opadające dłużej, niż spódniczka.

Haftów bardzo dużo, przeważnie w kolorach degradé, przyczem w kierunku do dołu haftujemy nitką coraz jaśniejszą. Z barw najulubieńsze różowe i mauve. Na popołudnia suknie z drukowanych crêpes, z tejże materii powiewne płaszcze wieczorowe.

Sylwetka u Martial et Armand prosta i smukła, rekawy natomiast bufiaste, szerokie, ściągnięte w kiści paseczkiem lub wstążeczką, a często dla urozmaicenia — gumką, pozwalającą na podciągnięcie ich powyżej łokcia i utworzenie w ten sposób krótkiego rekawka, jakgdyby skrzydełka. W kostiumach spotykamy kraciaste spódniczki do jednostajnych żakietów. Suknie często dwukolorowe — czarne z różowym, białe z różowym,

na swoim miejscu, dużo staników skrzyżowanych. Lekkie kostiumy z jersey, łączące z drukowaną crêpe. Przy sukienkach kilka oryginalnych przybrań ze słomki. Z kolorów przewaga niebieskiego i vert-aman-de.

Premet do kostiumów i palt używa barwnej skóry zamszowej lub wężowej, dając ją jako wypustki, obramowania lub inkrustacje. Kołnierze stojące lub szalowo-rewersowe, często ozdobione kokardą o zwisających końcach. Na czarnych sukienkach jako jedyna ozdoba złoty naszyjnik i kilkanaście złotych bransoletek.

Philippe et Gaston lubują się w materiałach kraciastych do sportu i połącze-



Bronzowa sukienka ra-utowa z crêpe satin naszyta zbierającymi materiał matowymi plisami, przybrana jest brązową i różową muslinową piwonją.



Biała krepdeszynowa sukienkę przysstrajają oryginalnie naszywane białe-srebrnym dżetami kokardki. Spódniczka podwójna marszczona.



Czem płókać usta?

Eliksir przeciwnilny

STOMATOL — No 111 —

idealnie czyści
i konserwuje
ZĘBY

odświeża i dezynfekuje jamę ustną,
wzmocnia dziąsła

Bardzo
oszczędny
w użyciu.
Flakon
starczy
na czas
dłuższy

Odmierzony na wystawie
higijencyjno - lekarskiej
X-tego kongresu lekarzy
i Przyrodników Polskich
we Lwowie
oraz na międzynarodowych
wystawach
higijencyjnych w Pa-
ryżu i Antwerpii naj-
wyższymi nagrodami.

Wystrzegać
się naśl-
downictw.
Zadać
w aptekach
i składach
aptecznych.

Cena flakonu zł. 3.- Niedościgniona jakość i dobroć tego preparatu
stawia go poza wszelkiem współzawodnictwem

Co powinniśmy wiedzieć o zębach i jamie ustnej.

Badania naukowe słynnych profesorów — jak Pasteura, Kocha, Pettenkofera, Galippe, Huntera, Rosenowa, Billingsa, W. Millera i innych dowiodły — że jama ustna każdego człowieka dzięki stałej wilgoci i temperaturze ciała, wynoszącej 37° C, jest istną cieplarnią dla rozwoju milionów najróżnorodniejszych bakterii. Poza obojętnymi dla zdrowia ludzkiego mikroorganizmami znajdują się w jamie ustnej zarazki swoiste chorobotwórcze, jak dwoinki zapalenia płuc (diplococcus pneumoniae), łaszczyki płonicy (bacillus diphtheriae), gronkowce (staphylococcus) — paciorkowce (streptococcus), łaszczyki gruźlicy i inne.

Cel i zadanie higieny jamy ustnej.

Jama ustna to wrota wejściowe do naszego ciała, dostępne większości zakażeń, jakim podlega organizm ludzki. Najczęściej zarazki, wywołujące choroby infekcyjne (zakaźne) dostają się do ustroju tą drogą. Jest przeto rzeczą pierwszorzędną, by poczynając od lat dziecięcych jak najusilniej dążyć do przestrzegania czystości jamy ustnej.

Ważne dla pielęgnujących zęby.

Zamieszczając opinie lekarskie o klinicznie wypróbowanym środku nadmieniamy, że dodatnie działanie eliksiru „Stomatol Nr. 111” polega na tem, że środek ten przygotowany jest nie tylko z substancji chemicznych lecz również z wyciągów roślinnych aromatycznych, posiadających własności antyseptyczne i działających nader dodatnio. Eliksir „Stomatol Nr. 111”, jako środek płynny-przeciwnilny przenika przy płókanu ust we wszystkie szczeliny pomiędzy zębami, niszczy zarodki fermentacyjne, jakie zwykle rozmnażają się w jamie ustnej z pozostałości pokarmów zwierzęcych i roślinnych oraz wsiąka w błonę śluzową ust, okazując najskuteczniejsze działania odkażające.

Opinie lekarskie

o działaniu
eliksiru
przeciwnilnego

„Stomatol Nr. 111”

„Przegląd dentystyczny” rocznik VIII Nr. 6 Warszawa — red. Dr. med. Bolesław Dzierżawski.
Eliksir przeciwnilny „Stomatol Nr. 111” wyróżnia się wybitnie odświeżającym smakiem i działaniem antyseptycznym. Preparat ten niewątpliwie zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie.
„Zahnärztliche Rundschau” Berlin — rocznik XVIII Nr. 42.

Staranne pielęgnowanie jamy ustnej w celach zapobiegawczych jest rzeczą pierwszorzędną wagi i wybór odpowiednich środków musi być celowo zastanowiony. Eliksir przeciwnilny „Stomatol Nr. 111” zasługuje na wyróżnienie, gdyż w rzeczywistości posiada wybitne działanie odkażające. Dla każdego dbającego o higienę jamy ustnej eliksir przeciwnilny „Stomatol Nr. 111” zasługuje na szczególną uwagę jako środek antyseptyczny do codziennego płókania ust.

„Odontologisches Obozrenje”, czasopismo Moskiewskiego Tow. Odontol., rocznik VI Nr. 8.

W walce z chorobami zębów w ogóle a chorobami zakaźnymi w szczególności przestrzeganie jak najelementarniejszych zasad higieny jamy ustnej nabiera niezwykle doniosłego znaczenia. O ile profilaktyka jamy ustnej w celach zapobiegawczych jest rzeczą niezbędną, o tyle wybór środka musi stać na wysokości zadania.
„Zubowrachennij Wiestnik”, Petersburg, rocznik XXI Nr. 11.

Z pomiędzy różnych środków eliksir przeciwnilny „Stomatol Nr. 111” odpowiada wszelkim wymaganiom higieny jamy ustnej, gdyż w rzeczywistości jest najskuteczniejszym środkiem dla zobojętnienia kwasów jamy ustnej, konserwowania zębów, wzmocnienia błony śluzowej dziąseł i odkażania jamy ustnej.



OBUWIE!

Z wielką nowiną na cały świat lecim
Z na **DREWNOWSKIEJ** pod 33-im

Wybór obuwia jest dla wszystkich stanów
Dla robotników i chłopów i panów
I dla dam z salonów i dziewcząt załotnie

Tak dla tramwajarzy jak i dla robotnic
Każdy tu dla się obuwie dostanie
Modne, trwałe wygodne i bajecznie tanie!

Łódź, Drewnowska Nr. 33

Blażejczyk.

NAJLEPSZE
Wina, Miody, Likieri
I WSZELKIE SPIRYTUALIA PO CENACH
„ : : NAJNIŻSZYCH POLECA FIRMA : : ”
„S. JAWORSKI”
Piotrkowska 54 róg Pr. Narutowicza (Dzielnia)
Telefon 43-76.

MEBLE

NA RATY

W wielkim wyborze poleca
Magazyn Mebli

WŁADYSŁAWA ROMISZOWSKIEGO
Piotrkowska 116 I p. front, tel. 21-61

Stołowe od 1050 do 5500. Saloniki od 700
do 4500. Sypialki od 1800 do 5000. Kuchnie
od 260 do 550. Gabinetki od 900 do 3300.
Wieszadła białe z lustr. od 115 do 300.

Dywany warsz. fabryki „Dywan” sp. akc.

Łódzka metalowa Tow. Akc. Konrad Jarmuszewicz i Syn

Mebel Biurowe amer., Meble gięte
Thoneta, Meble Klubowe, Materace
patentowane.

Duży wybór pojedyncz. mebli: Kredensów.
Stołów, Krzesel wyściełanych, Foteli, Bi-
bliotek, Biurek, Garderób, Szaf, Bieliznia-
rek, Otoman, Łóżnek, Łóżek drewnianych,
Tualetek, Szafek nocnych, Etagerek, Słup-
ków, Materacy miękkich, Łóżek polowych,
Wózków dziecięcych, Łóżek, Narzutki
pluszowe, Kapy, serwety, jedwabne i go-
belinowe.

Skład Kwiatów i Nasion

„MARYSIN”

ul. Piotrkowska 76, telef. 12-26
poleca na nadchodzące święta po cenach
konkurencyjnych.

**kwiaty: cięte, doniczkowe, kosze, ślub-
ne wiązanki i wieńce.**

Wszelkie zamówienia wykonuje się solidnie. -
Własny Zakład Ogrodniczy
w Nowym Rokicju ul. Szkolna 7.

Dojazd tramwajem Pabjanickim — przystanek
Sienkiewiczówka.

Cholekinaza

H. Niemojewskiego

LECZY:

kamienie żółciowe, choroby wątroby, artretyzm
i inne choroby na tle złej przemiany materji.

SKŁAD GŁÓWNY

WARSZAWA, NOWY - ŚWIAT L. 5, TEL. 504-96.

Bank Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością
Łódź, Ewangelicka 15.

Rok założenia 1881

zawiadamia niniejszem, że w dniu 22 kwiet-
nia r. b. o godzinie 6-ej po południu odbę-
dzie się w sali Łódzkiego Towarzystwa Śpie-
waczego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 243

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Banku.

Porządek obrad:

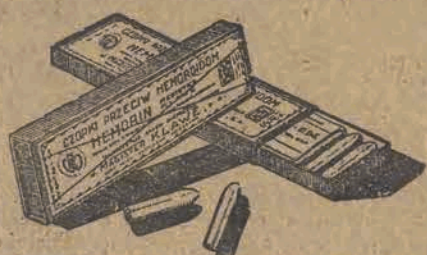
Zmiana paragrafu 4-go statutu.

Uprasza się wszystkich członków o liczne
i punktualne przybycie, ponieważ chodzi tu
o bardzo ważną uchwałę jak również
aby znaczne koszty, związane ze zwołaniem
drugiego zebrania, mogły być zaoszczędzone.

Zarząd.

HEMOROIDY

STAN ZAPALNY • KRWAWIENIE • SWEDZENIE



USUWA **HEMORIN-KLAWE**

Uwaga!

WIELKI WYBOR

firanek, dywanów, chodników, portjer,
kap pluszowych, tjułowych i etami-
nowych, oraz obić meblowych,
- linoleum, cerat i rolet.

I. ROTENBERG, Łódź

Nowomiejska 1 (róg Pl. Wolności)
Dawniej Nowomiejska 21. Telefon 57-01

SKOŁA ZAWODOWA Kroju i Szycia

odznaczona złotym medalem na wystawie w Rosto-
wie — Mistrzyni cechu i paryskiej Akademji kroju

A. Kopydłowski, Łódź, Piotrkowska 154.

Wyższy i niższy kurs kroju pasowania, modelowania i bieli-
źniarstwa. Kurs szycia i mierzenia. Dla pracujących kursy
wieczorowe. — Uczniowie otrzymują świadectwa prywatne lub
cechowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10—1 i od 6—8 w.
Sprzedaż fasonów papierowych. — Przy szkole prowadzony
jest trzy miesięczny kurs haftu — kroju i szycia bielizny.
Opłata 10 zł. miesięcznie.
Dla przyjezdnych mieszkanie przy szkole.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

Dr. med. P. MARKOWICZ
Piotrkowska 124 Godz. przyjęć od 3 — 7 pp. w niedzielę
świętą od 11 do 2 pp.

Choroby skóry i włosów. — Leczenie defektów cery
Masaż. Elektroterapia.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej.

Dr. med. MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Spe-
jalne masaż twarzy i ciała. Masaż odświeżający. Uś-
wanie włosów elektrolyz. Lampa kwarcowa. Elektroterapia.
Sollux Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—6.

Na skrzydłach fantazji.

O czym marzyłam, będąc podlotkiem. Z ankiety przeprowadzonej wśród artystek filmowych

Jedno z rsm zagranicznych przeprowadziło wśród artystek filmowych ankietę na temat: „O czym marzyłam, będąc podlotkiem?” Pytanie suponuje olbrzymią różnorodność odpowiedzi, lecz domaga się właściwie jednej z dwóch zasadniczych: „marzyłam zawsze o karierze aktorki, albo też „nie marzyłam nigdy o tej karierze”. Ankieta pełna, w którejby nie zabrakło ani jednego szczerego głosu diw kinematograficznych, mogłaby rzucić pewne światło na rolę świadomej woli w dążeniach kobiet i przypadkowości, wyzwalaającej podświadome ich siły zdobywcze. Ułamek — jest ciekawym, ale powierzchownym zaledwie wejściem w życie — tak chętnie podpatrywane — gwiazd filmowych.

Oto kilka z nadesłanych odpowiedzi. Piękna Agnes Esterhazy opowiada, że rodzice jej gorąco życzyli sobie, by poszła na scenę, podczas gdy ona myślała jedynie o małżeństwie, własnym zacisznym ognisku domowym i dzieciach. Mając lat 12, obrała już sobie była przyszłego męża starszego od niej o lat 25. „Porzuciłam te swoje marzenia” — kończy zwierzenia, urwane w momencie dla rozjaśnienia problemu najważniejszym — „w kilka lat potem, kiedy zaczęłam występować w kinie, ściślej mówiąc — dlatego, że zaczęłam występować w kinie”.

Kamilla Horn, córka kolejarza, wychowywana na głuchej prowincji, marzyła o studiach medycznych i posłannictwie lekarki. Nader skromne warunki materialne uniemożliwiły jej pracę w tym kierunku. „Przypadek — mówi — zaprowadził mnie do kina i otworzył przedemną drogę powołania, którego mi miało życie udzielić”.

Również Henny Porten w swych marzeniach podlotka daleka była od świata srebrnego ekranu. Pragnęła ona być przełożoną szkoły dla dziewcząt, kształcić młode umysły i urabiać dusze wrażliwe. Wiodącym jednak kuszącym obrazem tej działalności nie opowiadała całkowicie jej psychiki, skoro — w chwilach głębszego wniknięcia w siebie — z tajemniczych zakątów wprawy wysnuwała treść inną: namaz doprowadzenia swej gry fortepianowej do wirtuozostwa.

Z niezwykle bezpośrednią i prostotą odpowiada w sensie negatywnym Brygida Helm: „Nie miałam, jako podlotek, żadnych marzeń romantycznych. Początkowo pociągały mnie studia astronomiczne, następnie medycyna i zawód lekarki —

chorób dziecięcych. Nigdy nie myślała, iż mogłabym zostać aktorką. Fakt, że nią jestem, mnie samą stale zdumiewa”.

Asta Nielsen natomiast twierdzi w odwołaniu swego powołania artystycznego: „Czyż można wyobrazić sobie, by arty-

Polka na scenie francuskiej.



Świetna tancerka polska, Stanisława Welska, której występy cieszą się niezwykle powodzeniem, została ostatnio zaangażowana do teatru „Palace” w Paryżu. Zdjęcie przedstawia tancerkę w czasie jej pierwszego debiutu na scenie francuskiej.

stka mogła marzyć o czemś innym, niż o sztuce?”

Lily Danita wyznaje, że marzyła od najmłodszych lat jedynie o tem, by podbijać publiczność. Jako tancerka czy jako aktorka — to już było dla niej rzeczą obojętną.

W Lya Marze zbudziło się marzenie o szczęściu artystki, gdy kazano jej wystąpić po raz pierwszy w balecie podczas uroczystego przedstawienia „Barona Cygańskiego”. Marzenie rozwijało się i krzepło, a pełnia jego realizacji, jednocześnie wytyczną życia — było odtworzenie roli Safi w tymże Baronie Cygańskim.

Kilka obrazów, widzianych w kinie, skierowały uczuciowość i fantazję Liany Haid ku określonej celowi. W swym małym pokoiku dziewczęcym ukrywała ona stopy fotografii artystów i artystek filmowych, przebierała się w pomysłów dobierane stroje i odtwarzała przed lustrem role najulubieńszych bohaterów kinematograficznych. Matka przyłapała ją w jednej z takich scenek — poczem rodzice w obawie przed zbyt wyraźną namietnością córki — wywieźli ją do pensjonatu szwajcarskiego. Los jednak dopełnił się! Uczennice przygotowywały wystawienie kilku scen z „Romea i Julii” — Liana była Julią; pierwszy wspaniały triumf, osiągnięty w dramacie miłosnym Szekspira, uzbroid ją do podjęcia walki z przeszkodami i radosnego przezwyciężenia ich.

Najgłębsze, najbardziej przekonujące powołanie czynników zewnętrznych z walorami wewnętrznymi dała w swej odpowiedzi Olga Czechowa. Wśród gwiazd filmowych wiele jest aktorek, podbijających swym talentem odtwórczym i urodą, niewiele jednak indywidualności twórczych, zrosniętych ze sztuką w jej właściwej wyłączności: do tych właśnie należy Olga Czechowa. „Trudno mi odpowiedzieć na pytanie: „o czym marzyłam, będąc podlotkiem?” — gdyż nigdy nie marzyłam. Od 9-go roku życia byłam tak przejęta sztuką, tak całkowicie przez nią opływana, że nie mogłam tęsknić za czemś dalekim, niedosiętnym: tęsknota wynika mniej lub więcej z uczucia pustki i niezaspokojenia, ja zaś uczucia tego nie znałam. Zajmowałam się rzeźbą, malarstwem, uprawiałam sport, gimnastykę rytmiczną Dalcroze’a, studiowałam literaturę i teatrologie w szkole dramatycznej, dużo czytałam, często podróżowałam, a wszystko tak silnie przeżywałam, iż dwunastogodzinny dzień był dla mnie zbyt krótki”.

P.

—:o:—

MARJANNA v. ZIEGLER.

LITERAT.

Zapobiegliwy i obrotny literat Amandus cały tydzień strawił nad tem, aby pierwsze dwadzieścia egzemplarzy najnowszego swego dzieła rozdać w upominku najbardziej wpływowym literatom z pola swych znajomych.

Jeszcze mu pozostały cztery książki: fioletowo - złotej, przez niego samego komponowanej, oprawy. Oto leżą przed nim na biurku, ich przeznaczeniem również sławy mu przysporzyć, przytem jednak... zobowiązania różnego rodzaju jeszcze spłacić...

Spojrzał na zegar: najodpowiedniejsza właśnie godzina.

Niebawem literat Amandus z jedwabną szaleczką przewiazaną paczką w ręku w niskim ukłonie przed swą łaskawą protektorką, panią X., żoną radcy tajnego.

Starannie pielęgnowana twarz pani bdy promienieje. Prowadzi gościa do tego zacisznego biurowu, ściela mu w kanapki wygodny kącik z najpiękniejszych poduszek, podczas gdy lokaj podaje rybne serce, wilgotne ze wzruszenia oczy wyla w literata Amandusa.

Nieborak wie, że oczekują tu czegoś od niego po tylu wyszukanych obiadach i pogawędkach... — Pani Hebd! — zaczyna. — Dzień jest bardzo uroczysty dla mnie, dzieło wyszło z druku. Pierwszy, który tylko co otrzymałem, (egzemplarz recenzynie w rachubę nie wchodzi — myślał w duchu) w pani ręce skła-

dam (odpowiedni gest). W postaci Melizendy odtworzyłem kobietę, która tak wielką rolę odegrała w mem życiu.

Pani Hebda drżącymi paluszkami bierze z rąk Amandusa upominek.

— Powinienem był pani książkę dedykować, pani Hebd! Lecz zaniedbałem tego. Niech nikt prócz nas dwojga nie wie, ile pani zawdzięczam! Stronice książki tej powiedzą pani natomiast wszystko, czego ja wyznać nie mogę, czego mi wyznać nie wolno!

Nim wzruszona przyjaciółka zdążyła żywym protestem na taką skromność literata zareagować, już go niema. Nawpół szczęśliwa i nawpół rozczarowana siedzi sama w blasku dyskretnie przyćmionej lampy.

Amandus zadyszany nieco po zrobieniu czterech pięt, siedząc w fotelu przy oknie z radością wyczuwa, że Doris, jak dawniej tkliwie się wpatruje w jego profil, torący w ostatnich blaskach wieczornych promieni słonecznych. Opanowała już mistrzowsko wzruszenie z powodu jego długiego daremnie oczekiwanej wizyty. Jej smukłe palce pieszczotliwie się przesuwają po fioletowo - złotej oprawie książki. Z każdego jej ruchu i z każdego kącika pokój przemawiają wspomnienia, od których Amandusowi ciepło się w sercu robi.

— Jak mnie do ciebie nieprzeprarcie ciągnęło, Doris! — mówi. — Ty pierwsza powinnaś książkę tę otworzyć, bo to twoje dzieło i moje. Bez ciebie nigdy bym go nie był stworzył!

Krótką pauzę.

— Nareszcie! — myśli w duchu Amandus — i wcale nieźle powiedziane w dodatku!

Doris zrozumiała i nie jest zaskoczona. Dawno doszła do przekonania, że przeszłość już nigdy nie wróci. Dziękuję w prostych i spokojnych słowach.

Amandus czuje się bardzo niepewnie wobec niej i mówi miękkiem głosem:

— Dalaś mi więcej, aniżeli ci oddać mogę. Przyjm chociaż odemnie podobiznę swoją w postaci Melizendy... Ty jesteś bohaterką tej książki, choć imię twoje nie zdobi jej kart... Wiem, że nie mam prawa o tobie pisać!...

Porozmawiawszy jeszcze kilka minut o tem i owem, całuje Doris chłodną rękę i wychodzi z dumnie przeświadczeniem, że wzruszona kobieta płakać będzie nad jego książką.

* * *

Ranek spacer w parku. Nad brzegiem jeziora Amandus spotyka przypadkiem panią Marion. Towarzysząc jej, opowiada o swej nowej książce. Młoda kobieta z uśmiechniętej twarzy stawia pytania. Amandus czuje grunt pod nogami:

— Czy mógłbym pani przynieść książkę? Właśnie pani? — pyta nieśmiało.

— Naturalnie. Bardzo będę rada.

— Nie uwierzy pani, jak jestem szczęśliwy! — improwizuje Amandus. — Ani pani przypuszcza, że książka właściwie do niej należy. Pani stała mi w oczach, gdy ją pisałem! Pani imię powinno być figurować na pierwszej stronie! Jest pusta jednak, jakżeby się ośmielił bowiem? Ale skoro pani przeczyta moją książkę, pani mnie zrozumie! Pewnie jestem!...

Przytacza historię powstania książki, tak, jak ją sobie wyobraża w tej chwili pod rozświeconym niebem w towarzysztwie uśmiechniętej i obcej dotychczas kobiety.

Wierzy święcie temu, co mówi. Czy ona także mu wierzy?...

* * *

Amandus, który oprócz ostatniego tomu książki w fioletowo - złotej oprawie przyniósł jeszcze duże pudełko cukiereków, siadając na krześle obok leżącej na sofie panny Emilii Leymayer, tak zwanej Tupfi, wrecza jej dary.

Tupfi otwiera z żywym zainteresowa-

niem pudełko i zabiera się do zajadania cukiereków, podczas kiedy Amandus tak do niej przemawia:

— Przyniosłem ci, drogie dziecko, krew krwi mojej. Książka ta do ciebie należy; tobie ją zawdzięczam; ale i ty mi kiedyś podziękujesz za uwiecznienie w niej twojej postaci.

Tupfi, przeglądając książkę:

— Naprawdę? O mnie tutaj mowa? Nazywam się Melizenda? Och, Boże, co za nudna książka...

Cukierek, który mu jednocześnie wciśka do ust, wydaje mu się nieco gorzki w smaku.

— Ja wiem, Tupfi, że zmienisz zdanie, kiedy się z nią zapoznasz. Obiecuj mi, Tupfi, że ją wkrótce przeczytasz!

— Naturalnie, kochanie, zaraz! Tylko, że tak mam mało czasu — zawsze braknie mi go na czytanie.

Tupfi chce zmienić pozycję, robi niecierpliwie poruszenie, przyciemnia „Lilię w błocie” (obrazki z nocnego życia stolicy) wypada z pod poduszki na posadzkę.

Amandus rycerskim ruchem podnosi książkę i marszczy brwi.

— No, no! Tylko bez wymówek! — Trzeba się przecież trochę rozerwać, rozweselić!

— Wiesz, kochanie, że bardzo mi boli, ilekroć te bzdury widzę w twoim reku. Dlaczego moimi książkami nie możesz wypełnić swych wolnych godzin? Masz rację! Zapewne! Jestto śmieszna zazdrość z mojej strony. A mimo to boli mnie dziecko kochane! Nie mogę znieść myśli, że dusza twoja mi się wymyka. Doprawdy, zdaje mi się, iż lżejby mi było, gdybyś mi zdradzała w zwykłym, dosłownym znaczeniu!...

— Postaramy się — myśli Tupfi — z słodkim uśmiechem i wspaniałym gestem wyrzucając „Lilię w błocie” przez otwarte okno.

Literat Amandus wdzięczny i wzruszony całuje ją tkliwie w rękę...

Tłum. Jotsaw.

Władysław Orkan, piewca przyrody gór i życia ich mieszkańców. (W 30-lecie pracy literackiej).

W sposób zbyt cichy i skromny uczciło temi dniami Koło Podhalan w Krakowie 30-lecie pracy literackiej Władysława Orkana, którego wspaniały dorobek twórczy wybiega znaczeniem daleko poza granice choćby najszerzej pojętego regionalizmu. Syn podgórskiej ziemi, spędzający kontemplacyjne ale płodne swoje życie w beskidzkiej Porębie Wielkiej, Władysław Orkan (Franciszek Smreczyński), wrosnięty jest w płoną, twardą glebę gór jako dąb samotny a potężny, z miłości ku niej i ku ludziom czerpiący krew i miąższ swego pisarskiego mocołu.

Rówieśnik Berenta, Miclińskiego, Słafa, Kisielewskiego, Władysław Orkan — podobnie jak Tetmajer i Witkiewicz — maluje był i walkę, poezję i mitologię górskiej krainy i jej prostych a surowych mieszkańców. Ale Orkan, mlekiem tej ziemi wykarmiony, jest kimś znacznie więcej, niżli jej malarzem: jest bowiem tłumaczem jej wzniosłego piękna i „spowiednikiem” ludu swych współbraci, posyłającym na lotnych skrzydłach poezji w świat szeroki: słowo miłości i tęsknoty, smutku i zadumy.

Mocna, zdecydowana indywidualność twórcza Orkana znaczyła się już w zaraniu jego autorskich wzlotów, gdy, jako młody akademik, debiutował szeregiem li-ryk i fragmentów dramatycznych w krakowskim „Życiu” oraz innych współczesnie ukazujących się periodykach. Indywidualność ta rozrastała się i krzepła, aż — poprzez tomy powieści, nowel, poezji i dramatów — znalazła swój najpełniejszy i najbujniejszy, syntetyczny wyraz w fenomenalnym zaiste dziele powieściowym, wydanym w r. 1912 p. f. „Drzewiej”.

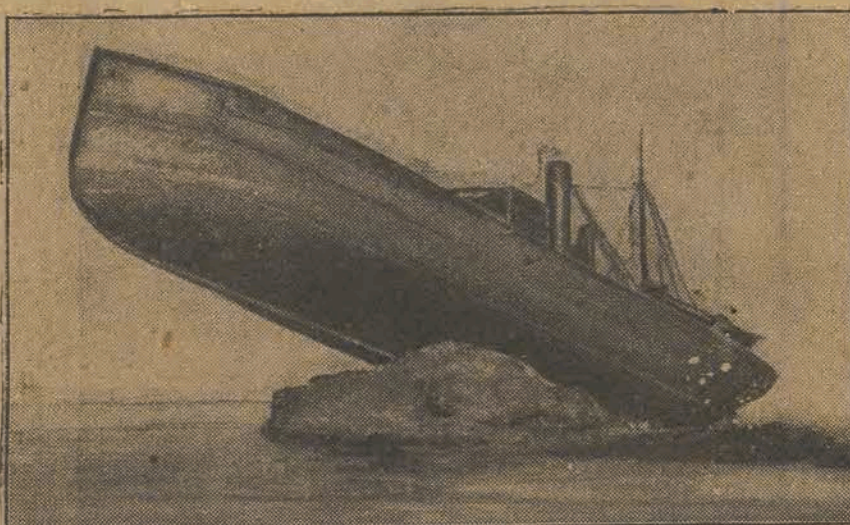
Już i poprzednie powieści, jak „Rozłokach”, „Komornicy”, zarówno jak liczne nowele („Nad urwiskiem”, „Miłość pasterska” i in.) wskazywały na Orkana, jako na pisarza, który dzięki fizjologicznemu wprost wżyciu się w swe tematy, dzięki rzadko spotykanej umiejętności władania krystalicznie czystą polszczyzną i zdolności sięgania do odległych psychicznych głębi, — zajmie wyjątkowe i — samotne stanowisko wśród orszaku współ-

czesnych, choćby równych mu ogólną skalą uzdolnień i talentów. Niedostateczny może znany i uznany przez szersze sfery czytelnicze (Orkan nie jest w tym względzie wyjątkiem), autor „Drzewiej” spotkał się przecież już oddawna z właściwą i głęboką oceną tych, których darem i powołaniem jest: widzieć różnicę pomiędzy pięknem a — pospolitem. Stanisław Brzozowski stawiał powieści Orkana, ze względu na ich skupioną prostotę i najistotniejszą prawdę psychologiczną — pod niektórymi względami wyżej, niż „Chłopów” Reymonta. Dzisiaj — w 30-lecie pracy literackiej Orkana — prof. T. Sinko nie waha się nazwać autora „Drzewiej” — „pierwszym (po śmierci Żeromskiego i Reymonta) prozaikiem Polski”, — zaś o tej powieści pisze: „arcydzieło”.

Zasadniczymi składnikami powieści Orkana, zarówno jak i jego prostych, szczyrzych, męskich li-ryk („Z tej smutnej ziemi”, „Z martwej rozłoki”) oraz dramatów („Ofiara”, „Wina i kara”, „Skapany świat”

„Frank Rakoczy”) — są: uwielbienie dla ziemi rodzinnej, poczucie dysharmonii społecznej, wreszcie — ból i smutek nad stającą się co chwila krzywdą człowieka i jego wiecznym a nieuniknionym cierpieniem. Ton szlachetnego idealizmu i miłości góruje przecież nad innymi motywami twórczości i on to właśnie staje się dla autora tarczą i ucieczką przed zalewem fali gorzkiego pesymizmu. Wszystkie te pierwiastki skupiły się i scalily najpełniej we wspaniałej „epopei gór dziewczycy” p. f. „Drzewiej”, która niezależnie od swych niezwykłych walorów wspaniałego archaizowanego języka, wstrząsa surową żywiołowością pierwotnych ludzkich konfliktów, rozgrywających się w jakiejś pierwszej pra-rodzinie góralskiej. Ta potężna zaiste „powieść” prymitywu ludzi i przyrody uważana jest, z całą słusnością, za najwyższy punkt artystyczny w dotychczasowej twórczości Orkana, i sama jedna wystarczałaby najzupełniej, aby mu w piśmiennictwie polskim pierwszej

Niebywały wypadek na morzu.



W ubiegłym tygodniu na wybrzeżach Anglii szalała tak silna wichura, że rozkołysane fale morskie zerwały z kotwicy wielki statek rybacki i poniosły go na pełne morze. Tutaj statek ten uniesiony został na opodal leżące skały, na których osiadł tak szczęśliwie, że uniknął rozbicia.

PANTELEJMON ROMANOW.

Czarne pierniki.

Trzydzieści wiorst przed Moskwą nie mogła już Katarzyna usiedzieć spokojnie w wagonie. Z każdą wiorstą, zbliżającą do celu, głośniejszy i niespokojniejszy tłukło jej się serce w piersi.

Wczoraj dowiedziała się, że Andrzej, który już od pięciu lat mieszkał w Moskwie i pracował w fabryce, żyje z jakąś inną kobietą.

Andrzej nie o tem nie pisał, nie też nie zmieniał się w jego postępowaniu. Przysyłał na wszystkie święta pieniądze, tak, jak zawsze, a od czasu do czasu pisywał listy. Opowiadano o nim, że skończył jakieś kursa, jest czegoś tam przewodniczącym i powodzi mu się bardzo dobrze.

Może ma zamiar przysłać jej nadal sto rubli, a pozostałe pięćset lub sześćset, które napewno zarabia, przepuszczając z tą drugą? Sto rubli, dotychczas wydające się Katarzynie wielką sumą, nagle zmalało do ubliżającej wprost jalużyny.

Tak, przyjedzie do Moskwy, pójdzie do jego mieszkania, wybieje szyby własnymi rekami, kałeczając je do krwi, i zacznie miotać przekleństwami, żeby wszyscy ludzie słyszeli. A tę wiedzę za włosy wyrzuci na podwórze!

Czy to nie sen zły aby? Tak zda się niedawno jeździła z Andrzejem na wozie, naładowanym sнопami, a wieczorem wymykali się spać do stodoły, gdzie pachniało świeżo siano. A teraz... inna jest przy jej, Katarzyny, najprawdziwszym mężu, ojcu jej dzieci...

Poczuła, że w obronie swych praw edwazy się na wszystko.

Ale gdy tłum wyniósł ją z dworca na ulicę, gdy, pytając co kroków kilka i błagając nieustannie, dobiegła wreszcie do domu, w którym mieszkał Andrzej, opuściła ją odwaga. Jakże niedźna wydawała się sobie samej w niebieskim kitlu i związanej pod brodą chusteczce! Jakże śmiesznie wyglądały owinięte w gałganek pier-

niki, które niewiadomo poci przywiozła ze sobą! Odruchowo wzięła ten „gości-niec”, te czarne miódownik z żytniej maki pieczone w serwatce...

W wielkim domu o niezliczonym mnóstwie mieszkań, pukając kolejno do wszystkich drzwi, dowiedziała się w końcu Katarzyna, że Andrzej nie mieszka już tutaj. Wyprowadził się na wieś pod Moskwę. Trzeba tam jechać koleją.

Katarzyna zdrętwiała. Pozostawał jej wszystkiego rubel — do domu nie miała za co wrócić. Trudno — pojedzie dalej szukać Andrzeja.

Przybyła do wsi nieznaną i rozpoczęła znowu wędrówkę od domu do domu. Już zwątpiła, że znajdzie męża, którego nikt tu nie znał — gdy nagle ujrzała zdaleka jego drogą głowę. Z radośnym okrzykiem przypadła do niego i przytuliła swą skołataną głowę do szwakiwej piersi Andrzeja.

— A ty skądże tu się wzięłaś? — ucieszony spytał Andrzej.

Łzy popłynęły z oczu Katarzyny, a ocierając je dłonią, przypomniała sobie, poci tu przyjechała. Czemu jednakże Andrzej taki jest spokojny i wcale nie zaskoczony jej przyjazdem? Iskra nadziei zaświtała Katarzynie.

— Chodź, każe nastawić samowar! — powiedział Andrzej, i poprowadził ją do domu.

Usiadła przy stole w czysto sprząniętym, miłym pokoju. Ścisnęła jej się boleśnie serce na widok dwóch łóżek i wiszącego na kółku słomkowego kapelusza. Więc jednak prawda? Chciała coś mówić, ale nie mogła znaleźć tematu. Wściekłość i zazdrość znowu gorącą falą napłynęły jej do serca. O czem to mówiła zawsze z nim w domu? Aha, o krowie, o dzieciach, o pogodzie...

— Wiesz, nasza Siwucha ociełiła się. Jąłoweczka podobna do niej, jak kropka w kropkę...

— Podobna? — bezmyślnie powtórzył Andrzej, i, nagle zdecydowany, zbliżył się do Katarzyny. — Słuchaj, Kasiu,

nie pisałem ci tego, bo i po co? Ale teraz musisz się dowiedzieć... Ja mieszkam razem z moją dobrą przyjaciółką. Nie myśl, żebym uganiał się za kobietami... Tak się jakoś stało. To dobra, uczciwa dziewczyna. Zaraz wróci z miasta — pracuje tam w biurze.

Katarzyna spytała cichutko:

— A co będzie ze mną?

— Nic się nie zmienia, moja droga. Będzie ci posyłał, ile mogę, i przyjadę pomóc we żniwa. Ale oto idzie. Opowiadałem jej dużo o tobie.

Katarzyna spojrzała na drzwi, oczekując zjawienia się jakiejś wystrojonej, roześnianej, dorodnej dziewczyny, świeżej, rumianej, o pełnych piersiach i szerokich biodrach. Już gniew burzył jej krew — ale oto ukazała się szczupłutka, smukła panienka o krótko ostrzyżonych jasnych włosach, skromnie odziana w białą bluzkę i granatową krótką spódnice.

— Mamy gości, Taniu, oto Katarzyna! — powiedział Andrzej, a Tania zarumieniała się i nieśmiało wyciągnęła do Katarzyny wychudłą, przezroczysto-białą rączkę, witał ją przyjaznym, pogodnym uśmiechem.

Katarzyna nie przemówiła ani słowa. Dopiero teraz przypomniała sobie o miódowniku i odruchowo podała zawiniątko Tani.

— To gościniec, ze wsi... — szepnęła. Tania znowu zarumieniała się, odwinęła pierniki i zawołała:

— Jakże ja lubię! Ale pani tyle trudu sobie zadawa! To pewno w serwatce?

— Tak, tak! W serwatce! — szybko odpowiedziała Katarzyna, szczęśliwa, że ta dziewczyna wie, co to jest serwatka.

Zasiedli w trójkę przy stole, jedli i pili. Rozmowa nie kleiła się. Tania rzuciła słówko do Andrzeja o jakimś zaarrestowanym towarzyszu — potem skarżyła się, że robią jej się na palcach pęcherzyki od pisania na maszynie. Katarzyna poradziła jej jakiś odwar z gorzkich ziół, bardzo skuteczny, i — aby coś też powiedzieć, oznajmiła:

— Nasza Siwucha ociełiła się. Jąłoweczka taka sama, jak ona...

— Bardzo lubię jąłoweczki — rzekła Tania. Po kolacji rozstawiła trzecie łóżko. Katarzyna nocowała razem z nimi. Jaki chuda była Tania w koszuli! I co też Andrzejowi się podobało?... Nazajutrz rano Katarzyna zebrała się w powrotną drogę. Tania wcisnęła jej do ręki jakąś paczkę.

— To gościniec dla dzieci... Uściśnięła znowu jej szorstką dłoń swojej malutkiej, chudziutkiej. Andrzej odprowadził ją do rozstań drogi, dał dwadzieścia rubli.

— Pisz, gdybys czegoś potrzebowała. Na żniwa przyjadę. Uściśnili się, pocałowali.

Katarzyna jakby jeszcze na coś czekała. Uszła kilka kroków, obejrzała się. Andrzej stał w miejscu. I on jeszcze chciał powiedzieć. Wahał się. Wreszcie zawołał:

— A pilnuj Siwuchę! — Dobrze! — odskrzyknęła Katarzyna, jakgdyby na to czekała. I poszła, nie oglądając się więcej.

Myśli tłoczyły jej się do głowy. Ciepło we wsi? Spytała rodzice i krewni — Zwymyślałaś twego chłopca? Potłukła drzwi jego kochanicy? Potłukła szyby?

Nic nie zrobiła, tylko podarowała czarne miódownik, w serwatce pieczone. Jej dano dla dzieci gościniec i dwa czarne wonice do reki... Teraz się pewno śmieje z czarnych pierników! Białe ciastka może sobie kupić za jego pięćset lub sześćset rubli!

Katarzyna zadygotała. Stanełaa i miała zawrócić. Ale przypomniała jej chuda, zbiedzona rączka Tani i jej pogodne, nieśmiały uśmiech...

Przeżegnała się potrzykroć i poszła swoją drogą.

Bolesław Dudziński.

MEBLE

W WIELKIM WYBORZE KOMPLETNE URZĄDZENIA ORAZ MEBLE POJEDYŃCZE!
DEUGOLETNA GWARANCJA! NAJPRZYSTĘPNIEJSZE CENY, NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI!
poleca tylko znana solidna firma (egz. od 1883 r.)

12

I. M. TERKELTAUB
NARUTOWICZA
TEL. 34-18 W PODWÓRZU.

12

FRONT I PIĘTRO

J. BELLMAN i S-ka

Sp. z ogr. odp.

Piotrkowska 37, front I-sze piętro.

Poleca w bogatym wyborze:

Towary jedwabne,

Wełniane,

Bawełniane

oraz Galanterijne

Na dogodnych warunkach.

FRONT I PIĘTRO

SOLEC ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH
I KĄPIELI BŁOTNYCH

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymocie, chorobach skórnych i nerwowych.

Otwarty od 1-go maja do 30-go września.

Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec - Zdrój.

Na raty i za Gotówkę

poleca

w wielkim wyborze

wszelką konfekcję damską i męską.

Wólczańska 43, I-sze piętro front.

Patentowane **GILZY „DWUWATKI”**

Fabryki „Sokół” w Warszawie.

Całkowicie zabezpieczają organizm

palaczy przed zatruciem nikotyną.

Żądać wszędzie! — — — Żądać wszędzie!

Łódzka fabryka **Pilników i Raszpli**

J. Matiatko

Łódź, ul. Napiórkowskiego nr. 61.

(dojazd tramw. nr. 4).

Przyjmują pilniki i raszple do ponownego nacięcia oraz na

tychmiastowa samiana. CENY UMIARKOWANE

Lecznica chorób zębów

Lekarza-dentysty **H. PRUSS**

145. Piotrkowska 145.

Plombowanie oraz wprawianie zębów

Ceny niskie - podług taksy.

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

ul. Ewangelicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem: Wkłady Oszczędnościowe

Wkłady Oszczędnościowe

w Dolarach i innych walutach obcych

zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje Bankowe.

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes).

Tel. 60-02.

Narutowicza 45.

Tel. 60-02.

„MAGAZYN MEBLI”

Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45

Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, amble, obrazy i t. p. — jak również przyjmujemy wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

Zarząd.

Tel. 60-02.

ZDROJOWISKO KRZESZOWICE

Koło Krakowa

piękna górzysta i lesista okolica.

Kąpiele siarczane, gazowe, masaż elektryczny i ręczny, elektryzacja, naświetlanie kwarcowe. — Zakład otwarty od 1-go maja b. r. — Blższych wyjaśnień udziela Zarząd.

JASNEJ SŁONCA

NA HEP/ZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

ODWIEŻA ZNIŻCZONE POSADZKI, LINOLEUM
i FARBUE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI
NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY.



CHOROBY PŁUC

Gruźlica płuc jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują p.p. Lekarzy:

„BALSAM THIOCOLAN-AGE” który ułatwiając wydzielanie się płynu wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Używa się za poradą lekarza.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

TYLKO Główna 65.

A. Abramowicza

nabyć można

MEBLE pojedyncze i komplety

tanio i dobrze!

na raty — za gotówkę.

Dr. med.

S. Bogusławski

(kręgarstwo)

przyjmuje od 4 do 7 wiecz.

ul. Piotrkowska 85, f. III. pięt.

MEBLE

Kompletne i pojedyncze po CENACH B. NISKICH

poleca

WINTER

ul. KILIŃSKIEGO 41.

KUPUJE używane meble

i placę najwyższe ceny.

MEBLE

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny

Fabryka i Magazyn Mebli

poleca w dużym wyborze

Sypialnie, Stołowe, Gabinety

i Kuchnie w kompletach oraz

pojedyncze meble na dogod-

nych warunkach.

W. ŁUCZAK

Piotrkowska 102, tel. 14-17

Stolarnia „45-87”

Sprzedają dywanów, pokryć

meblowych, firanek, serwet,

chodników i t. p.

W. ŁUCZAK

Zamenhofa 2, telef. 14-25.

Ciasto strudlowe

firmy „Sidonia”

smaczne, pożywne, zdrowe.

Zawartość wystarczająca na

8 osób za 80 gr.

Żądać wszędzie.

Parasole, laski, grzeblenie,

krawaty własnego wyrobu —

poleca

Edmund Kadyński

Nawrot 20, telefon 35-74

wykonanie solidne, ceny niskie.

Lek.-Dent.

H. Saurer

ul. Piotrkowska Nr. 6

przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz.

Kroju

nowoczesnego

szycia, modelowania

modniarstwa

racjonalnym syste-

mem — gruntownie

wyucza pierwszorzę-

dnią szkoła mistrzy-

ni Paryskiej Aka-

demii, Wiśniewskiej

autorki obszernego

działa „Metoda kro-

ju” — odznaczona

najwyższą nagrodą

„Grand Prix” sło-

temi medalami i dy-

plomami honorowe-

mi na wystawach

światowych w Pa-

ryżu — Rostowie —

Rzymie, Marsylii —

Kończymy patenty

cechowe. Kurs wie-

czorowy za opłatą

złotą. Formy bi-

bulkowe w cenach

reklamowych. Pro-

gram bezpłatnie. —

Piotrkowska 86, —

front.

Kołdry

watowe

w wielkim wyborze

od zł 30.

Stelzner, Weber

i S-ka

ul. Piotrkowska 141.

Dr. med.

P. BRAUN

powrócił.

Południowa 23

Specjalista

Chorób skór-

nych, wene-

rycznych i mo-

czopliwych.

Leczenie światłem

(Lampa kwarcowa).

Przyjmuje 9 do 12

i od 5-8 wiecz.

Tel. 40-26.



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

„Szwajcarskie Gorkie Ziola” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorkie Ziola” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorkie Ziola” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po 1.50 zł. za pudełko. Skład główny apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4 gr. 30 (z przesyłką)

NERWOWI NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholię, przesyty, życie bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledzienne, nerwowe zaburzenie serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę Dr. Weisego „Cierpienia nerwów” Dr. Gabhard & Co., Gdańsk



HEMOROJDY!

Czopki hemorojdalne Gą seckiego (z Kogutkiem) usuwają ból krwawienie, swędzenie, pieczenie zmniejszają Guzy (zylaki), sprzedają apteki i składy apteczne.

Institut de Beauté

de M-me Neufeld diplômée, ed l'Ecole Française d'Orthopédie A. Massage à l'Académie de Paris Specjalne higieniczne-estetyczne masaż twarzy. Odmładzanie cery. Wzmocnienie porostu włosów. Radykalne leczenie zmarszczek, węgry, piegów, brodawek i krost. Stawale cery według metody prof. Jaquet Usuwanie włosów z twarzy elektryczną.

Godzinny przyjeżdż od 3-7

Wschodnia 57, front, 2 piętro.

W lecznicy na Wólce Piotrkowska 157

Telef. 49-00.

od godz. 11 do 1 po poł.

ODCISKI

ZGRUBIAŁA ZROBE BRODAWKI

USUWA REZ BOLI I BEZPOWROTNE

ENARY DO 40 LAT

KLAWIOL

FABRYKA CHEMICO FARMACEUTYCZNA

„AP. KOWALSKI”

WARSZAWA

Crème „Universelle”

MICAR'A

Idealny środek przeciw nad-

miernemu poceniu się i nie-

miłej woni potu.

oraz złotym płomem, podrażnieniem

skóry po ogoleniu i dla udelikat-

nienia cery. Do nabycia w składach

aptecznych i perfumeriach.

KOLORYT

BARWNIKI

DO

DOMOWEGO FARBOWANIA WSKŁEKICH

TKANIN

KOLORYT

BARWNIKI

DO

DOMOWEGO FARBOWANIA WSKŁEKICH

TKANIN

KOLORYT

BARWNIKI

DO

DOMOWEGO FARBOWANIA WSKŁEKICH

TKANIN

KOLORYT

BARWNIKI

DO

DOMOWEGO FARBOWANIA WSKŁEKICH

TKANIN

KOLORYT

BARWNIKI

NA RATY można otrzymać:

Zyrandol	od zł. 44.-	
Ample do sypialni	27.-	
Oryg. ample alaba- strowe	85.-	
Ample dla dziecin- nego pokoju	18.-	
Lampę biurową	16.65	
" na nocny	7.15	elekt. garnuszek, czel- nki, żelazka i t. p.
Satynowy abażurek	4.-	
Jedw.	7.40	

Instalacje światła i siły.
Daleko idące uwzględnienia.

Zakłady Elektrotechniczne
ADOLF MEISTER i Ska
Łódź, Piotrkowska 165, róg Anny, tel. 24-61.

Mechaniczna Szlifiernia Szkła
i Fabryka Luster p. f.
"SZLIF" Kilińskiego 77
— tel. 58-37.

poleca w wielkim wyborze trema, toalety, lu-
stra ściennie stołowe w niklowych i drewnianych
oprawach. Szyby do samochodów i dorożek.
Przyjmuje się do grawiowania wszelkie kry-
ształy stołowe i szkiełka dla zegarmistrzów.
Ceny konkurencyjne!! Wykonanie pierwszorzędne!

"Eros" Dr. med.
Perfumy
Mydło
i Woda kolońska
zadowolnią
najwybredniejszego
znawcę
Do nabycia w skł.
apt. i lepszych per-
fumerjach

JUNO
— Łódź, —
Piotrkowska 44.

Woda kolońska kwiatowa
EROS

Tylko Górny Rynek Rzgowska 2.
MIEŚĆ SIĘ
mój SKŁAD **MEBLI**
tylko na Górnym Rynku ul. RZGOWSKA 2
jest obecnie
NAJTANSZE ZRODŁO MEBLI
F. Nasielski, tel. 43 08. - 2 Rzgowska 2
Długoletnia gwarancja. Ceny minimalne. Długoterminowe kredyty

Tutejsza przedziałnia bawełny
poszukuje pomocnika kierownika
z kilkoletnią praktyką.
Oferty składać pod „100” do Admini-
stracji niniejszej gazety.

TYLKO
9 Piotrkowska 9
i p. front. tel. 47-09
J. NASIELSKI
— POLECA: —
WIELKI WYBÓR
MEBLI
Po cenach konkurencyjnych
Na najdogodniejszych warunkach
UWAGA: Żadnej filii nie
posiadam.

Dr. med.
W. Eychner
Choroby kobiece:
akuszeria
przeprowadził
się Zgierska 11,
tel. 34-72.
Przyjmuje w leczn.
Piotrkowska L. 294
od 12-21 od 6-8
w domu.

Dr. med.
A. Banasz
Urolog
przeprowadził się na
Wólczańska 23
telefon 39-88
przyjmuje od 7-8 w

DR. MED.
PRYBULSKI
choroby skórne
włosów wene-
ryczne i mocz-
płciowe.
Leczenie światłem
(Lampa kwarcowa)
promieniami Roent-
gena od 9-2 i od
4-8, 4-5 dla pań
oddz. poczekalnia.
Zawadzka nr. 1
Telefon 25-38.

Dr.
SOMMER
ul. 6 Sierpnia
(Benedykta) 16
chor. skórne,
weneryczne,
dróg mocz-
i kobiece
Od 9-12 i 6-9
dla pań od 5-6
w nocy, i święta
od 10-12. w.

Poszukiwane
Dr. med.
S. Skusiewicz
ul. Andrzeja 11
Tel. 37-48
Choroby skórne
i weneryczne.
Godziny przyjęć:
9-11 g. rano -
5 1/2-7 1/2 po połud-
niu oprócz świąt
Panie 5-6 po poł.

M.W.M.
TYP RH 35 Z
BEZSPRĘŻARKOWE
SILNIKI DIESEL'A
do napędu
SIŁOWNI PRZEMYSŁOWYCH
POJAZDÓW
I OKRĘTÓW

MOTOREN-WERKE
MANNHEIM A-G
dawn. BENZ
ODDZ. BUDOWY SILNIKÓW STARYCH
Biuro sprzedaży GDANSK Pfefferstadt 71
Tel. 28885

Cała Łódź i okolice
nas zwiedzają
i naszymi butami
się zachwycają

Swój
do
swego

Łódź
Lagiewnicka
Nr 23.

Chcesz mieć bucik modny trwały
Zamszowy, czarny, złoty biały
Fokstrot czy też fason inny
But z cholewą czy dziecinny
Najwyborniejsze sandaiki
Cud lakierki, bez pochwałki
Towar tani do wyboru
Bez krzyku, blagi i sporu
Kupisz w firmie swój do swego
U mistrza Gordonego
Dla pracowników państw., tram-
wajarzy i kolejarzy udogodnienie.
Koszta tramwajowe zwracam
Dojazd tramwajami Nr. 2, 5, 6, 9, 10, 11.

Pierwszorzędny Zakład Fryzjerski
R. SCHIELKE
Grand-Hotel. Telefon 35-23
Po gruntownym odświeżeniu lokalu
poleca się łaskawym względem Sz. Klienteli
UWAGA: W salonie damskim pracuje obecnie
panna **KLARA** i pan **WACŁAW**.

Wyciąg
sehować
NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY
Natalji Mildnerowej
— — Piotrkowska 70. front m. 8. — —
Godz. przyjęć od 10-2 i od 4-7 w. Gabinet zaopar-
trzony w najnowsze aparaty. Racjonalna kosmetyka.
P. S. Ulgi dla urzędniczek i pracujących pań.

Wirówki konwie
i wszelkie przybory mleczarskie
i nadługoterminowe spłaty
tudzież całkowite urządzenia mleczarni
poleca
Związek Spółdzielni Mleczarskich
Łódź, Al. Kościuszki 29.

SZKŁO OKIENNE
ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli
— po cenach niższej konkurencyjnych —
J. Olejniczak, Główna Nr 14.
UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

FABRYKA LUSTER
PODLEWIA SZKŁA
J. KUKLIŃSKI
ŁÓDŹ,
Zachodnia 22
poleca po cenach najniż-
szych lustra, trema, toale-
ty: jasne, ciemne w ory-
ginalnych ramach oraz
ustra wiszące. Meble pojedyncze oraz
całkowite urządzenia najnowszych stylów.
Odnawianie i poprawianie luster z przy-
niesieniem do domu. Sprzedaż
NARATY I ZAGOTÓWKĘ

Najmodniejsze
LAMPY
własnego wyro-
bu gwarantowa-
ne na osyady
brzoza, poleca
na dogodnych
warunkach
Sz. P. Szmalowicz
— POŁUDNIOWA Nr. 8. —
Przyjmuje się wszelkie
reperacje i przeróbki

Ceny niższej
konkurencyjne!!!
OBUWIE
dziecinne

w wielkim wyborze, jak również
lakiery, obuwie męskie i dam-
skie gwarantowanej trwałości —
poleca
M. FEIERTAG
Zawadzka 1. — (Dom Scheibler)

Dr. med.
Ignacy Margolis
- choroby oczu -
przeprowadził się
na Al. Kościuszki Nr. 13.
Godz. przyjęć 12 — 2 i 7 — 8 w.

Zgrabny bucik
damski lub męski najnowszego
fasonu z najlepszych skór za-
granicznych i krajowych, kupić
można tylko w firmie.
Stelzner, Weber i S-ka
ul. Piotrkowska Nr. 141

Z. Chądzyńska
16 Przejazd 16
poleca
tanie koldry uczniowskie,
oraz puch i pierze.

Na dogodnych warunkach!
Rowery!
angielskie
i francuskie
marki „Louqsor” oraz części
rowerowe nabyć można
w firmie „Dobropol” Piotrkowska 70
Warsztat reperacyjny oraz lakierniczy.

Przyjmuje się wszelkie roboty tapicerskie,
MEBLE
wielki wybór po cenach najniższych
i najdogodniejszych warunkach poleca
Flakowicz i Recht
Piotrkowska 145 w podwórzu
Za gotówkę. Na raty
Sprzedaż mebli.

Laboratorium
D-ra A. Mieleszki
Piotrkowska 154.
Analizy moczu, kału, płwociny,
krwi, etc. oraz badania histopa-
tologiczne.